Dziś specjalny dodatek „KURYER RADJOWY".

Cena numeru w Krakowie: 25 gr. na prowincji:

Nal. poszt. opł. rycz. Wydanie: F

PRENUMERATA WYNOSI:
W Krakowie bez odnoszenia zł 7.—
W Krakowie z odnoszeniem zł 7.60
Na prowincji . . . . . zł 7.60
Zagranicą . . . . . zł 11.60

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji, a nie do współpracowników.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

Naczelny redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od godz 1—2 popołudniu.

Telefony: 11 98, 85 42, 15 72. Dla rozmów międzymiastow Redakcji: 83 92, 44 80.

Kraków, Wielopole L. 1.

Konto czek Nr 140.725 (Warszawa 400.200 (Kraków) Konto żyrowe: Dom bankowy A. Holzer Kraków.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Nowogrodzka 26, tel. 234 65 i 70 21. KATOWICE, Teatralna 6, tel. 23 78. POZNAŃ, Św. Marcina 48, tel. 17.22. LWOW, Kopernika 9, tel. admin. i redakcji 49.58. RÓWNE WOŁYNSKIE, 3-go Maja 195, tel. 221. ŁÓDŹ, ul. Józefa Piłsudskiego 65, tel. 67 98. KIELCE, Sienkiewicza 46, tel. 348. NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29, tel. 58. WILNO, Wileńska 26, tel. 14.62 i 466.

Rok XX. Kraków, środa 9 października 1929. Nr. 276.

„Lot południowo-zachodniej Polski".

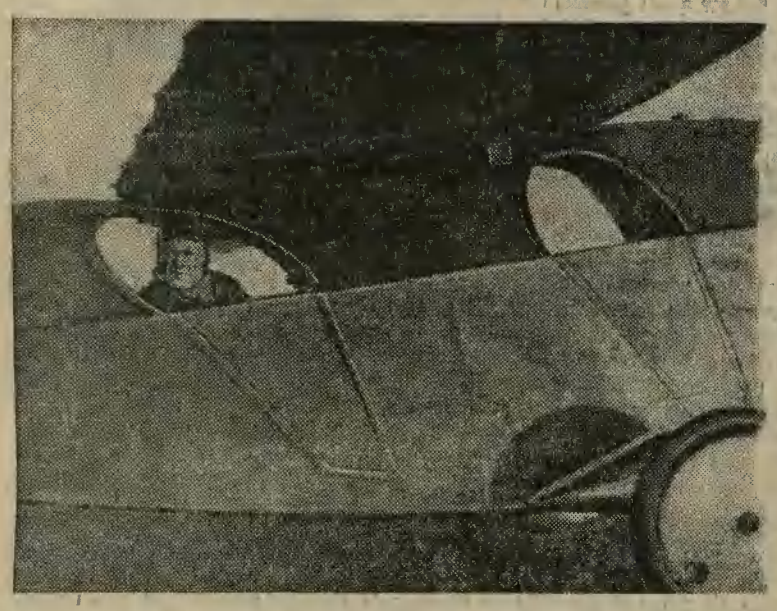

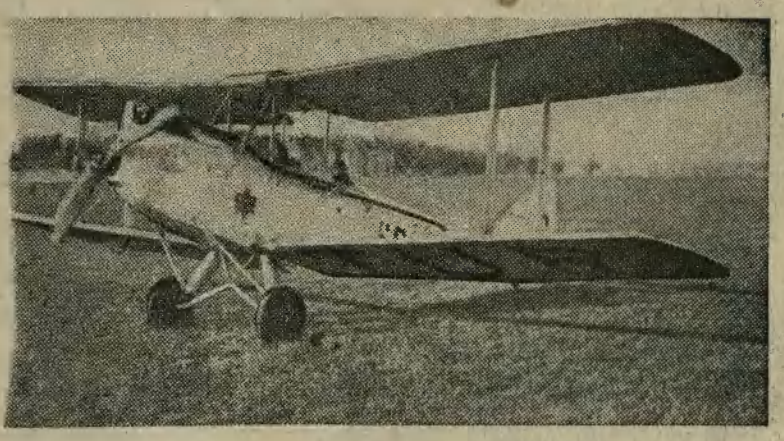

Ze wszystkich miast Polski najpiękniej zainaugurowano *„Tydzień Lotniczy"* w *Krakowie*, gdzie z inicjatywy *krakowskiego Aero klubu Akademickiego* zostały zorganizowane w ub. niedzielę ciekawe zawody samolotów sportowych pod nazwą *„Lot południowo zachodniej Polski"*.

Na zdjęciach naszych widzimy u góry ogólny widok lotniska w *Rakowicach*, na którem tysiące widzów przygląda się lądowaniu awionetek, biorących udział w zawodach.

Na pierwszej rycinie na lewo widzimy zdobywcę I nagrody, por. *Żwirkę*, startującego na awionetce *R. W. D. sekcji lotniczej Warszawskiej Politechniki*. Na prawo zdobywca III nagrody, sierżant *Działowski*, stoi przy awionetce *własnej konstrukcji*. Na dolnem zdjęciu na lewo znany lekarz krakowski, *dr. Kazimierz Piotrowski. członek redakcji „I. K. C."*, zdobywca nagrody *szefa aeronautyki M. S. Wojsk.* dla najlepszego pilota, wyszkolonego w akademickich aeroklubach. Na ostatniej rycinie wybitny warszawski artysta-malarz *prof. Tad. Pruszkowski*, startuje do lotu na swej własnej awionetce.

Pancerne statki, złoty wiek pokoju i złote dolary

Kraków, 8 października.

Już przedwojenni zarówno marzyciele, jak praktyczni działacze pacyfistyczni, zrobili byli odkrycie, że **pierwszym warunkiem** skutecznej propagandy idei trwałego pokoju jest **wyjęcie całego przemysłu wojennego ze sfery inicjatywy prywatnej**, kierującej się względami zysków i strat.

Znakomity ekonomista **Lujo Brentano** napisał przed ośmnastu laty broszurę, w której d o w o d z i ł k o n i e c z n o ś c i u p a ń s t w o w i e n i a w s z y s t k i c h p r z e m y s ł ó w w o j e n n y c h, bez czego prywatni fabrykanci armat, pancerzy okrętowych i wszelkiego innego sprzętu wojennego **będą zawsze umieli pokrzyżować akcję pacyfistyczną.** Jest bowiem rzeczą naturalną, że **prywatni fabrykanci narzędzi wojennych muszą być zdecydowanymi przeciwnikami idei trwałego pokoju.**

Obecnie, kiedy zagadnienie utrwalenia pokoju między cywilizowanymi narodami **wyszło już z fazy utopji i marzenia i stało się** p r o b l e m e m d n i a dla wszystkich realnych polityków — kwestja stosunku prywatnego przemysłu wojennego do tej sprawy **nabrała szczególniej aktualnego znaczenia.**

Wielki zaś **s k a n d a l a m e r y k a ń s k i**, który teraz właśnie rozwinął się dokoła tej kwestji, potwierdza niejako doświadczalnie obawy pacyfistów i wywody sędziwego ekonomisty niemieckiego.

Okazuje się bowiem obecnie, że gdy przed dwoma laty zebrali się w **Genewie** delegaci Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanji i Japonji dla narad nad ograniczeniem zbrojeń morskich, równocześnie trzy najpotężniejsze firmy amerykańskie w dziedzinie ciężkiego przemysłu wojennego, podjęły na wielką skalę zakrojoną planową akcję, mającą na celu udaremnienie starań odpowiedzialnych polityków, zebranych w Genewie.

Shearer jedzie do Genewy

Trzy firmy, a mianowicie: **„Bethlehm, Shipbuilding Corporation" „New Port News Shipbuilding Co" i „American Brown Boveri Corporation"** utworzyły spółkę **d l a s y s t e m a t y c z n e g o p r z e c i w d z i a ł a n i a p r a c o m z e b r a n e j w G e n e w i e k o n f e r e n c j i d l a o g r a n i c z e n i a z b r o j e ń m o r s k i c h**, obawiając się, aby postanowienia tej konferencji nie popsuły im ich interesów, każda z nich bowiem zajmuje się fabrykacją armat wszystkich kalibrów, pancerzy dla okrętów wojennych i wszelkiego innego ciężkiego sprzętu wojennego.

Firmy te wysłały do Genewy **inżyniera Shearera** z poleceniem, aby przeciwdziałał akcji, mającej na celu ograniczenie zbrojeń przez **wpływanie na prasę** za pomocą dostarczanych jej wiadomości i materjału statystycznego, a także z zastosowaniem innych, bardziej bezpośrednich argumentów, nadto, aby starał się **docierać do poszczególnych delegatów,** celem przekonywania ich o zgubnych skutkach różnego rodzaju, które ograniczenie zbrojeń na morzu może pociągnąć dla ich krajów.

J a k o h o n o r a r j u m za tę interesującą robotę miał inżynier Shearer przyrzeczoną sobie piękną sumę... **250.000 dolarów.** Pojechał więc do **Genewy** i tu zarówno **w sferach Ligi Narodów,** jak w łonie samych członków delegacji rozbrojeniowych, stał się **rychło figurą znaną i charakterystyczną szczególniej z tego powodu, że całymi dniami kręcił się zarówno między dyplomatami, jak dziennikarzami,** narzucał się natrętnie z zaproszeniami na różne wystawne śniadania, ciągle dążył do nawiązywania rozmów na temat ograniczenia zbrojeń, a przy tem wszystkiem **miał dziwnie niemiły zwyczaj demonstracyjnego dzwonienia złotymi dolarami,** których nosił pełne kieszenie, korzystając z każdej sposobności, aby je garściami wyjmować w oczach swoich nowych znajomych.

Być może, że ta właśnie ordynarna maniera, obliczona widocznie na wrażliwość... amerykańską, była powodem, dla której mocodawcy Shearera **odwołali go z Genewy** po trzech miesiącach jego działalności, mimo, że ta działalność była bardzo energiczną i całkowicie odpowiadającą intencjom owych trzech potężnych firm metalurgicznych. Inżynierowi Shearerowi **zapłacono z umówionej** sumy tylko **50.000 dolarów,** zatrzymując resztę z powodu zerwania umowy.

Skarga i oskarżenia.

Energiczny Shearer **nie dał jednak za wygraną,** lecz powróciwszy do Stanów Zjednoczonych, **wytoczył proces p r z e c i w o w y m f i r m o m o d o t r z y m a n i e u m o w y,** dowodząc, że zerwanie jej nie było niczem **uzasadnione,** ponieważ postępował on

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

ściśle według otrzymanych instrukcji, nadto zaś działalność jego osiągnęła także i wyznaczony mu cel praktyczny, ponieważ w kilka dni po jego odwołaniu konferencja genewska rozbiła się rzeczywiście, gdyż Wielka Brytanja i Stany Zjednoczone nie mogły pogodzić się ze sobą w kwestji liczby ciężkich i lekkich krążowników, jakie każde z tych państw miałoby prawo w przyszłości budować.

To rozbicie konferencji genewskiej, które tak ciężko zaważyło na rozwoju stosunków politycznych anglo-amerykańskich i wogóle światowych, Shearer w znacznej części **przypisał swojej działalności.** Kiedy zaś proces się, wystąpił on z publicznemi rewelacjami, ogłaszając szereg artykułów przeciw wielkim metalurgom przeciągał tów, listów i tajnych materjałów, jakich do jego roboty w Genewie dostarczyli mu byli **nietylko dyrektorowie owych fabryk** metalurgicznych, lecz także wysocy admirałowie amerykańscy, których Shearer w swojej publikacji wymienił po nazwisku, zaczynając od admirałów **Robinsona, Pratta, Willego i Shleamketta.**

Wymienieni przez Shearera publicznie admirałowie **odpowiedzieli milczeniem.** Trzy zaś zaskarżone firmy ogłosiły wprawdzie oświadczenie ze swej strony, ale **zredagowane tak** niejasno i wykrętnie, **że raczej potwierdzało ono rewelacje Shearera niż** je obalało.

W ten sposób sprawa **stała się nagle** skandalem amerykańskim, którego już ani zatuszować, ani zlekceważyć nie było możliwem. **Zainteresował się nią sam prezydent Hoover, a za jego wpływem także i Senat amerykański,** który wyłonił też osobną komisję dla **ostatecznego zbadania i wyświetlenia** całej sprawy.

Komisja Senatu rozpoczęła swoje prace, prowadząc je energicznie, jakkolwiek z dłuższemi przerwami dla **zbierania materjałów** i przesłuchiwania świadków.

Nowe rewelacje.

Na kilka dni przed przybyciem Mac Donalda do Waszyngtonu dla osobistych narad z Hooverem w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich stał się skandal. Oto Shearer ogłosił i przedłożył równocześnie komisji Senatu dalsze rewelacje na temat szpiegostwa angielskiego w Stanach Zjednoczonych i wszystkich tych akcyj, wdrażanych przez rząd londyński w celu wpływania na tok różnych spraw w Stanach Zjednoczonych w kierunku swoich własnych interesów. Shearer **znowu wymienił szereg nazwisk** rozmaitych wpływowych osób na wysokich stanowiskach, **zacytował** szereg pism i dzienników, stojących, zdaniem jego na żołdzie angielskim i t. d. Jednem słowem, do jednego jeszcze niezałatwionego skandalu dodał nowy, być może jeszcze głośniejszy i politycznie donioślejszy.

Prezydent Hoover obawiając się, aby dalsze prace komisji śledczej Senatu, prowadzone w tej tak gorącej atmosferze podczas wizyty Mac Donalda, **nie doprowadziły do jakiegoś jawnego naruszenia obowiązków gościnności** wobec tak dostojnego gościa jak szef rządu Jego Brytyjskiej Mości, **polecił przerwać pracę komisji na czas pobytu Mac Donalda.**

O ile rewelacje Shearera o rzekomem szpiegostwie angielskiem w Stanach Zjednoczonych budzą wielkie wątpliwości, o tyle **pierwsze jego rewelacje** o sabotażu akcji rozbrojeniowej ze strony najpotężniejszych przedstawicieli przemysłu wojennego i admirałów amerykańskich uważane są powszechnie za całkowicie sprawdzone i ustalone.

Komisja Senatu zajmuje się też nie tyle stwierdzeniem, **o ile rewelacje Shearera są zgodne z faktami,** ile już tylko tem, o **ile przedstawiciele amerykańskiego przemysłu wojennego i admirałowie amerykańscy w swojem działaniu,** mającem na celu udaremnienie wszelkiego ograniczenia zbrojeń, **przekroczyli konwencje przyzwoitości międzynarodowej i dobrych obyczajów.**

Fakt sam, że mianowicie **wielcy przemysłowcy wojenni do spółki z wysokimi komendantami floty wojennej** amerykańskiej **nie wahali się sabotować akcji odpowiedzialnych polityków w celu ograniczenia zbrojeń, nie ulega dziś żadnej wątpliwości.** Natomiast jest bardzo wątpliwem, **czy te same sfery pod wpływem obecnego skandalu zechcą powstrzymać się od sabotowania akcji pokojowych w przyszłości.** Interesy firm bowiem mogą snadno okazać się silniejszemi, niż obawa nowych skandalów lub względy dobra i moralności publicznej.

Pom.

Szkodliwy proces i wyrok.

Afera Tuki nie przyczynia się do konsolidacji państwa czesko-słowackiego.

Kraków, 8 października.

Proces polityczny jest środkiem **bardzo niebezpiecznym,** nie tylko dla tego, który **zasiada na ławie oskarżonych,** ale także dla tych, którzy, **mając moc sadzania na tej ławie.** Proces sądowy przeciw ludziom, dybiącym na

Przywódca Słowaków dr. Tuka, skazany na 15 lat więzienia.

całość państwa, jest **zrozumiałą formą** obrony tego państwa. Ale właśnie dlatego **nie wolno oręża tego pospolitować,** wywijać nim, gdy objektywnie **niema ku temu podstaw i potrzeby.**

Zakończony onegdaj proces przywódcy słowackiego dra Tuki w Preszburgu, jest przykładem **szkodliwości niepotrzebnych i źle prowadzonych procesów o przestępstwa polityczne.**

Jeżeli gdzie, to właśnie w Pradze nie mają powodów do radości.

Procesów Tuki i twardy wyrok nie pomogą konsolidacji państwa czeskosłowackiego, nie odstraszą Słowaków od żądań wypełnienia umowy pittsburskiej, w której **zagwarantowano Słowaczyźnie** — jednolitej pod względem narodowym — **pełną autonomję.**

A teraz sam **sposób prowadzenia procesu.** Pamiętamy wszyscy tę **galerję ciemnych, sądowo karanych typów prowokatorskich,** które jako świadkowie oskarżenia przewinęły się przez salę sądową. Każdy przeciętny obywatel na Słowaczyźnie musi zadać sobie pytanie: a więc **tak wyglądają mężowie zaufania rządu czeskiego?** A więc takimi ludźmi posługuje się Praga, aby **tylko unicestwić autonomję Słowaczyzny** — do której się **zobowiązali jeszcze w r. 1917 w Pittsburgu!!**

Bezstronne sądy! Ale jakże z taką bezstronnością pogodzić fakt, że niektóre pisma czeskie, np. **„Narodni Politika"**, podały tekst wyroku już o **10.30 przedpołudniem,** podczas gdy wyrok **zapadł o 12.45? (!)** Jak wytłumaczyć fakt, że **już przed paru dniami ukazała się w Pradze encyklopedja polityczna,** w której pod literą T. **pisano o Tuce,** jako o b. pośle do parlamentu, **który został skazany za zdradę stanu.** Czy nie musi to sprawiać wrażenia, że wyrok był **z góry podyktowany** i że rozprawa sądowa **była tylko — komedją.**

Jedno, jedyne wyrachowanie polityczne mogłoby wytłumaczyć, choć nie usprawiedliwić postępowanie rządu czeskiego: nadzieja, **że z okazji procesu Tuki nastąpi rozłam w olbrzymiej, cały naród reprezentującej ludowej partji słowackiej** i że jej **bardziej umiarkowana część z ks. Hlinką na czele opowie się przeciw Tuce.**

To wyrachowanie — o ile istniało — **zawiodło całkowicie.** Ks. Hlinka zadeklarował wyraźnie w czasie procesu, że **cała partja i naród słowacki stoją za Tuką.** Na wieść o skazaniu Tuki, **ministrowie słowaccy gotują się do wystąpienia z rządu.**

Antoni Snaczky, współoskarżony w procesie posła Tuki, skazany na pięć lat więzienia.

I tu trzeba podkreślić **niesłychany parodoks położenia.** Oto mieszczańskie i rolnicze partje czeskie wobec wzrostu głosów komunistycznych i socjalistycznych w czasie ostatnich wyborów do parlamentu, wyłoniły z pośród siebie **blok rządowy,** do którego przyciągnęły także **część Niemców i słowacką partję ludo-**

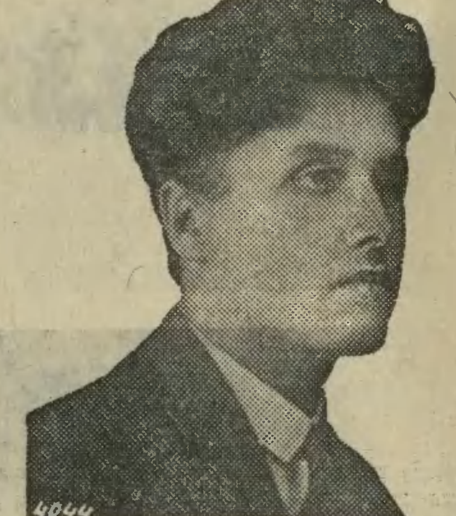

Aleksander Mach, współoskarżony w procesie Tuki, został uwolniony.

wą. Partja dra Tuki jest przeto dotąd w rządzie, a on, jeden z jej przewódców znalazł się na ławie oskarżonych o zdradę stanu.

Dnia 27 października odbędą się **nowe wybory do parlamentu czeskiego.** Partja ludowa słowacka postawiła **demonstracyjnie kandy-**

Na ścieżkach śmierci.

Czy nie za wiele ofiar Tatr?

Telefon przyniósł wczoraj tragiczną wiadomość o śmierci na południowej ścianie Zamarłej Turni sióstr *Marzeny* i *Lidy Skotnicówien.* Są to nowe ofiary sportu taternickiego, który w ostatnich latach tyle pochłonął ofiar, tem bardziej dotkliwych, że z reguły chodziło tu o jednostki uzdolnione i wartościowe. Ogłaszamy poniższy artykuł, który rzuca otwarcie pytanie, *czy świadome narażanie się bez żadnej społecznej korzyści na utratę największego dobra, jakiem jest życie ludzkie — da się wogóle usprawiedliwić.* Przypuszczamy, że pytanie to nie zostanie bez odpowiedzi.

Wspaniałe krajobrazowo otoczenie *Zielonego Stawu Kiezmarskiego,* to jedna z najdzikszych i najpiękniejszych okolic Tatr. Rdzenny łańcuch tatrzański: *Baranie Rogi, Czarny, Kołowy, Jagnięcy,* stromą granią opadający ku przełęczy pod *Kopą,* zamyka skalistą, posępną dolinę od północnego zachodu. Z drugiej strony wznosi się boczna grań spiętrzonych ścian wysokich szczytów tatrzańskich: *Durnego, Łomnicy, Wideł, Kiezmarskiego.* Ostatnie wybitne wzniesienie tej bocznej grani, to *Mały Kiezmarski Szczyt,* wznoszący się bezpośrednio nad Zielonym Stawem, ku któremu imponującą, pionową ścianą i stromemi, poszarpanemi urwiskami opada.

Szczyt ten z punktu widzenia taternictwa jest jednym z najbardziej interesujących wierchów tatrzańskich. Przez jego północną ścianę, od kotliny *Zielonego Stawu* wiodą trzy drogi, nadzwyczaj trudne, należące do najcięższych ścianowych przejść w Tatrach. Najstarsza z tych dróg została odkrytą przez dra *Komarnickiego* i *Hefti'ego,* znanych taterników węgierskich, dwoma innemi szli jako pierwsi, polscy taternicy bracia *Szczepańscy.*

Na szczycie, jak zresztą na wielu wybitniejszych i ciekawszych wierzchołkach, znajduje się *mała, blaszana puszka,* gdzie składa się bilety z nazwiskami, datą i oznaczeniem drogi przebytej. W puszce tej znajduje się *tylko kilkanaście biletów,* zawierających, rzecz charakterystyczna, *prawie same nazwiska polskie,* wśród nich najbardziej znane w polskich kołach taterniczych, a między temi ostatniemi — dziwnym, szczególnym zbiegiem okoliczności, *nazwiska pięciu osób, które już nie żyją,* które w latach ostatnich *zginęły tragiczną śmiercią w Tatrach.*

Z głębokiem wzruszeniem bierze się do ręki

Południowa ściana Zamarłej Turni, miejsce tragicznego wypadku sióstr Skotnicówien w dniu 6 b. m.

kartkę, na której wypisane są te dwa nazwiska: Dr. *Mieczysław Świerz* i *Jerzy Leporowski.* Jest to dokument drugiego polskiego przejścia północnej ściany Małego Kiezmarskiego Szczytu. Czytelnicy „Ilustr. Kuryera Codz." pamiętają nadzwyczaj ciekawy i emocjonujący opis tejże wyprawy na łamach „Dodatku Turystycznego", pisany ręką ś. p. dra *Świerza.* Opis ten, był również wspomnieniem, poświęconem pamięci towarzysza tejże wyprawy, Jerzego *Leporowskiego,* który zabił się w sierpniu r. 1928 na pn. ścianie *Koziego Wierchu.*

Chyba nie było ludzi o bardziej różnych indywidualnościach, jak tych dwu tragicznie zmarłych taterników. Jeden z nich był *uosobieniem młodzieńczej siły,* odwagi, zuchwałości i gotowości, dzięki znakomitym warunkom fizycznym, na każde ryzyko, chociażby w danych warunkach miało być szaleństwem i lekkomyślnem narażeniem życia. Śmierć najśmielszego polskiego taternika, Jerzego Leporowskiego. nie była czemś dla tych, którzy go znali, nieprzewidzianem... Samotna wyprawa na kruche skały północnych ścian *Kozich Wierchów* bez towarzysza, a więc *bez możności asekuracji liną,* skończyła się tragiczną katastrofą. Niecałe trzy sezony danem było ś. p. Jerzemu Leporowskiemu zmierzać swe siły z trudnościami groźnej rzeczywistości umiłowanych przez niego Tatr. A jednak, przez ten tak krótki okres, zdołał wybić się na czoło polskiego taternictwa.

Innym człowiekiem był ś. p. dr. Mieczysław *Świerz.* Przez dwadzieścia kilka lat będąc niestrudzonym i wytrwałym pionierem taternictwa, stał się *jednym z najbardziej zasłużonych dlań ludzi.* Był żywym łącznikiem pomiędzy starszą generacją taterniczą, pierwszych zdobywców Tatr, a liczną i rozmiłowaną w Tatrach rzeszą młodych, z którymi zresztą wspólnie, sam zawsze czując się młodym, *najcięższe problemy współczesnego taternictwa rozwiązywał.*

Był wzorem dla młodego pokolenia, nietylko taterniczej rutyny i umiejętności, lecz również gorącego umiłowania Tatr. Jedno drobne niedopatrzenie — użycie w krańcowo trudnem miejscu *pojedynczej, niepewnej* liny, rzecz nie dająca się wytłumaczyć u tak roztropnego i ostrożnego taternika, *stała się powodem tragicznego wypadku,* który położył kres jego życiu Można powiedzieć śmiało, że od czasu śmierci *Karłowicza* w Tatrach, taternictwo polskie nie poniosło tak dużej straty. Przez swoje znakomite przewodniki, prace i artykuły, przez swoją pełną poświęcenia pracę organizacyjną, był ś. p. dr. Świerz jednym z najwybitniejszych propagatorów Tatr i najbardziej zasłużonych jednostek dla Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

— — — — — — — — — — — — — — — —

A potem wyblakłe wskutek deszczu i śniegu, przenikającego do nieszczelnej skrzynki kartki z nazwiskami, przywodzącemi na pamięć katastrofę na południowej ścianie *Ostrego Szczytu,* która pociągnęła za sobą śmierć śmiałych i zdolnych taterniczek polskich, *Jagienki Bonowskiej* i *Zofji Krukowskiej,* które uległy wypadkowi wskutek drobnego uchybienia w użyciu liny, co się zemściło tak tragicznie... I wreszcie nazwisko *Mieczysława Szczuki,* znanego artysty-rzeźbiarza, znakomitego taternika, odkrywcy wielu nowych przejść i dróg, który zginął przed dwoma laty na południowej ścianie *Zamarłej Turni,* poważywszy się na pokonanie jednej z najtrudniejszych tatrzańskich ścian — w towarzystwie nowicjuszów. nie stojących na wysokości zadania.

Mała, blaszana puszka na szczycie Kiezmarskiego Szczytu kryje w sobie dziwnym zbiegiem okoliczności pomiędzy imionami kilkunastu polskich taterników-sportowców, również i powyższe nazwiska, przywodzące na pamięć tragiczne wspomnienia czterech tatrzańskich katastrof ostatnich dwu lat...

— — — — — — — — — — — — — — — —

Na zakopiańskich cmentarzu stoi świeżych, samotnych krzyżów pięć. Na każdym z nich niezmienny napis: *„Zginął tragiczną śmiercią w Tatrach"* — I tutaj nasuwa się jedno pytanie: *Czy* rwanie się ku szczytom *poprzez najniebezpieczniejsze, najbardziej trudne i strome urwiska* i ściany — czy celowe wyszukiwanie najbardziej ryzykownych dróg, *nie jest grzechem wobec życia,* jako narażanie tego najpiękniejszego, najbardziej wartościowego daru? Czy *dobrowolne narażanie się na niebezpieczeństwo śmierci,* która innym jednostkom, społeczeństwu, jakiejś idei nie przyniesie żadnej korzyści, *jest pięknym i godnym naśladowania celem?* Czyż nie szkoda daremnych poświęceń młodych, pełnych sił, rwących się do życia istot?

Pytanie to wykracza poza ramy skromnego feljetonu, poświęconego pamięci istot, które już odeszły.

Inaczej na to pytanie odpowie wyrozumowany, logiczny intellekt mieszkańca miast lub człowieka nizin, który nigdy nie zachłysnął się zimnym podmuchem tatrzańskiego wichru na eksponowanej grani, któremu nie zabiło nigdy serce brawurą pokonania trudności i niebezpieczeństwa. A inaczej na to pytanie odpowie temperament tego, kto w walce z żywiołem i skalną grozą umiłowanych Tatr, znalazł ujście dla wrodzonych każdemu człowiekowi instynktów, które tłumi i ogranicza cywilizacyjna intellektualizacja współczesnej kultury i życia.

Zygmunt Leśnodorski.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

daturę dra Tuki na jednem z czołowych miejsc. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że **ta partja słowacka, przeszedłszy do opozycji, nietylko nie straci głosów i mandatów, ale je zyska.** Prof. dr. Tuka skazany na 15 lat więzienia, zostanie przez lud słowacki **wysłany do parlamentu jako rzecznik jego poglądów i nadziei,** jego trosk i gniewów. Mogą paragrafy ustawy karnej zagrodzić dr. Tuce **fizyczny** wstęp do sali obrad, ale nic nie zmieni faktu, że **tego rzekomego zdrajcę ludność do parlamentu wysłała** i że uczyniła to ludność **chłopska, spokojna, religijna, do przewrotów i zamachów nieskora.**

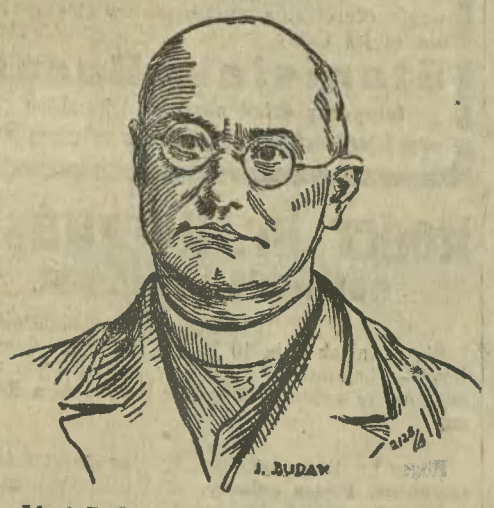

Dr. Józef Buday, poseł słowackiego stronnictwa ludowego, który oświadczył, że solidaryzuje się z Tuką.

Na ławie oskarżonych w sądzie preszburskim posadził centralizm **praski autonomizm słowacki.** Na tej ławie oskarżonych zasiadł jednak **ów centralizm i jego płód duchowy: pojęcie narodu czeskosłowackiego.** Autonomiści **słowaccy,** którzy podkreślają wyraźnie, że pragną utrzymać **jedność państwową czeskosłowacką,** chcą tego zjednoczenia państwowego na zasadzie równorzędności dwóch odrębnych lecz bratnich narodów: Czech i Słowaków. Panowie z Pragi, którzy proces zaaranżowali **nie uznają słowackiej odrębności narodowej,** ale umyślili sobie nową narodowość **czechosłowacką.** Dr. Tuka w swej mowie końcowej wskazał **na tę różnicę jako na jądro procesu.** Powiedział on, że **sąd historji będzie silniejszy od sądu w Preszburgu i nie zamknie oczu na odrębność narodową ludu słowackiego.**

Opinja polska, która pragnąc pokoju i konsolidacji w Europie środkowej, musi pragnąć także **konsolidacji państwa czeskosłowackiego,** patrzy na przebieg procesu Tuki z niekłamanym niepokojem **Rozum stanu zawiódł w państwie naszych sąsiadów.** Nie jest to objawem pomyślnym.

AUTOMOBILIŚCI!

W żadnym wozie nie powinno brakować kasetki z apteczką Cena począwszy od 20—200 zł Polecam również: irchy, gąbki, ściereczki, szczotki, pasty

FR. LENERT

KRAKÓW — SŁAWKOWSKA 6.

Wysyłki pocztą za zaliczką 24.— zł.

4660k

ZAKOCHANY.

Gdy ustami przylgnę do Twych miłych rąk,
Jakbym kwiatu dotknął z nadwarleńskich łąk,
Skąd ta miękkość skórki, jej subtelna woń?
Mydło „PRZEMYSŁAWKA" ma jedyna broń...

4190k

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY PRZEMYSŁOWEJ I RĘKODZIELNICZEJ

W KRAKOWIE. ULICA SKARBOWA L. 2.

prosi w imieniu tysięcy młodzieży o nadesłanie

1-go złotego

NA DOKOŃCZENIE BUDOWY WŁASNEGO DOMU.

Tą niewielką ofiarą spełnicie wielki, obywatelski czyn.

Tym jednym złotym dokończycie Obywatele Polski wielkiego dzieła dla dobra szerokich mas młodzieży i chwały Polski!

Wysyłkę uskutecznić można:

1. przekazem pocztowym,
2. znaczkami pocztowymi.
3. czekiem Poczt. Kasy Oszcz. Kraków, Nr. 407987.

Czekamy!!! 4724k

PAŃSTWOWY BANK ROLNY podaje do wiadomości, że zgodnie z § 20 Statutu odbędzie się w dniu 2 listopada 1929 roku o godzinie 10-ej losowanie

7% i 8% Listów Zastawnych

tegoż Banku w jego lokalu przy ulicy Nowogrodzkiej 50. 4736k

Z Warszawy do Krakowa — na fałszywym torze.

Kraków, 8 października.

— Musimy napisać znowu parę słów o **pokrzywdzeniu kolejowem Krakowa, Małopolski zachodniej** i o grożących nam **nowych ciosach.**

— Naturalnie, ale właściwie człowiek niema już ochoty do pisania. Od 11 lat ciągle ta sama sytuacja. Coś nam zabierają, coś chcą okroić. **Ciągle musimy się bronić,** ciągle myśleć o tem, ażeby **utrzymać stan posiadania,** który zdobyliśmy sobie za czasów przedwojennych, w obcem państwie, nastrojonem dla nas nieżyczliwie, podczas gdy inni w Polsce **myślą o rozwoju, o postępie, o mnożeniu dóbr i poprawianiu swego stanowiska.**

— To prawda, ale **milczeć nie można.** Milczenie mogłoby być uznane za **rezygnację,** a nam **rezygnować nie wolno.** Musimy mówić tem głośniej, iż z biegiem czasu **tracimy to oparcie,** jakie stanowił dla nas **sztab urzędników małopolskich,** kierujących urzędami w naszej dzielnicy. Tak np. **prezesem kolei w Krakowie** jest urzędnik z dawnej **służby rosyjskiej,** który **„niema serca" i zrozumienia dla problemu utrzymania Krakowa na należnym mu poziomie,** a na którego raczej musiała podziałać ta, **niechętna nam atmosfera warszawsko-reformacyjna** na koszt Małopolski, jaka panuje tam od **samego początku istnienia ministerstwa komunikacji.**

— A więc napiszmy. Może jednak usłyszą to w Warszawie ci, których **nie zaślepia jakieś uprzedzenie dzielnicowe,** a w każdym razie **niech usłyszy nasza opinja publiczna.**

• • •

Na **dworze leje deszcz.** Mamy fatalny klimat. Trzeci dzień niebo darzy nas strugami wody. Kilka pociągów, stojących na krakowskim dworcu zachodnim stoi pod parą. Tłumy ludzi zmoczonych pędzi, potrąca się, **zrzuca sobie wzajemnie parasolami kapelusze — i klnie na czem świat stoi.** Mamy bowiem w Krakowie stworzony po wojnie jako krótkotrwałe prowizorjum „Dworzec Zachodni", który jest w gruncie rzeczy **niczem innem,** jak tylko **odgrodzeniem kilku kawałków torów kolejowych,** na których stoją pociągi, czekające na publiczność, lub przywożące podróżnych do Krakowa **Niema tam peronów, niema tuneli, niema dachu nad głową,** tak, że wsiadanie lub wysiadanie w dzień deszczowy, lub mroźny, jest **prawdziwą męką.**

Istnieje wprawdzie — pożal się Boże — **budynek stacyjny.** Jest to mała, drewnjaną chałupa, przypominająca **zabudowania kolejowe w** Kaczym Dole, **lub w Wielkich Oczach.** Małopolski Związek Turystyczny winien **urządzić wycieczkę zbiorową ludzi dobrej woli w Polsce** (zmieszczą się w niewielu pociągach), aby oglądnęli to cudo i napili się herbaty w poczekalni tak olbrzymiej, że gdyby wielki pies chciał w niej wypocząć, **zająłby połowę przestrzeni.** Wytworne umeblowanie, składające się z dwu drewnianych ławek i dwa drewniane stoły pod ścianami, dopełnia całości. Tak wygląda **po 11 latach w Polsce odrodzonej Dworzec Zachodni** (właśnie zachodni), z którego odjeżdżają pociągi do stolicy państwa i na **zachód Europy. Włoch, Francuz, Anglik,** który odjeżdża z Polski, **niech zachowa dobre wrażenie o nas i naszem kolejnictwie!**

Tuż przed wojną przystępowano do **budowy nowego dworca,** gdyż stary dworzec główny **już nie wystarczał.** Wojna przerwała sprawę, a po wojnie budowa nowego dworca **„utonęła".** Ponieważ jednak **podłe Małopolany,** a nawet **Krakauerzy** zwiększają w sposób nahalny swą liczbę i djabli wiedzą poco rozmnażają się, przeto niepodobna było tego całego tałatajstwa **ekspedjować z jednego dworca,** Krajowcy, (czy może nazwijmy ich „tubylcami"), zbudowali sobie przeto taki **prowizoryczny dworzec zachodni,** licząc, że nie dziś, to jutro nowy **porządny dworzec stanie.**

Mijał rok po roku — cisza. Budowano **dworce wszędzie, w różnych stylach, od szwajcarskiego domku, do chińskiej pagody,** ale w Krakowie jak **sztandar narodowego niechlujstwa,** stał w słońcu, deszczu, wśród śniegów i błot **„Dworzec Zachodni".**

Niedawno, — może dwa lata temu, — rozeszła się wiadomość, że nareszcie **dostaniemy nowy dworzec.** Mówiono o nim wiele, kłócono się o miejsce, i tak długo dysputowano — **aż wszystko znowu ucichło.** Słyszymy, że nowy prezes kolei krakowskiej p. inż. **Gronowski** zaprzestał starań o tę budowlę. Mój Boże, cóż znaczy komfort na miejscu **chwilowego pobytu,** cóż znaczy potrzeba ludności, jeśli się z tą ludnością związany jest tak przypadkowo!

• • •

Gdzie leży **Krynica? Niestety w województwie krakowskiem.** Jak pech, to pech. Ale właśnie trzeba pokazać Krakauerom i Kryniczanom, że taka zbytnia **konfidencja nie popłaca.** Pocóż wszystkie pociągi z Krakowa do Krynicy mają być **bezpośrednie.** Ludzie nabiorą jeszcze poglądu, że Kraków jest jakąś stolicą.

I zresztą: **co za uprzywilejowanie?** Jedziesz **z Poznania** do Krynicy — **musisz przesiadać.** Jedziesz **z Wilna** do Krynicy — **musisz przesiadać.** A dlaczego to Krakowianin ma mieć taki **komfort, że jedzie wprost?** I oto **skasowano pociąg południowy z Krakowa do Krynicy.** Trzeba jechać **lokalką do Tarnowa,** w Tarnowie się przesiąść, a stamtąd dopiero jechać do Krynicy.

Rozumiecie Krakauery zatracone! I wogóle dziękujcie Bogu, że **Krynicy nie przeniesiemy.** Przydałaby się koło **Milanówka,** albo naprzykład w sąsiedztwie stacji **Włochy** pod Warszawą. Bo to panie dzieju **Włochy,** niby jak **zagranica,** a do zagranica rym: **Krynica.** Otóż to.....

• • •

Małopolanin, czyli Galileusz, jak wiadomo **centuś.** Dziad był, jest i będzie. **Pocóż takiemu dziadowi węgiel?** W głowie mu się przewróciło! Wymyślili Austrjacy jakieś **węglowe zagłębie krakowskie.** Leży to psiakrew tuż obok **Dąbrowy Górniczej, Sosnowca** i miasta **Będzina.** Ręką wyciągnąć i już można **złapać te wszystkie Szczakowy, Jaworzna i Chrzanowy za mordę,** a tu se umyślili jakieś **zagłębie krakowskie** i z tej centusiowatej „stolicy" chcą rządzić kolejami na tamtym terenie. A Barbakanu pilnować! Przy grobach stać i modlić się, a nie o kolejach myśleć!

Tak mówią od dziesięciu lat w Warszawie, gdy zaś w dwudziestym pierwszym roku przypadł nam **Górny Śląsk,** gadki te stały się **coraz częstsze.** „Należy **część dyrekcji krakowskiej odciąć od Krakowa i przydzielić — na razie do Śląska.** Potem — zobaczymy"

Nic nie pomogły tłumaczenia, że **takie kaleczenie dyrekcji krakowskiej jest gospodarczym nonsensem.** Na nic nie zda się argumentacja, że zadaniem państwa jest **podtrzymywać wielkie ogniska miejskie,** a nie **ubożyć je i do ruiny doprowadzać.** Rozhowory o objęciu dyrekcji krakowskiej **toczą się nieustannie.** Ostatnio ponoś znowu rozmawiali ze sobą na ten temat dyrektorzy **krakowski i katowicki.** Dyrektor z Katowic **odchodzi już do Gdańska** i chce zostawić po sobie **pamiątkę w Katowicach.** Czyżby tosamo dotyczyło **dyrektora w Krakowie?** Możliwe, bo przecież nikt „z wielkiego świata" nie chce długo siedzieć **na tej galicyjskiej Syberji,** z której przed nudami ratować się trzeba chyba **ciągłą ucieczką na międzynarodowe konferencje zagranicą** i w której nawet krzywo patrzą ludziska, gdy ktoś niepewny ogólnych wskazań sterników państwa, dba **więcej o zadowolenie zorganizowanych partyjnie związków zawodowych,** niż o resztę **niezorganizowanej ludności.**

• • •

— Napisałem już o cudach kolejowych. Ale czy to coś pomoże?

— Mój panie, nadzieja jest dźwignią życia ludzkiego. Gdyby człowiek nie miał nadziei, zabiłby się, albo..... wstąpił do kolei.

Odparcie ataku gazowego na stolicę.

Fot. Ag. Światowida na pl. kraj. „Alfa".

Tydzień *Ligi Obr. P. P.* zainaugurowany został w *Warszawie* dnia 5 b. m. wieczorem pokazem nocnego lotniczo-gazowego napadu na stolicę. W kilku punktach miasta działa 1 pułku art. przeciwlotniczej broniły *Warszawy* przed napadem nieprzyjacielskich samolotów. Zdjęcie nasze przedstawia scenę z pl. Marszałka Piłsudskiego, gdzie stanęła 8 bat. 1 p. art. przeciwlotniczej pod dowództwem por. *Gostyńskiego.*

Proces w Opolu

winien odsłonić polską rzeczywistość w Niemczech

Kraków, 8 października.

(*H*) **W Niemczech mieszka,** według najnowszych źródeł **1 milj. 200 tys. Polaków,** według źródeł niemieckich 775 tys. **Polska** liczy według źródeł polskich około **880 tys.,** według źródeł niemieckich **1 milj. 125 tys. Niemców.**

Niemcy w Polsce mają 21 przedstawicieli w Sejmie polskim i 5 przedstawicieli w Senacie. Polacy w Niemczech nie posiadają ani jednego posła ani w parlamencie Rzeszy, ani w Sejmie pruskim.

Niemcy w Polsce mają około **120 wydawnictw perjodycznych,** w tem 16 dzienników, 49 wydawnictw kulturalnych i wyznaniowych, 5 gospodarczych, 18 zawodowych. **Polacy w Niemczech posiadają ledwie 9 wydawnictw.**

Niemcy w Polsce mają niemieckich szkół powszechnych 556, utrzymywanych ze źródeł państwowych, gdzie **54.711 dzieci niemieckich pobiera przez nauczycieli Niemców w liczbie 137 pełną naukę w języku niemieckim.**

Pozatem mają Niemcy **239 powszechnych szkół prywatnych,** do których uczęszcza 10.433 dzieci niemieckich.

W szkołach tych uczy 407 nauczycieli niemieckich.

Pozatem Niemcy mają **dostateczną ilość niemieckich szkół średnich oraz seminarjów nauczycielskich.** Posiadają oni m. in. obecnie 3 seminarja państwowe w Bielsku, Grudziądzu i w Łodzi o liczbie 267 uczniów, oraz jedno prywatne seminarjum w Bielsku o liczbie 179 uczniów.

Niemcy w Polsce cieszą się zupełną swobodą w dziedzinie organizacyjnej. Posiadają oni liczne Związki polityczne, gospodarcze, kulturalne, zawodowe, sportowe, wyznaniowe i t. d. Niemcy posiadają w Polsce 4 teatry zawodowe, w Katowicach, Bielsku, Cieszynie i Łodzi, oraz **7 niemieckich teatrów amatorskich:** w Poznaniu, Bydgoszczy, Grudziądzu, w Toruniu, w Wolsztynie, w Chodzieży, oraz we Lwowie. W Polsce grają bardzo często teatry berlińskie, wiedeńskie i wrocławskie. Niektóre teatry niemieckie otrzymują od gmin, np. od Katowic bardzo znaczne subwencje. Często teatry niemieckie korzystają z bezpłatnych sal gminnych. Dzieje się to szczególniej na Śląsku.

A jakżeż się przedstawia położenie Polaków w Niemczech.

Jak wyglądają w rzeczywistości **prawa ludności polskiej na Śląsku Opolskim?**

Na Śląsku Opolskim mieszka przeszło **600 tys. Polaków.** Istnieje tam obecnie około **28 szkółek polskich jedno i dwu klasowych,** źle zorganizowanych, utrzymywanych przez rząd pruski, do **których uczęszcza zaledwie około 420 dzieci!!!**

W tych szkółkach uczą nauczyciele — Niemcy, nie umiejący po polsku(!), którzy często ośmieszają język polski i kulturę polską podczas lekcji(!!).

Władze niemieckie i stowarzyszenia niemieckie szykanują rodziców, którzy posyłają swoje dzieci do tych szkółek. **Jestto skandaliczna karykatura szkolnictwa.**

Nie lepiej przedstawia się **szkolnictwo polskie na terenach etnograficznie polskich,** pozostałych w Rzeszy, jak np w powiatach **bytomskim, człuchowskim, złotowskim, miedzyrzeckim, babimojskim,** w obwodzie **kwidzyńskim,** na obszarze **Warmji i na Mazurach pru-**

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

skich. Na tych obszarach szaleje polityka germanizacyjna.

Politycy niemieccy na terenie międzynarodowym wygłaszają bardzo **liberalne mowy,** a władze niemieckie przez swoich reprezentantów chlubią się **postępowymi ustawami i rozrządzeniami. Życie jednak wykazuje coś innego.**

Konwencja genewska, bardzo liberalna w swojej treści, jest na **Śląsku Opolskim świstkiem papieru.** Że tak jest, dowodzi tego skandaliczny proces w Opolu, który **ilustruje doskonale, jak niemieckie bojówki w tym kraju pod okiem władz teroryzują Polaków. Napad w Opolu przygotowała organizacja hittlerowców,** t. j. narodowych socjalistów.

Wógóle na Śląsku Opolskim **rządzą wojskowe bojówki** i one kierują niestety opinją niemiecką. To są fakta. **Faktom tym nie zaprzeczy choćby najlepiej zorganizowany aparat niemieckiej propagandy.**

Na marginesie.

Grzeczna, milcząca Polska.

Przytoczyliśmy w numerze wczorajszym sensacyjną wiadomość, podaną przez jeden z węgierskich dzienników, jakoby prezydent Czechosłowacji Massaryk był skłonnym mówić *o rewizji granic czeskich* na drodze pokojowej, o rewizji tych wszystkich odcinków, na których mieszka więcej niż 50% Węgrów!

Nie wchodząc w to, czy doniesienie węgierskiego dziennika odpowiada ściśle prawdzie, uważamy je *za wcale znamienne.* Świadczy ono, co zdziałać może wytrwała propaganda, względnie czego się *Węgrzy spodziewają po wytrwałej propagandzie.* Podnosząc na forum europejskim niestrudzenie żądania rewizji traktatu w Trianion, urabiając systematycznie opinję publiczną w świecie, szturmując niestrudzenie do wpływowych dyplomatów, Węgrzy żywią niepłonną nadzieję, że przekonają świat o słuszności swych żądań i uzyskają rewizję traktatów. Gutta cavat lapidem, kropla drąży skałę...

Podobną propagandę co Węgrzy wobec Czechosłowacji i Rumunji, uprawiają *Niemcy wobec Polski,* tylko z tą różnicą, że Węgrzy mają za sobą słuszny argument etnograficzny i polityczny, *roszczenia niemieckie zaś dyktowane są najbrutalniejszą zaborczością* i zmierzają *do zagarnięcia rdzennie polskich terytorjów, z olbrzymią polską większością.*

A cóż my przeciwstawiamy tej krzyżackiej propagandzie? Jak bronimy się przeciw zakusom zuchwałym?

Nie bronimy się wcale i patrzymy obojętnie na coraz krzykliwszą akcję zawziętych wrogów polskich. Obojętność nasza, milczenie nasze muszą z biegiem czasu *wytworzyć w Europie przekonanie,* że roszczenia niemieckie są uzasadnione, że imperjalistyczna Polska „krzywdzi“ biednych Niemców, że rewizja granic słusznie się Niemcom należy!

A rzecz się ma przecież wręcz przeciwnie. Nie Niemcy, ale *Polska została ciężko skrzywdzona w Wersalu.* Pozostawiono przeszło 1.5 miljona Polaków pod jarzmem niemieckim — i o krzywdę tego półtora miljona, systematycznie wynaradawianego, nie umiemy się skutecznie upominać. I dopiero potrzeba takich ohydnych gwałtów, jakich widownią było *Opole,* aby wyprowadzić nas z obojętności.

Tolerujemy codziennie *prowokacje Gdańska,* tej ekspozytury berlińskiej. Nie podnosimy wobec Europy ciągłego protestu przeciw temu *absurdowi gospodarczemu i politycznemu,* jakim obdarzył Polskę w Wersalu Lloyd George w postaci wolnego Miasta Gdańska. Gdy Niemcy ostrzą sobie wilcze zęby na rdzennie *polski „korytarz“* i w tym duchu ryją pod traktatem wersalskim w Londynie i w Paryżu, my milczymy, zamiast *domagać się Gdańska i Prus Wschodnich oraz reszty Śląska,* gdzie mniejszość polska stanowi faktycznie większość.

Nie można grząść dłużej w tej obojętności i wstrzymywać się od wszelkich kroków na terenie międzynarodowym, uzasadniających prawa Polski do terytorjów nie oddanych nam w traktacie wersalskim! Musimy ze swej strony podjąć *energiczne żądanie rewindykacji ziem polskich (Gdańsk, Prusy Wsch, Opole),* aby krzywdy Polski zostały wynagrodzone, aby Polska odzyskała te tereny, do których ma prawo etnograficzne, gospodarcze i polityczne. Trzeba systematycznie wykazywać opinji europejskiej, jak bardzo *Polska została skrzywdzona* w Wersalu i jak dotkliwie przemoc niemiecka *ciemięży ludność polską* na przyznanych Niemcom granicznych terenach. Na propagandę krzyżacką odpowiedzmy propagandą polską, w imieniu *nieprzedawnionych naszych praw!*

Jesteśmy zbyt grzeczni, prawdziwie po wersalsku dystyngowani. Trzeba będzie nareszcie skończyć z tą grzecznością i podnieść głos na terenie europejskim, aby nietylko głos niemiecki i niemiecko-litewski był tam słyszany!

Poszukuję od zaraz
pokoju z kuchnią
w śródmieściu 4345k
Czynsz z góry lub według umowy. Zgłoszenia pisemne do Adm. „I K. C.“ pod „150!“.

DANCING „CARLTON“ OTWARTY
VIS A VIS WAWELU. 4583k

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy z powodu nagłego zgonu naszego najukochańszego jedynego syna ś. p. Tadeusza Żurka, spieszyli z pomocą i słowami pociechy, a w szczególności P. T. Duchowieństwu, Krewnym, Znajomym i Kolegom Zmarłego, oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę i tym, którzy w tych ciężkich chwilach nie szczędzili nam słów współczucia, ślemy z głębi serca Bóg zapłać. 4726k

Rybnik, w październiku.

Władysławowie Żurkowie z córką.

„NOCE BEZSENNE, NOCE SZALONE“ — oto drugi tytuł rewelacyjnego arcyfilmu
„Ulubieniec Schönbrunnu“ z Iwanem Petrowiczem
JUŻ WKRÓTCE! wyświetlonego w inauguracyjnym programie powiększonego kinoteatru **„WANDA“** św. Gertrudy 5. JUŻ WKRÓTCE! 4738k

Katastrofa kolejowa w Anglji.

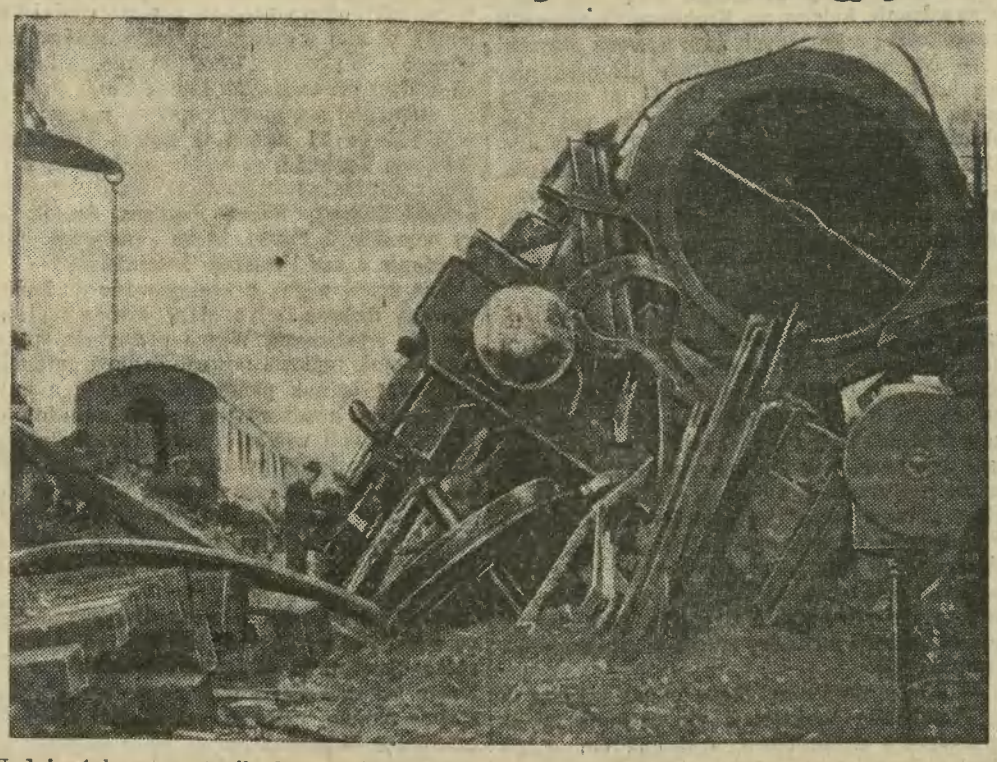

W dniu 4 b. m. nastąpiła katastrofalne zderzenie londyńskiego ekspresu z pociągiem towarowym. Parowóz ekspresu, oraz pierwszy wagon, uległy zupełnemu zdruzgotaniu. Rycina nasza przedstawia miejsce katastrofy.

OBSTRUKCJĘ I NIESTRAWNOŚĆ
usuwają 4734k
ZIOŁA REDERA PRZECZYSZCZAJĄCE
Oryginalne pakiety zł. 1·80 w aptekach i drogerjach, wyrób Apteki Redera w Krakowie

Bohaterowie Homera
historyczną rzeczywistością?
Czyżby obalenie dotychczasowego poglądu na starożytności greckiej

Kraków, 8 października.

Wedle doniesienia z Berlina, pryw. docent tamtejszego uniwersytetu dr Emil Forrer, wystąpił tam z sensacyjnem doniesieniem o **odcyfrowaniu przez niego pewnego zabytku językowego, zachowanego na tabliczce glinianej, wykopanej w Bogharkoi** (Azja Mniejsza). Zabytek ten zawiera **tekst w piśmie klinowem,** atoli **w języku, dotąd nieznanym, a zbliżonym do języków indoeuropejskich** i jest rodzajem listu nieznanego z imienia **króla Hettytów do jakiegoś władcy greckiego w Achi,** prawdopodobnie nazwiskiem Antaravas. **List pochodzi z r. 1333 przed Chr.,** a treść jego dowodzi, że już w owym czasie **Achaja czyli Grecja była należycie zorganizowanem państwem, o wszelkiego rodzaju urządzeniach państwowych.**

Sensacyjność tego odkrycia polega na tem, że wedle dotąd ustalonego poglądu właściwe dzieje Grecji rozpoczynały się dopiero w w. VIII przed Chr., **a wszelkie wcześniejsze wydarzenia uważano jedynie za baśń narodową,** pełną krasy i tajemniczości, **atoli pozbawioną ścisłej prawdy historycznej.** Nawet wypadki takie, jak wojna trojańska i jej bohaterowie były **wyłącznie przedmiotem legendy.** Jeżeli natomiast obecny pogląd dra Forrera utrzyma się, w takim razie **wiele postaci z greckich podań stanie się właściwie postaciami historycznemi,** a fakt ten oznaczać będzie przewrót w dotychczasowem pojmowaniu starożytności greckiej.

Niestety, zabytek odnaleziony przez dra Forrera, **jest bardzo uszkodzony** i zawiera mniej więcej **tylko jedną trzecią** część przypuszczalnej całości. W każdym razie wynika z niego, **że Achaja czyli Grecja już w XIV w. przed Chr. była potęgą państwową,** sąsiadującą bezpośrednio z azjatyckiem państwem Hettytów, przyczem **miała charakter kraju wyspiarskiego,** obejmującego prócz obszarów na półwyspie Bałkańskim wszystkie wyspy morza Egejskiego i Jońskiego, jakoteż część wybrzeża w Azji Mniejszej, **tworząc tam wspólną granicę z państwem Hettytów.**

Autor listu nazywa władcę achajskiego swym bratem, a więc uważa go za równorzędnego sobie.

Jak powstał sztandar eskadry lotniczej
Gabrjela D'Annunzio?

Rzym, w październiku.

Na cześć **Gabrjela d'Annunzio** rozbrzmiewają znowu w Italji wiwaty i okrzyki. Tym razem jednak Włosi nie czczą w nim genjalnego poety, lecz bohatera, nieustraszonego **zdobywcy Fiumy.** Mija w tych dniach 10 lat, odkąd maleńka armja d'Annunzia zdobyła port drogą wodną, lądową i powietrzną. Wtargnięcie eskadry lotniczej do Fiumy skończyło się wówczas bardzo smutno dla jednej z najpiękniejszych pamiątek renesansu włoskiego. Na suficie pałacu w Suzaku widnieją po dziś dzień ślady pocisku, który ugodził w drogocenny obraz Pawła Veronese „Sprawiedliwość“.

Oddział lotniczy armji d,Annunzia liczył w owym czasie już rok istnienia, lecz **nie posiadał jeszcze własnego sztandaru.** W wodzu krwawych walk pokutował romantyczny poeta. D'Annunzio postanowił, że sztandar będzie wyhaftowany barwami oddziału wojskowego, t. zn. utrzymany **w tonie biało-złotym, a haft musi być wykonany własnoręcznie przez piękną, młodą kasztelankę.** Naturalnie wyimaginowany wygląd jej i stanowisko odpowiadały poetycznemu usposobieniu d'Annunzia Hafciarką miała być smukła księżniczka, której główkę okalały złote loki.

Przypadek przyszedł w pomoc fantazji poety. — Oddział lotniczy ulokował się w pobliżu Udine, w którego sąsiedztwie znajdował się **stary zamek rodziny arystokratycznej,** przebywającej chwilowo w Wiedniu. Rodowód tych hrabiów wywodzi się od r. 900 po Chr.; są oni skoligaceni z najstarszemi dynastjami w Europie. Bezpośrednio po zakończeniu wojny światowej poślubił ordynat owych posiadłości piękną, młodą, złotowłosą Wiedenkę. **Hrabina miała tylko jedno gorące pragnienie: bodaj raz w życiu unieść się na samolocie** w obłoki. Musimy sobie z tego zdać sprawę, że przed 10 laty samolot nie należał do tak rozpowszechnionych środków komunikacji, jak obecnie. Hrabina skorzystała z sąsiedztwa z oddziałem lotniczym d'Annunzia i prosiła oficerów, aby zechcieli uczynić zadość jej pragnieniu wzniesienia się w obłoki. Istotnie po pewnym czasie lot odbył się z wielkiem powodzeniem. **Młodej kobiecie gratulowano jej odwagi.**

Po tygodniu otrzymała od poety **zaproszenie na matkę chrzestną sztandaru lotników.** Ufundowała więc **piękny sztandar z białego atłasu, zahaftowany wzorem ze złotych nici,** w którego środku jaśniał wyszywany białemi klejnotami monogram fundatorki i matki chrzestnej w jednej osobie. Sztandar otrzymał własny, czarno lakierowany jednopłatowiec; uroczystość wręczenia odbyła się z wielką okazałością. Przy tej sposobności poznała młoda kobieta d'Annunzia, który już w czasie pierwszej rozmowy opowiadał jej **o wielkiej romantycznej miłości swego życia,** o słynnej tragiczce włoskiej **Eleonorze Duse.**

„Kochałem tę kobietę nad życie — opowiadał poeta. — Była to osoba niezwykle głęboka i kulturalna. Przebywała ona jednak psychicznie **w innym świecie, aniżeli ja,** wobec czego już po pierwszych upojeniach doszło między nami **do niesnasek.** Tę pierwszę sprzeczkę wymawiała mi Eleonora Duse całemi latami. Być może, że miała rację; nie ulega wątpliwości, że pierwsze upojenie miłosne pojmuje kobieta daleko głębiej i stanowi ono dla niej wielki wstrząs psychiczny. Gdy siedzieliśmy sam na sam w jej buduarze, **poczułem gwałtowny głód.** Na stole stał talerz z owocami, których powabnemu wyglądowi nie mogłem się oprzeć. Eleonora Duse była oburzona, że **„w takiej chwili“ mogę myśleć o jedzeniu“.**

Nic dziwnego, że tego rodzaju przebywanie w obłokach poza chwilami twórczej pracy umysłowej **musiało poetę zniecierpliwić.** D'Annunzio jest człowiekiem skromnym i uważa się za prawdziwie szczęśliwego, **jeżeli nie przypomina mu się na każdym kroku, że jest największym poetą włoskim.** Pewnego razu wybrał się na przechadzkę wraz z matką chrzestną sztandaru lotników w okolice Udine. Wtem zaszedł mu drogę żołnierz i śmiejąc się, poprosił, **aby poeta powąchał chleb,** który właśnie zajadał. D'Annunzio zmiarkował, do czego zmierza ów żołnierz i odparł z uśmiechem: „Tak bardzo kochają mnie żołnierze, że **dla mnie** zajadają z przyjemnością **chleb spleśniały!“.**

Zawiadamiam
że byli pracownicy mojej firmy pp **Czesław Bicz i Henryk Baran nie pracują więcej i NIE MAJĄ PRAWA INKASOWANIA** wzgl. oferowania instrumentów lekarskich **dla mojej firmy** 156L
Stanisław Baran
fabryczny skład narzędzi lekarskich
we Lwowie, ul. Akademicka 26

Roger hr. Raczyński
wojewoda poznański.

Poznań, 7 października.

We czwartek dnia 10 bm. — jaż już donosiliśmy — obejmie ster rządów w Poznańskiem nowo mianowany **wojewoda Roger hr. Raczyński z Rogalina.**

* * *

Roger hr. Raczyński pochodzi ze **starej i dobrze zasłużonej Polsce rodziny,** która krajowi dała w przeszłości wielu znakomitych mężów stanu, jak również uczonych i estetów. Nowy wojewoda urodził się w Warszawie w r. 1889 jako syn **hr. Edwarda i Róży z hr. Potockich.** Edward hr. Raczyński, **wybitny estet i znawca sztuki,** jeden z najkulturalniejszych Polaków starszej generacji, był założycielem słynnej galerji rogalińskiej, ośrodka wielkiej kultury. Matką p. wojewody jest hr. Róża Raczyńska, pani o wzniosłem sercu, wielkim umyśle i wszechstronnej inteligencji.

Otrzymawszy początkowe nauki w domu rodzicielskim, do szkół średnich uczęszczał w **Krakowie** i tutaj ukończył gimnazjum Sobieskiego w r. 1909, poczem poświęcił się studjom prawniczym i rolniczym na uniwersytetach **w Lipsku i Monachjum,** gdzie też uzyskał dyplom z dziedziny rolnictwa. Lata następne poświęcił doskonaleniu się w zawodzie rolniczym, wolne chwile oddając studjom **z zakresu sztuki oraz malarstwu.**

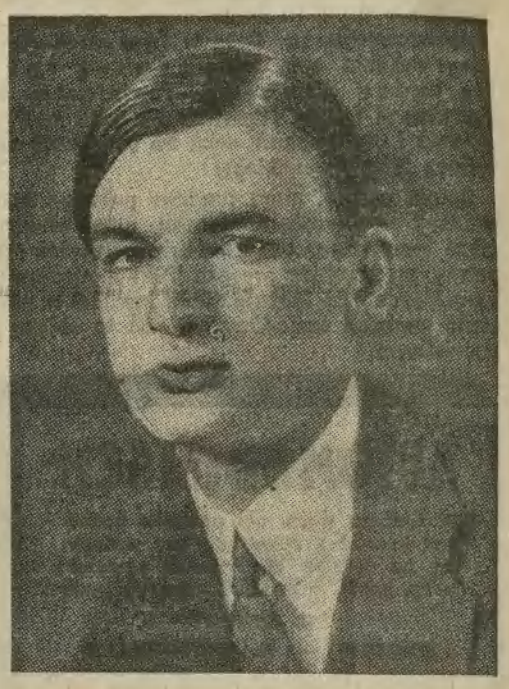

Nowy wojewoda poznański *Roger hr. Raczyński.*

Wojna światowa zastała go na Wileńszczyźnie, skąd jako obywatel austrjacki przesiedlony został przez władze rosyjskie **do Moskwy.** W czasie tego przymusowego wygnania pracował **w „Komitecie Niesienia Pomocy Uchodźcom Polskim“.** Do Polski powrócił w r. 1918 i z końcem tego samego roku wstąpił do organizującego się wówczas ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie. W r. 1919 przydzielony został na pewien czas **do delegacji polskiej na konferencję pokojową w Paryżu,** a następnie wysłany w charakterze **pierwszego sekretarza poselstwa do Rzymu,** do placówki naszej przy Kwirynale. Gdy bolszewicy zbliżali się do Warszawy, wziął urlop z M. S Z., przybył do kraju i **zgłosił się do służby wojskowej,** w czasie której też **zapadł ciężko na zdrowiu.** Z końcem r. 1921 opuścił hr. Raczyński M. S. Z. i poświęcił **się wyłącznie pracy na roli oraz działalności społecznej.** Był bardzo czynny w organizowaniu **„Ligi Myśli Mocarstwowej“,** pracował energicznie nad zorganizowaniem wielkiego obozu konserwatywnego. W tym kierunku wykazał wiele energji i inicjatywy, zwłaszcza jako generalny sekretarz komitetu zachowawczego. Ostatnio hr. Raczyński obrany został **prezesem komitetu regjonalnego B. B. W. R.**

Mianowanie Rogera hr. Raczyńskiego wojewodą poznańskim przyjęło tutejsze społeczeństwo — jak już donosiliśmy — **z niekłamaną radością.** Nowy bowiem wojewoda **cieszy się we wszystkich sferach ludności wielkopolskiej, bez względu na zapatrywania polityczne czy też położenie społeczne, żywą sympatją dla swych zalet ducha i rozumu.** To też niewątpliwie hr. Raczyński skupi wokół swej osoby **wszystkich tych, którym dobro naszej dzielnicy jak i państwa leży na sercu.**

P. wojewodzie hr Raczyńskiemu **życzymy pełnych sukcesów w pracy nad łagodzeniem przeciwieństw i konsolidacją wielkopolskiego społeczeństwa, jak również pełnego poparcia jego zamierzeń przez całą ludność.**

GIMNASTYKA RYTMICZNA
Taniec artystyczny, Kursa dla pań i dla dzieci prowadzi 1188
ERWIN KAZIMIERZ HAND
Wpisy: „Klub społeczny“, Rynek gł. 32. Linja C—D. II. p. od 3-5. tel. 1281 przedpoł.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

4518k

Ostatni mistrz perfum w Konstantynopolu.

Konstantynopol, w październiku.

Przed kilku dniami zmarł ostatni **mistrz dobierania perfum** na dworze ostatniego z kalifów w Konstantynopolu, Dżafar-Aga. Mistrz perfum — to urząd, nie mający nic wspólnego z fabrykantem lub dostawcą pachnideł. Do obowiązków Dżafar-Agi należało **staranne dobieranie indywidualnego zapachu dla ludzi i rzeczy**. Zwyczajem wschodnim na dworze kalifa był perfumowany każdy pokój, szafy, książki itp.

Dobieranie i mieszanie wonności jest na wschodzie **nauką, liczącą już kilka tysięcy lat.** Na usługach „mistrza wonności" stoją liczne rozprawy i dzieła naukowe, recepty i wzory, które wprawdzie umożliwiają mu wywiązanie się z trudnego zadania dogodzenia powonieniu **władcy, lecz go bynajmniej nie ułatwiają. Jeżeli np. Dżafar-Aga dobierał indywidualną woń** dla którejś z dam haremowych, musiał najpierw dobrze się jej przyjrzeć i ocenić rodzaj jej urody. Nie dosyć na tem — mistrz wypytywał się o ojczyznę i pochodzenie dziewczęcia, obserwował ją w czasie jedzenia, tańca i zachowania się podczas rozmowy. Następnie zamykał się w swojej pracowni i eksperymentował często przez całe dnie, aby sporządzić zaledwie kilka kropel tej przedziwnej wonności, któraby **wyodrębniała tę kobietę od wszystkich innych kobiet świata.**

Jeszcze staranniej i z większym nakładem wiedzy i pracy przygotowywał Dżafar-Aga woń **dla perfumowania książek** prywatnej bibljoteki kalifa. Jego zdaniem należało książkom poświęcić więcej starania, ponieważ **„książka trwa dłużej, aniżeli kobieta"**. To też z każdem dziełem, nabytem przez nadwornego bibljotekarza sułtana, zaznajamiał się Dżafar-Aga szczegółowo od pierwszej do ostatniej stronicy; następnie wiódł mistrz długie i wyczerpujące rozmowy z autorem. Dopiero po tych wstępnych przygotowaniach następowało dobieranie **właściwej woni, harmonizującej z treścią,** oprawą a nawet rodzajem druku dzieła.

W porównaniu do kulturalnych narodów Wschodu jesteśmy w dziedzinie wonności prawdziwemi barbarzyńcami. Doszliśmy już jednak do tej prawdy, że **upodobanie w zapachach jest kwestją czysto indywidualną.** Co odpowiada jednemu powonieniu, to na inne działa denerwująco i niemile. Na Wschodzie sztuka dobierania nawet w zastosowaniu do każdego przedmiotu jest uważana za zupełnie zrozumiałą.

„Pluie de Fleurs"
CUDOWNY ZAPACH
PERFUMY, WODY KWIATOWE, MYDŁO I PUDER
J. SZACH, Wa szowa 4296k

Delegacja francuska w Warszawie.

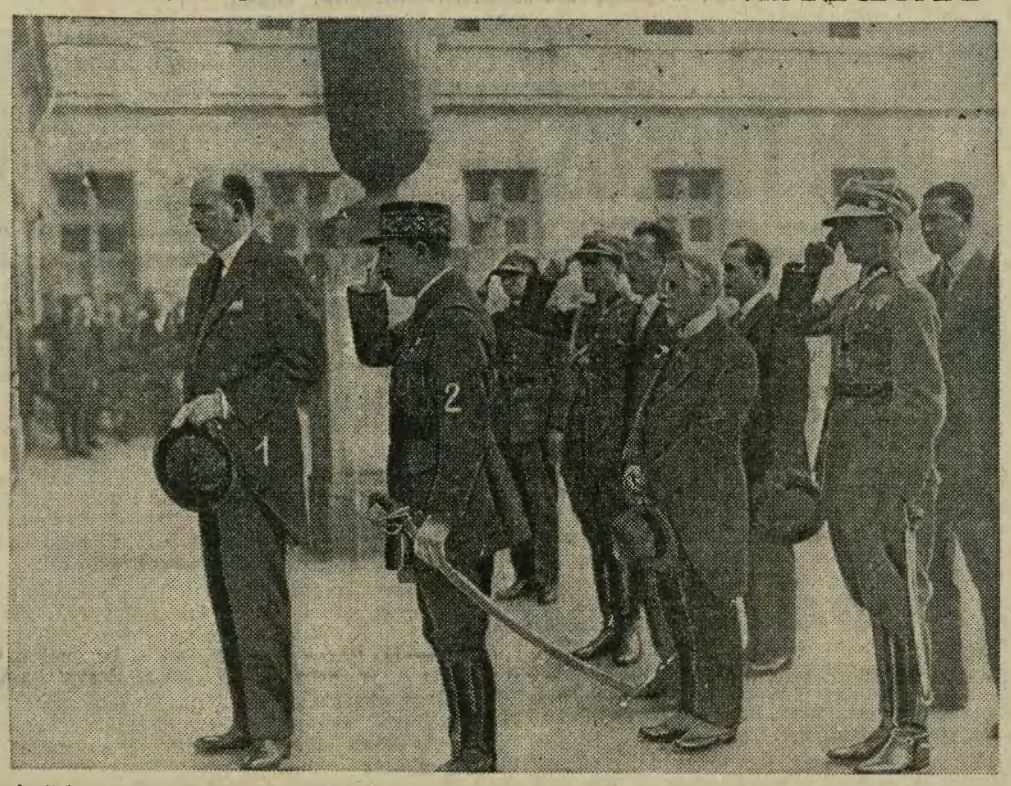

Dnia 5 b. m. o godz. 1 pop. przybył przewodniczący delegacji francuskiej na odbywającą się w Warszawie Międzynarodową konferencję lotniczą, p. Pierre Etienne Flandin, wiceprezes Izby deputowanych, oraz inni członkowie delegacji francuskiej, złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Na zdjęciu m. in. p. P. E. *Flandin* (1) i gen. *Denain*, szef francuskiej misji wojskowej (2).

Wild West w Berlinie

Polowanie za bandytami po ulicach miasta.

Z Berlina donoszą: W berlińskiej dzielnicy Charlottenburg dokonano w sobotę wieczór napadu rabunkowego, jakiego **nie notowały dotychczas berlińskie władze policyjne.** Nawet skromny łup, który stał się zdobyczą bandytów nie obniża amerykańskiego charakteru tego śmiałego napadu.

Do dużego sklepu masarskiego, w którym znajdowało się kilkadziesiąt osób wpadł około godz. 6 i pół młody człowiek i nie zauważony przez nikogo, rzucił się na kasę, **porwał** znajdujące się na wierzchu **400 marek** i równie błyskawicznym skokiem znalazł się z powrotem na ulicy.

Bandyta zamroczył ścigającego go subjekta, wskoczył do stojącego przed sklepem **małego auta,** w którym siedziało trzech jego kompanów **i uciekł.** Jeden ze stojących przed sklepem przechodniów, domyśliwszy się, że chodzi o jakiś napad rabunkowy, skoczył w ostatniej chwili na stopień auta, chcąc zatrzymać kierownicę. Bandyta zwalił go ze stopnia pałką gumową.

Samochód bandytów wpadł przy jednej ze stacji tramwajowych w grupę oczekujących **i zranił ciężko dwie kobiety.**

W pogoń za nimi puścił się tąksówką jeden z przechodniów i dopadł wóz bandytów Momentalnie zebrało się **moc ludzi i policjantów.** Bandyci wyskoczyli ze swego samochodu i dzięki ogromnemu tłumowi ciekawych, **zdołali uciec.**

Policji zostało tylko auto i rysopis śmiałych bandytów, którzy rekrutują się z młodych chłopców od 17—20 lat. Za wskazanie bandytów policja wyznaczyła 500 marek nagrody.

IDEALNA PASTA DO ZĘBÓW
KREM PERŁOWY 161L
IHNATOWICZ LWÓW

Neurolog dr TADEUSZ FALKIEWICZ
powrócił. 159L Lwów, Piekarska 11.

Dr GOŁĄB
lekarz chorób dzieci
powrócił 1190g
Zyblikiewicza 5, od godz. 4—5. Tel. 10-34.

Dr. WILHELM KROPACZEK
4683k powrócił
ul. Starowiślna L. 21.

DENTYSTA 4688k
ROMAN KLEINBERG
powrócił i przyjmuje jak dawniej
w Rabce Nr. 54.

Podziękowanie.

JWPani Dr. Jeleńska-Macleszyna, plac Jabłonowskich L. 2, Kraków — za wyleczenie mojej choroby przewlekłej a bardzo poważnej, za tak troskliwą i sumienną kurację, zajęcie się mną **bezinteresownie** — składam serdeczne podziękowanie. 1179g

K. Małusik.

Mecz Irzykowski—Bandrowski

Dyskusja literatów o argumentach niezbyt literackich.

Na łamach dwóch pism warszawskich, „G ł o s u P r a w d y" i „R o b o t n i k a" *zmierzyli się dwaj przeciwnicy*, dwaj mistrze pióra, na których walkę spogląda czytająca te pisma (nieliczna zresztą) publiczność z zainteresowaniem coraz bardziej rosnącem.

Pojedynek ten, z początku dystyngowany, przybrał w końcu charakter walki zapaśniczej, w której dozwolone są wszystkie „chwyty" — a nazwiska zapaśników to — *Irzykowski* i *Kaden-Bandrowski*....

Nie trzeba rozpisywać się, co to za „asy" ciężkiej wagi. *Irzykowski*, to krytyk bardzo wysokiej miary, nazwany słusznie *„sumieniem współczesnej literatury polskiej"*. Analityk, umiejący wniknąć w najbardziej złożone zagadnienia poezji, teatru, powieści, czy nawet kina. (Najlepsze w Polsce dzieło krytyczne o kinie: „10-ta muza"). Przytem autor jedynej, ale mimo to sławnej programowej powieści *„Paluba"*.

Juljusz Kaden-Bandrowski, to znów as powieści polskiej, laureat nagrody państwowej, autor rozgłośnej epopei — trylogji z życia w Zagłębiu Dąbrowskiem *„Czarne skrzydła"*, oraz długiego szeregu powieści, pisanych z dużym rozmachem, wielkim talentem obserwacyjnym i właściwym charakterystycznym dla tego twórcy stylem. Kaden-Bandrowski, to pozycja w literaturze polskiej.

Ci dwaj mistrze pióra starli się. Poszło, jak zwykle, o bagatelę: czy w kopalniach węgla zdarzają się się obecnie wielkie pod względem terytorjalnym wybuchy, czy nie.

Irzykowski rozmawiał na ten temat z pewnym inżynierem-górnikiem, który go poinformował, że wbrew temu, co opisuje *J. K. B.* (Juljusz Kaden-Bandrowski, skrót Irzykowskiego) w „Czarnych skrzydłach", pożary kopalniane nie są groźne dla wszystkich górników, znajdujących się w danej chwili pod ziemią, gdyż przy dzisiejszych środkach ograniczają się one tylko do małej przestrzeni.

Bandrowski nie pozostał Irzykowskiemu dłużnym odpowiedzi. Na łamach „Głosu Prawdy" nietylko zarzucił temuż maskowanie prawdy, ale nadto działanie *na niekorzyść ideologji socjalistycznej*, której Irzykowski, jako feljetonista „Robotnika" winien służyć; w lekceważeniu bowiem pożarów kopalnianych Bandrowski dopatrywał się działania na rzecz... *kapitalistów, i na szkodę robotników*... Co więcej! — p Bandrowski zaapelował na końcu swej polemiki do nacz. redaktora „Robotnika" posła *Niedziałkowskiego*, zwracając jego uwagę na tę *„nielojalność"* współpracownika pisma socjalistycznego.

W odpowiedzi Irzykowski rzucił na głowę Kadenowi 5 sążnistych feljetonów w „Robotniku", które są prawdziwemi filipikami „c o n t r a K a d e n u m". Sposób zwracania uwagi na nielojalność partyjną nazwał p I. *„denuncjacją"*. I tak, zaczepiwszy charakter naszego znakomitego pisarza, kontynuował jego sekcję — analizując *etyczny podkład* wszystkich powieści J. K. B. W powieściach tych dopatruje się p. I. nie mniej nie więcej, jak... *„bandydyzmu literackiego"*. Za „bandytyzm" ten uważa Irzykowski przenoszenie do powieści rzeczywistych osób i sytuacyj, schwytanych *w sposób czysto reporterski*, bez przetopienia ich w tyglu idei. W ten sposób żywcem przeniósł p. B. na papier szereg postaci znanych powszechnie, a między innemi Irzykowskiego stawiając go w dodatku w świetle niepięknem. Odbicie rzeczywistości było tak wierne, że w powieści ów bohater, podobnie jak Irzykowski — *jąka się*.

J. K. B. zareagował na te zarzuty artykułem, zatytułowanym: *„Co myśli człowiek, który się jąka"*.

„Cała ta komiczna nadwrażliwość, groteskowo pomieszana z prawdomównością — pisze p. K. B. — niczem innem nie jest, jak *tanią maską brutalstwa*. Wszystko to płynie czy też wywodzi się z *owego własnego defektu*, jakim w porównaniu z normalnymi ludźmi obarczony jest p. Irzykowski".

Pozatem stawia p. J. K. B. swemu przeciwnikwoi zarzut *papierowości* w argumentacji.

I oto ostatni na razie etap meczu: odpowiedź w dwu feljetonach p. I. pt. *„Papier i pakier"*. Podamy dla przykładu tonu dyskusji zakończenie tej odpowiedzi:

„P. Bandrowski przed 10 laty wsadził mnie do *„Łuku"*, chociaż mu nic nie zawiniłem. Naturalne poczucie powinno mu było powiedzieć, że jeżeli się o kimś bez żadnej potrzeby roztrębuje, że się ten ktoś jąka, to jest to wśród wszelkich okoliczności degradacją tego osobnika. A teraz w drugiem wydaniu „Łuku" nie poprawił się, znęca się nad *moim cieniem* jeszcze raz.

Ba, świeżo w „Głosie Prawdy" zamiast o tej przykrej sprawie zmilczeć, albo się usprawiedliwiać, on chełpi się swem zuchwalstwem, drukuje odnośny ustęp poraz trzeci i delektuje się nim publicznie. Powiada, że skoro ja sam publicznie poczuwam się do swej kluczowej roli w „Łuku", więc i on już może zrobić z klucza użytek i potwierdzić: Oto on, macie go! A ty, Irzykowski, co mi zrobisz?

Jakże, się nie przyznać, jeżeli w książce prawie, e żpalcem na mnie wskazuje? A może mam cicho siedzieć, być zadowolonym, że tylko niewielu się domyśla i drżeć, aby się sekret dalej nie rozniósł? A może mam wykupić nakład?

A może jeszcze być wdzięcznym za to, żeś Pan mojemu sobowtórowi nie kazał np. kraść lub gwałcić, bo przecież Pan ma niby nieograniczone prawo do cudzego cienia?

Nie, wet za wet, zapakujemy pakiera.

Nie jestem bezbronny, bo ja, człowiek papierowy, mam przecież na szczęście papier do swojej dyspozycji.

I skorzystam z niego, aby postawić pod pręgierz Ciebie, odpisywaczu „życia", który blagujesz o prawach człowieczeństwa poczujże teraz, czem są te prawa! Nie mogę działać w imieniu innych, których konterfewtami łatałeś luki swej ubogiej wyobraźni, jakoto: marsz Daszyński, prof. Jaworski, prof. Szyjkowski, red. Srokowski i t. d.

Niech Pan się nie obawia, nie założymy klubu ofiar Kadena i nie napadniemy na niego na wąskiej ulicy, aby go wziąć do auta i wybić mu oko. Zresztą, pakuj sobie Pan do swych książek siebie, swoje kobiety, swoje ciotki i wujaszki, ale wara Ci do mnie pakierze!

Aby zaś raz został w literaturze ślad, że takich rzeczy robić nie wolno, bo są one nietylko plagjatem, popełnionym na życiu, lecz i literatury, naprawdę nie wzbogacają, przylepiam temu panu na czole przydomek *„JKB — pakier literacki"* i tak puszczam go w świat.

Muszę dodać „literacki", aby nie obrażać ludzi uczciwej pracy, którzy w pocie czoła zanoszą ludziom pakunki, podczas gdy ten pan z ludzi robi pakunki, zamienia ich w bryły papieru. Nazwa jest ta sama, ale proceder nie ten sam. Ale ta nazwa może oddać jemu samemu usługi, bo ilekroć jadąc koleją we dnie czy w nocy, posłyszy na stacji wołanie: pakier! pakier! niech wyrwany ze snu czy z marzeń erotycznych, drgnie na baczność ze wstydu uderzy się w piersi i przysięgnie sobie, że zaprzestanie uprawiać **to plugawe rzemiosło".**

—0—

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

ADWOKAT 4677k

Dr KAROL KAZ. WEISS

otworzył kancelarję adwokacka
w Bielsku Śląskiem, Wzgórze 18. Tel. 2881

†

JAN STEFAN
Belina SZPAKOWSKI

emerytowany urzędnik Powsz. Zakładu Ubezp. Wzaj.

po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu w sobotę, dnia 28 września br. o godz. 12 w południe, w 56 roku życia.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek dnia 30 września o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Zamkowej L. 17 w Rzeszowie. — O przykrym obrzędzie zawiadamia w smutku pozostała

1189g **Żona z dziećmi.**

†

Za duszę ś. p.
Szczęsnego Kobylańskiego

dyrektora oddziału Banku Polskiego w Bielsku

jako w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się 11 października o godz 7-mej rano

uroczysta żałobna Msza św.

w kościele parafjalnym w Bielsku.
O czem zawiadamia

1177g **Żona z dziećmi.**

Co dzień niesie?

8 Październik	**Wtorek** Brygidy p., Laurencji Słowiański: Wojsława Ewangelicki: Pelagji Grecko-kat: 25 Jefrozyny

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Ubyło dnia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
5.48	16.59	11.12	4m	12.23	19.16	

—o§o—

Zatrutą bronią oszczerstwa walczy P. P. S.

Prasa socjalistyczna rozpoczęła gwałtowną kampanję przeciw p.**Nadziei,** który został jak wiadomo mianowany **komisarzem Kasy Chorych we Lwowie.**

Organ lwowski PPS. **„Dziennik Ludowy"**, a zanim **„Robotnik" warszawski** zamieściły **szereg artykułów** przeciw p. Nadziei skierowanych, zarzucając mu, iż **był szpiegiem austrjackim.**

Ten sam zarzut stawiała p. Nadziei **endecka gazeta,** wychodząca w Rzeszowie pt. **„Ziemia Rzeszowska i Jarosławska".**

Było to w r. **1919 i wówczas sąd okr. w Rzeszowie skazał odpowiedzialnego redaktora tego pisma, Stążkiewicza,** na 3 miesiące aresztu, z zamianą na grzywnę 3 milj. mk. polskich.

W dalszym ciągu przewodu sądowego p. **Stążkiewicz złożył deklarację,** w której uznając **merytoryczną słuszność wyroku, odwołał treść inkryminowanych artykułów, przeprosił p. Nadzieję i wyrównał wszystkie koszta sporu w wysokości 2.000 koron.**

Organ lwowskiej PPS. „Dziennik Ludowy" (to samo pismo, które dzisiaj znowu zarzuca p. Nadzieji szpiegostwo) umieścił wtedy aż dwa artykuły pt.: **„Kompromitacja enedeckiego piśmactwa na prowincji"**, pisząc m. in.:

„Opinja publiczna w Jarosławiu przyjęła wiadomość o słusznym wyroku z pełnem uznaniem, nie dające się ukryć przygnębienie źre jedynie zawodowych oszczerców"... W kilka dni później tenże **„Dziennik Ludowy" jeszcze dobitniej piętnował zarzuty przeciw p. Nadziei: „Poważny sąd obywatelski orzekł jednogłośnie, iż na osobie p. Nadzieji popełniono ordynarne oszczerstwo".** Dodać należy, że w owym czasie p. **Nadzieja był dyrektorem rzeszowskiej Kasy Chorych.**

Tak to się pisało w r. 1919. **W 10 lat później „Dziennik Ludowy"** zapomniał o tem i nie **waha się rzucać** to samo ordynarne oszczerstwo potępione przez sąd, na p. Nadzieję, **tylko dlatego,** iż został on w **międzyczasie komisarzem Kasy Chorych we Lwowie.**

Zresztą „Dziennik Ludowy" niebawem **będzie mógł zamieszczać artykuły** pt.: „Kompromitacja PPS-owskiego piśmactwa we Lwowie", albowiem p. Józef **Nadzieja** wytoczył **„Dziennikowi Ludowemu" i „Robotnikowi" skargę o oszczerstwo.**

Wyzwanie posła Niedziałkowskiego przez płk. Koca.

W sobotnim **„Robotniku" pos. Niedziałkowski zamieścił w związku z zdekonspirowanymi planami** „zamachu parlamentarnego" ze strony lewicy artykuł pt.: **„Maleńka prowokacja"**, w którym zarzucił „Głosowi Prawdy" **posługiwanie się metodami prowokatorów i „defenzywy".**

W związku z tem **zgłosili się w niedzielę z ramienia płk. Koca** jako nacz. redaktora „Głosu Prawdy" do p. **Niedziałkowskiego** płk. **Ścieżyński** i mjr. **Sobolt,** domagając się **satysfakcji z powodu wyżej wymienionego artykułu.**

P. **Niedziałkowski** ma dać odpowiedź **w poniedziałek za pośrednictwem swych sekundantów, których nazwiska są jeszcze nieznane.**

ASFALT to synteza dzisiejszej kultury i upadku moralnego to przedziwna wizja współczesności to życie całe — bez kulis i osłonek. 4737 k

Jeden z ostatnich aktów okupacji Nadrenji.

Ostatni żołnierze angielscy, opuszczający miejscowość kąpielową *„Bad Schwalbach"* w Nadrenji, wręczają klucze przedstawicielowi miasta.

Wielka, przepotężna epopea narodowa według nieśmiertelnego arcydzieła
A. MICKIEWICZA 4740k

PAN TADEUSZ Scenarjusz opracowali: **Ferdynand Goetel i Andrzej Strug.** — W rolach głównych: **W. Brydziński, Jan Szymański, M. Maszyński, L. Łuszczewski, H. Sulima, Z. Zajączkowska, W. Gawlikowski, M. Jednowski.** — Program dla młodzieży dozwolony

W Kino „PROMIEŃ" od wtorku dnia 8 bm.

Marsz. Piłsudski wyjeżdża nad Adryatyk

Poniedziałkowa prasa warszawska przyniosła za **„Ajencją Wschodnią"** wiadomość, że **Marszałek Piłsudski,** mimo poczynionych już przygotowań do **podróży, postanowił** w sobotę w nocy **odroczyć swój wyjazd nad Adrjatyk.**

Pisma twierdziły że **decyzję tę należy łączyć ze zbliżającym się okresem ożywienia politycznego w związku z rozpoczęciem się sesji budżetowej Sejmu.** Równocześnie pogoda jesienna wpływa **doskonale na stan zdrowia Marszałka,** tak że ułatwia rekonwalescencję **po przebytej niedawno grypie.**

Wobec odroczenia wyjazdu do Włoch, Marszałek Piłsudski miał **oświadczyć gotowość wyjazdu do Wilna** na tamtejsze uroczystości **350-lecia uniwersytetu Stefana Batorego.**

Wyjazd zagranicę — donosiły dalej pisma stołeczne — **nastąpiłby ewentualnie po otwarciu sesji** i w tym wypadku **Marsz. Piłsudski udałby się do Montreux w Szwajcarji.**

Takie wiadomości umieściła prasa stołeczna. Nasz korespondent warszawski jednak **donosi w związku z pogłoskami o odroczeniu podróży** Marsz. Piłsudskiego, iż istotny stan rzeczy przedstawia się następująco:

M a r s z r u t a n i e z o s t a ł a z m i e n i o n a, j e d y n i e w y j a z d M a r s z. P i ł s u d s k i e g o z a g r a n i c ę u l e g ł p e w n e m u o p ó ź n i e n i u.

Podane przez prasę warszawską wiadomości o **wyjeździe późniejszym Marsz. Piłsudskiego do Montreux nie odpowiadają prawdzie.**

Marsz. Piłsudski zamierza udać się, jak planował uprzednio, **do Włoch nad Adrjatyk.** W każdym zaś razie **Szwajcarja, jako ewentualny cel podróży Marszałka nie wchodzi wogóle w rachubę.**

Co się tyczy **obecności Marsz. Piłsudskiego** na uroczystościach uniwersytetu wileńskiego zachodzi możliwość, że w związku z opóźnieniem wyjazdu na południe Marsz. **Piłsudski rzeczywiście tam się uda.**

Przygotowania do wyjazdu Marsz. Piłsudskiego do Włoch są już na ukończeniu i wagon salonowy, w którym **Marsz. Piłsudski odbędzie podróż, stoi już przygotowany do wyjazdu.**

Ostateczną decyzję w sprawie dnia wyjazdu p. Marszałek poweźmie **po nadejściu raportu od płk. Becka z Włoch.**

Październikowe upały, żydowskie święta i nieświeże ryby.

Z Warszawy donoszą: Podczas **żydowskich świąt Nowego Roku** zauważyć się dały **liczne interwencje pogotowia ratunkowego,** które przewoziło chorych żydów do szpitali.

Przyczyną licznych zasłabnięć był upał, który przyczynił się do zepsucia przygotowanych zapasów żywności. **Wiele osób uległo zatruciu mięsem i rybami. Również** w kasach chorych w sobotę panował nadzwyczajny ruch pacjentów żydowskich.

W niedzielę, podczas odprawiania modlitwy porannej w bożnicy, kantor p. Scherman zasłabł nagle wskutek spożycia nieświeżej ryby. Chorego kantora musiał zastąpić dyrygent chóru p. Eisenstadt, który dokończył modlitwy „szachres".

Dalsze szczegóły procesu ks. Olszauskasa o zamordowanie Ustjanowskiej.

Z Kowna donoszą: Proces prałata Olszauskasa (Olszewskiego) budzi nadal olbrzymią sensację wśród tamtejszego społeczeństwa.

Najwięcej wagi w procesie mają zeznania **ks.** kanonika Tomasza, który wraz z **ks.** Olszauskasem **odbył wspólną podróż do Ameryki.** Świadek ten powołany został przez sąd na fakt stwierdzenia, czy rzeczywiście ks. Olszauskas jechał do Ameryki wraz ze swoim nieślubnym synem Ryszardem. Ks. Tomas zeznaje, że na pokładzie okrętu **nie widział żadnego młodego człowieka. Jeśli** więc rzeczywiście ks. Olszauskas podjął się opieki nad młodym człowiekiem, to musiał go pozostawić gdzieś w Europie, a nieprawdą jest, by przewiózł go do Ameryki i tam pozostawił go w jakimś zakładzie wychowawczym.

Przy konfrontacji oskarżonego Olszauskasa z córką zamordowanej, która specjalnie przybyła na proces wraz z bratem z Odessy, oskarżony słabym głosem **przeczy, jakoby Ustjanowską kiedykolwiek teroryzował.**

Wogóle, długotrwałe więzienie odbiło się **fatalnie** na zdrowiu ks. Olszauskasa, który już o własnych siłach nie może wejść na salę rozpraw i podpierają go strażnicy więzienni.

Proces potrwa prawdopodobnie **jeszcze kilka dni.** Dotychczasowy jednak przebieg postępowania sądowego nie przyczynił się do wyjaśnienia, czy ks. Olszauskas winien jest zarzuconej mu zbrodni.

Ośmioro dzieci rozszarpanych przez znaleziony granat.

Z Pińska donoszą nam: Przed paru dniami wieś Komory w pow. pińskim była widownią okropnego wypadku, spowodowanego eksplozją granatu, a który pociągnął za sobą śmierć 8-ga dzieci. Granat znalazły dzieci nad brzegiem rzeki Strumień, nad którą toczyły się bitwy w czasie **wojny światowej i bolszewickiej. Jeden z chłopców przyniósł w największej tajemnicy pocisk do domu Pragnął jednak poznać konstrukcję granatu i dlatego też w sekrecie poprosił jednego 18-letniego parobka, aby granat ten rozebrał. Przy manipulujących chłopcach zebrała się grupka dziatwy. W pewnym momencie granat eksplodował.**

Na odgłos detonacji zbiegli się mieszkańcy wsi i oczom ich przedstawił się straszliwy widok. Granat rozszarpał na strzępy pięcioro dzieci, a ...nie w straszliwy sposób poranił.

Ranne dzieci po paru godzinach zmarły wśród niewypowiedzanych cierpień

Pogrzeb ofiar eksplozji stał się ogólną manifestacją żałobną wszystkich mieszkańców wsi i okolicy.

—o—

Dr. med. STEFAN VERGESSLICH
powrócił 4670k
ordynuje w chorobach wewnętrznych od 3—5 pop.
Analizy lekarskie. — **Kraków, Topolowa 4.**

Znalezienie skarbu w Puławach

Z Puław donoszą: W sobotę rozeszła się tutaj pogłoska o wykopaniu skarbca żelaznego, zawierającego **olbrzymią ilość starych monet polskich i tureckich.**

Szczegóły **tej sprawy** przedstawiają się następująco: W czasie wzmacniania fundamentów kościoła katedralnego w Puławach mieli robotnicy dokopać się do jakiegoś przedmiotu silnie zardzewiałego.

Po dłuższem kopaniu wydobyto na wierzch skrzynię pokrytą kilkunasto centymetrową warstwą rdzy i skamieniałej ziemi. Skrzynka ta zamknięta była na żelazną sztabkę i dwie staroświeckie kłódki Gdy oderwano kłódkę, pokazało się, że skrzynia ta zawiera **złote monety polskie z r. 1658, oraz wiele starych złotych monet tureckich.**

Ogółem **monety złote mają ważyć 60 kg.** Natychmiast skarbcem miały się zainteresować **władze kościelne i świeckie.**

Sprawa ta jednak trzymana jest w ścisłej tajemnicy, tak iż niepodobna ustalić, czy skarb ten jest rzeczywiście tak bogaty i z jakich czasów pochodzi.

Dwa wypadki samobójstwa wśród posterunkowych P. P.

Z Warszawy donoszą: W ub. niedzielę **postrzeliło się niebezpiecznie dwóch funkcjonarjuszy** policji państwowej.

Jeden wypadek zdarzył się przy ul. Wroniej nr. 4; st. posterunkowy 15-go komisarjatu Piotr Dąbrowski w mieszkaniu matki swej postrzelił się w szyję z rewolweru. Lekarz pogotowia przewiózł go do szpitala Dz. Jezus w stanie ciężkim.

Terenem drugiego tragicznego wypadku był 4-ty komisarjat kolejowy: w biurze komisarjatu targnął się na życie posterunkowy Henryk Kucharski, który strzelił do siebie z rewolweru w okolicę serca.

Powodem obydwu samobójstw nędza.

Ujęcie szajki złodziei kolejowych w Warszawie.

Z Warszawy donosi (*Mt*): Od dłuższego czasu popełniano **systematyczne i zuchwałe kradzieże w składach gospodarczych na stacji towarowej Warszawy Głównej.** Mimo ustawienia specjalnych posterunków, banda była bezkarna i **dokonywała śmiałych włamań,** które narażały koleje na znaczne straty.

Dochodzenia policyjne doprowadziły jednak wczoraj do **częściowej likwidacji szajki.** Ustalono, że t. zw. melina złodziei kolejowych mieści się w mieszkaniu robotnika kolejowego Franciszka Krawczyka, Marszałkowska 119. Przeprowadzona rewizja ustaliła szereg **skradzionych rzeczy, wartości 8000 zł.** W mieszkaniu zastano **Krawczyka, jego żonę, oraz Rozalję Żółczyk, kochankę złodzieja kolejowego Franciszka Nowickiego.** Ponadto **aresztowano włamywacza Stefana Kamińskiego.**

Aresztowani do kradzieży się nie przyznają, składają całą winę na Nowickiego.

Katastrofa samochodowa pod Grójcem.

Z Warszawy donosi (*Mt*): Na szosie w pobliżu Grójca zdarzyła się **straszna katastrofa samochodowa.**

Samochód, prowadzony przez **inż. Aleksandra Kleitera,** skutkiem pęknięcia tylnej opony najechał na słup telegraficzny i **rozbił się.** Jadący samochodem **inż. Wacław Jeżowski uderzył głową o słup, wskutek czego doznał pęknięcia czaszki i poniósł śmierć na miejscu.** Obywatel ziemski **Ryszard Światopełk-Krupiński, inż. Zygmunt Przyłuski i inż. Kleiter odnieśli lżejsze obrażenia.**

Wszystkich rannych odwieziono do szpitala w Grójcu.

Ohydny napad na nauczycielkę.

W dniu 1 bm. doszło w Skale nad Zbruczem do **gorszącego zajścia.** Niejaki Herszko **Fleischman** recte **Kaban** z zawodu dorożkarz, dowiedziawszy się, że **syn jego, uczeń 1-szej klasy został ukarany przez** nauczycielkę p. Julję Wacekównę, napadł obok Domu polskiego na p. Wacekównę i począł z całej siły **bić ją pięściami po głowie.** Na krzyk napadniętej nauczycielki, cieszącej się w całem miasteczku ogólnym poważaniem i szacunkiem, wybiegli z koszar żołnierze K O. P. i wyrwali ją z rąk rozbestwionego dorożkarza.

Nauczycielkę p. Wacekówną, której **groził utrata lewego oka,** przewieziono do szpitala we Lwowie. Sprawcą bestjalskiego napadu zajęła się policja.

Watykan oczyszczony z plagi ciceronów.

Młode Państwo Watykańskie wydało już pierwsze rozporządzenia policyjne, które przedewszystkiem mają na celu **wzięcie w obronę turystów,** nagabywanych ustawicznie przez natrętnych cicerone rzymskich Dotychczas tak przewodnicy, jak i tłumacze i handlarze rzymskiemi pamiątkami, stanowili sforę nieodłącznych od turystów prześladowców. Obecnie Watykan pragnie położyć kres tym stosunkom, ustanawiając **za narzucanie się podróżnym karę** od 3—6 miesięcy więzienia.

Ciekawe, jak wybrnie młode Państwo Watykańskie z problemu więziennictwa, ponieważ w Watykanie więzienia de facto jeszcze nie istnieją i są dopiero w trakcie budowy.

Stajnia uznana za zabytek historyczny.

Jak donoszą z Wiednia stajnia, należąca do rodziny hr. P a a r ó w w Wiedniu, została przez obecny **rząd austrjacki uznana za zabytek historyczny** i jako taka przekazana zarządowi budynków państwowych.

Stajnia ta pochodzi z r. 1788. Wybudowano ją **w sposób luksusowy i przyozdobiono kosztownemi dziełami sztuki,** wobec czego **uchodzi za pewnego rodzaju unikat** i jako taka znalazła się obecnie **pod opieką państwa.**

digitalizacja.mbc.malopolska.pl

WITOLD RYCHTER
RZECZOZNAWCA PRZYSIĘGŁY
do spraw samochodowych
przy Komis. Rządu na m. st. Warszawę.
Warszawa, ul. Złota 6.
Telef. 190-25.

Do Polsko-Szwedzkiego Towarzystwa

„ORDO"

Niniejszem mam przyjemność zakomunikować Sz. Panom, iż dostarczony mi przez Panów gumochron „ORDO", założony na moim motocyklu, wykazał duże zalety, a mianowicie zupełnie zabezpieczył kiszkę od przebicia przez gwoździe, których kilka wyjąłem z opony po dłuższej jeździe bez naruszenia dętki. Uważam zakładanie gumochronów „ORDO" do normalnej jazdy turystycznej za bardzo wskazane, albowiem nie traci się drogiego czasu na naprawy defektów gum i nie potrzeba wozić ze sobą zapasowych kół, ani opon, lub kiszek. 4751k

Z poważaniem
Witold Rychter.

Warszawa, dnia 4. IX. 1929.

Kongres pokoju w Atenach.

Z Aten donoszą (Lk): Wczoraj odbyło się tu uroczyste **otwarcie 21. międzynarodowego kongresu,** w którym biorą udział **przedstawiciele towarzystw pokoju licznych państw europejskich.**

Prezydent kongresu w mowie wstępnej uczcił **pamięć zmarłego niemieckiego ministra dra Stresemanna, podnosząc,** iż był to jeden z największych przyjaciół pokoju.

Kongres **potrwa 4 dni.**

Ostatnie posiedzenie odbędzie się w greckiem mieście Delfi, gdzie będą również ogłoszone rezolucje kongresu.

Ekspansja niemiecka w Chinach

Niemcy, którzy stracili wskutek wojny światowej również swe oparcie terytorjalne w Chinach, wskutek odebrania im kolonji Kiau-Czao, **nie przestają** mimo wszystko **eksploatować** tego wielkiego kraju wszelkiemi sposobami.

Wysyłają do Chin swych **bezrobotnych** z czasów wojny **lajtnantów i oberstów,** którzy organizują chińską armję. Niemiecki przemysł zdobywa w Chinach coraz **nowe rynki zbytku,** a niemiecka nauka — adeptów.

Jako przykład ekspansji niemieckiej nauki, możemy podać fakt, iż obecnie w miescowości Tuń-Czi **założyli Niemcy wyższą szkołę techniczną,** na którą zapisało się obecnie 700 chińskich studentów. Szkołą tą opiekuje się komitet, na którego czele stoi prezes Hamburg-America-Line Również druga taka szkoła, jeszcze większa ma być założona w Hunkeu.

Samolot księcia Walji.

Z Londynu donoszą, **że entuzjazm księcia Walji dla samolotów** rozwija się bardzo metodycznie.

Przedewszystkiem urządził on sobie **prywatne lotnisko** w pobliżu swej posiadłości letniej **Fort Belvedere, obok Sunnigdale,** potem kupił sobie kilka kostjumów pilota w spokojnych i eleganckich kolorach, a wreszcie nabył samolot. Jest to maszyna typu **Haviland Gypsy Moth,** mogąca rozwinąć szybkość **136—154 klm. na godzinę.**

Samolot księcia Walji jest pomalowany na kolor **czerwony i błękitny** i ma siedzenia obite **szkarłatną skórą.** Mała srebrna plakieta nosi napis: **„Jego Królewska Wysokość Książę Walji".** Samolot posiada bardzo dużo miejsca na pakunki i może być **z dwóch miejsc kierowany,** z czego możnaby przypuścić, że książę zamierza być **sam swym pilotem.**

Przeniesienie uniwersytetu tureckiego do Angory.

Z Angory donoszą (Lk): Na mocy postanowienia **rządu tureckiego uniwersytet turecki,** znajdujący się w **Konstantynopolu,** przeniesiony zostanie **obecnie do Angory.**

Turecki minister oświaty **udał się do Konstantynopolu celem dokładnego zbadania możliwości przeniesienia.**

Hodowla soboli obok Moskwy.

Jak donoszą dzienniki, w pewnej posiadłości ziemskiej obok Moskwy, czynione będą poraz pierwszy w historji **próby hodowli soboli.** Znajduje się tam 100 soboli, z których każdy po zabiciu przedstawia wartość **5000—6000 złotych.** Żywe, są jeszcze znacznie więcej wartościowe Handlarze futer w Rosji mają nadzieję, że ten eksperyment da pomyślne wyniki.

Dotychczas utrzymywało się zapatrywanie, **że sobole nie rozmnażają się w niewoli.** Jednakże była to widocznie omyłka, gdyż młode zwierzątka w tej kolonji rozwijają się w najlepszem zdrowiu. Niewiadomo tylko dotychczas, **czy futro ich będzie tak piękne, jak futro rodziców.**

Wywóz żywych soboli z Rosji jest **surowo wzbroniony.** Państwo chce sobie zatrzymać monopol tych najcenniejszych futer.

Walka o ciało nieboszczyka.

Z Budapesztu donoszą: We środę zmarł w Budapeszcie **naczelny lekarz miejski** dr. Henryk Schuschny, znana osobistość w lekarskich kołach, a zarazem poważany **członek izraelickiej gminy wyznaniowej.** Pogrzeb zmarłego lekarza odbył się w piątek po południu ku wielkiemu zdziwieniu przyjaciół doktora **na cmentarzu rzymsko-katolickim** i według rytuału katolickiego. Okazało się, że na łożu śmierci przyjął dr Schuschny katolicyzm.

Gmina wyznaniowa wystąpiła z ostrym protestem u miejskich władz przeciwko pochowaniu dr. Schuschny na katolickim cmentarzu **bez jej zezwolenia.** Zmarły lekarz **nie zawiadomił** bowiem gminy wyznaniowej o swem wystąpieniu, wobec tego gmina wyraziła przypuszczenie, że zmarły przyjął chrzest nie będąc w pełni swych władz umysłowych.

W odpowiedzi na to oświadczyła rodzina zmarłego lekarza, że chrzest nastąpił **na życzenie jego ochrzczonych poprzednio dzieci** i chociaż dr Schuschny stracił w ostatnich chwilach swego życia mowę, jednak **był przytomny** i spojrzeniem, oraz skinieniem głowy dawał do zrozumienia, **że wie dobrze o co się rozchodzi.**

Mimo tego gmina wyznaniowa wystosowała do magistratu budapeszteńskiego pismo, w którem zapowiada, że **przeprowadzi śledztwo** w sprawie tego wypadku i ewentualnie **przeniesienie zwłok dr. Schuschny na cmentarz izraelicki.**

Poświęcenie nowego gmachu szkolnego w Ostrowiu Mazowieckim.

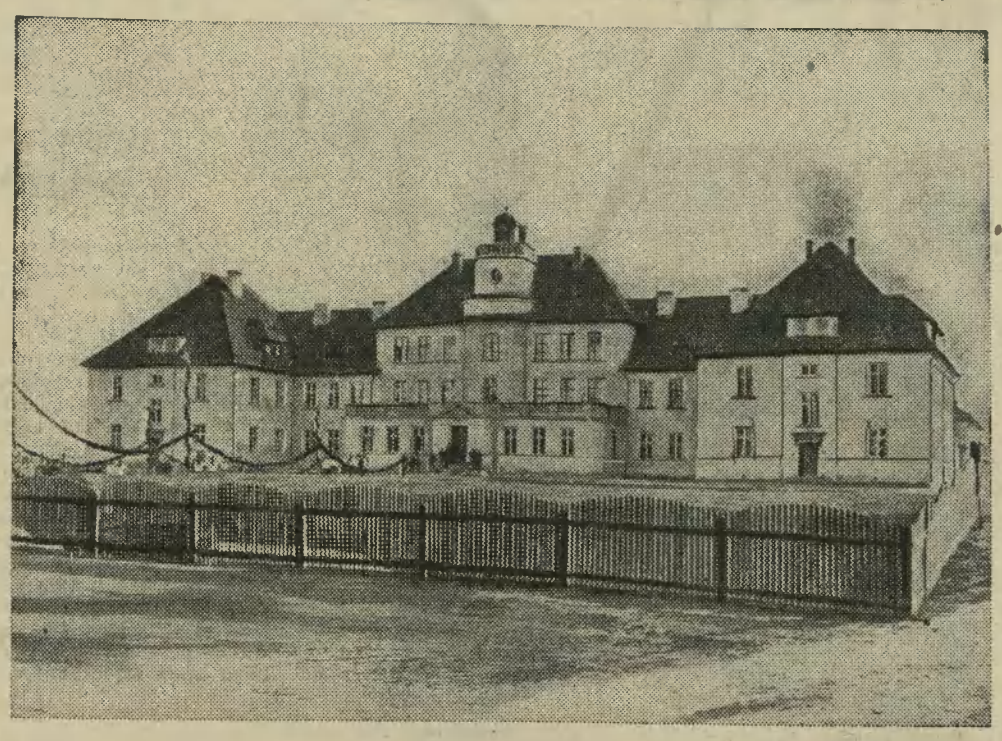

Fot. Pikiel — Warszawa.

Nowy gmach dla szkoły średniej w *Ostrowiu Mazowieckim,* który został poświęcony onegdaj w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Cząbrów czy Horodziłówka
jest prototypem Soplicowa?
Co mówi w tej sprawie wybitny polski uczony.

Jeden z wybitnych uczonych, ukrywający się pod signum „Z. R.", nadsyła nam w związku z artykułem „I. K. C." p. t. „Gdzie leżało Soplicowo", następujące ciekawe uwagi:

„Poszukiwanie prawdziwego Soplicowa jest rzeczą **dość jałową i bezcelową,** tak jakby nią było poszukiwanie, kto rzeczywiście *był* panem Tadeuszem, kto **był** Robakiem, kto **był** Podkomorzym. Mickiewicz brał z życia pewne obserwacje, łączył je w sposób dziwny, przetapiał w tyglu swego genjuszu i otrzymywał spiż szlachetny, z którego odlał nieśmiertelne dzieło, wspaniały pomnik życia polskiego na Litwie — i szerzej — w przełomowych chwilach początku XIX w. **Próżno zastanawiać się i dociekać,** czy spiż posągu pochodzi w zupełności z huty, czy jest przeróbką odpadków dachu katedry czy rondli kuchennych, czy może wszystkiego po trochu.

Oczywiście dla poznania warunków umysłowych twórcy pożyteczne jest zapoznać się z okolicą, w której jest umiejscowiona akcja poematu, z rzeczywistością, którą wieszcz upoetyzował. Ale trzeba się z nią poważnie zapoznać, przestudjować i poemat i teren, rozważyć szczegóły poematu i przymierzyć je do rzeczywistości. Na to **nie wystarczy prosta przejażdżka dwoma autami,** która niewątpliwie może być bardzo dla uczestników przyjemna, zważywszy piękną okolicę i sławną, serdeczną gościnność ziemian Nowogródczyzny. Sprawą zajmowali się już **liczni badacze** serjo, począwszy choćby od świeżo zgasłego prof. Kallenbacha, a wnioski, do których doszła nauka, zestawił między innemi prof. Pigoń w swem nieporównanem wydaniu Pana Tadeusza w Bibljotece Narodowej (wstęp, str. XLI i nast.).

Przypuszczenie, że właśnie Cząbrów jest pierwowzorem Soplicowa, zostało najpierw wypowiedziane przez Kallenbacha,

ale nie można go brać z całą ścisłością i z różnych powodów. Prawda, że szereg szczegółów topograficznych zgadza się nieźle; prawda, że dwór — reprodukowany w II. Kuryerze — podobny jest do opisu Soplicowa w poemacie: cóż, kiedy Soplicowo leżało nad traktem z południa na północ jak Cząbrów, bo nim nie ciągnęły wojska napoleońskie, **lecz nad traktem zachodnio-wschodnim,** od Grodna przez Szczyczyn do Nowogródka; dwór zaś cząbrowski, fotografowany, nie istniał za czasów Mickiewicza **Nie jest przekonywujący** nawet dowód p. Hanny Mortkowiczówny, polegający na tem, że pani Uzłowska z Cząbrowa była matką chrzestną Mickiewicza i na woni szyszek, wędzonych na jałowcu w **„najprawdziwszem Soplicowie".**

Prof. Pigoń roztrząsa w swem dziele różne przypuszczenia, stawiane przez różnych badaczy i dochodzi **do jedynie przekonywującego wniosku, że „poeta nie miał tu** bodajże przed oczyma **żadnej miejscowości** konkretnej, że owszem **w toku tworzenia utworu samą nawet okolicę akcji przesuwał w różne, dość odległe strony; o ile początkowe** wskazówki zdają się skupiać **na południe czy południowy zachód od Nowogródka,** o tyle później, właśnie **w ks. X. teren ten przesuwa się istotnie na wschód od tego miasta,** gdzieś ku znanej poecie dobrze **Horodziłówce".**

Tyle prof. Pigoń w miejscu cytowanem. Co do ostatniej wymienionej miejscowości, to p. Mortkowiczówna, nie znając terenu z jazdy dwoma autami, miesza ją ze sąsiednią Horodeczną, tej przypisując horodziłowskie dwa stawy, strumień, młyn i dwór. W rzeczywistości **Horodziłówka,** pozostająca od trzystu lat w rękach rodziny Kiersnowskich, **była doskonale znana Mickiewiczowi,** który ją jako student nowogródzki często odwiedzał i sam i z wycieczkami studenckiemi, będąc zresztą zaprzyjaźniony z rodziną właścicieli (Nikodem K. był jego nauczycielem) i stąd niewątpliwie też wziął szereg szczegółów, wymienionych przez p. Mortkowiczównę i wiele innych, wskazywanych przez tradycję miejscową. Jeżeli zaś będziemy rozpatrywać kwestję **ściśle historycznie, to**

Horodziłówka jest jedynem miejscem, na którem można konkretnie rękę położyć jako na Soplicowie.

Pan Tadeusz, ks. XI, w. 87—90:

W mieście pobliskiem (=Nowogródku) stanął główny sztab książęcy,
A w Soplicowie obóz czterdziestu tysięcy,
I ze sztabami swemi **jenerał Dąbrowski,**
Kniaziewicz, Małachowski, Giedrojć i Grabowski.

Otóż historycznie jest wiadomo, że **generał Dąbrowski kwaterował w Horodziłówce,** która w **tym wypadku jest niewątpliwie Soplicowem.** Za to niektóre szczegóły znów nie zgadzają się z Horodziłówką.

Jest w antropologji metoda otrzymywania zdjęć fotograficznych, przedstawiających typy ras, zawodów, stanów... Polega ona na tem, że na tej samej kliszy robi się kolejno zdjęcia kilkudziesięciu osób tejże rasy, zawodu i t. d., każde zdjęcie słabo naświetlając. W ten sposób wszystkie wspólne, najcharakterystyczniejsze cechy się wzmacniają i obraz otrzymany jest ich zbiorem; szczegóły przypadkowe, nieistotne, zanikają. **Próżny byłoby mówić, że to jest portret konkretnej osoby; jest to synteza. Tak i z Soplicowem** Mickiewiczowskiem: to obraz idealny, jednoczący w sobie cechy charakterystyczne dla krajobrazu, społeczeństwa i epoki, ale nie wierna, realistyczna kopja pewnej wsi w sąsiedztwie Nowogródka.

Monach cerkwi Olgińskiej
morduje mniszkę.
Prowokatorska robota „bezbożników".

(*Wł*). Z Kijowa donoszą, że rozpoczął się tam **sensacyjny proces** przeciwko archidjakonowi Olgińskiej cerkwi, mnichowi E. Czechunowi, oskarżonemu o zamordowanie swej kochanki, mniszki Baryszników ej.

Proces jest tem bardziej znamienny, że — jak twierdzą dobrze poinformowani — oskarżony Czechun dostał się do klasztoru **na skutek starań bolszewickich.** Prawdopodobnie chodziło „bezbożnikom" **o skompromitowanie klasztoru** w jakikolwiek sposób. Dlatego także spodziewają się, że Czechun wyjdzie z tej opresji cało, a przynajmniej zostanie skazany tylko dla pozoru.

Według aktu oskarżenia sprawa przedstawia się następująco: Oskarżony mnich utrzymywał od dłuższego czasu bliższe **stosunki z mniszką Baryszynikową.** Po pewnym czasie nawiązał takie stosunki także z mniszką Frołowskiego klasztoru, L. Woronkową, skutkiem czego dawna kochanka robiła Czechunowi często sceny zazdrości. Obiecanką kupna domu za 2.000 rb. potrafił mnich jakoś uspokoić swą kochankę. Gdy jednak obietnic swych nie dotrzymał, postanowiła **Baryszynikowa zemścić się** na nim i w tym celu usiłowała oblać go w cerkwi kwasem siarczanym. Czechun dowiedział się jednak jakoś o tem i Baryszynikową wyprowadzono jeszcze na czas z cerkwi.

Wówczas **kochliwy monach postanowił przy pomocy Woronkowej zabić niewygodną** mu dawną kochankę. Zaprosił więc ją pewnego wieczoru do swej celi, upił wódką, poczem **uderzeniem siekiery pozbawił ją życia.** Aby łatwiej mu było wynieść trupa, odrąbał mu głowę, poodrzynał mięso od kości, częściowo powynosił tak poćwiartowane zwłoki z celi i **zakopał w ogrodzie.** Ślady krwi na podłodze oraz na habicie Czechunowa usunęła Woronkowa.

O poziomie umysłowym i etycznym mordercy świadczy najlepiej fakt, że Czechun nazajutrz po morderstwie odprawił za **duszę swej ofiary nabożeństwo żałobne,** na którem żarliwie modliła się także Woronkowa.

Na ławie oskarżonych, oprócz Czechunowa i Woronkowej zasiedli **ich wspólnicy Bantysz i Łapczuk,** którzy **pomagali zakopywać** trupa zamordowanej. Czechun przyznał się przed sądem do morderstwa ale broni Woronkowej, twierdząc, że działał bez jej pomocy, czemu przeczy wynik rewizji, w jego celi znaleziono bowiem nie jeden lecz **dwa skrwawione noże,** co nasuwa przypuszczenie, że w ćwiartowaniu trupa zamordowanej brała również udział oskarżona. Czechun tak opisuje ten tragiczny wieczór:

„Barysznikowa przyszła do mojej celi, pokłóciła się ze mną, a nawet ugryzła mnie w palec, wówczas **chwyciłem siekierę i zabiłem ją.** Upadła Przestraszyłem się i uciekłem. Przez całą noc chodziłem i nie wiedziałem, co mam robić. Nazajutrz patrzę, a ona wstaje i grozi mi. Schwyciłem więc siekierę i **odrąbałem jej głowę".**

Jacht z tysiąca i jednej nocy.

Z Ameryki donoszą, że kończą tam właśnie budować największy i najpiękniejszy **jacht luksusowy świata** dla znanego miljonera **Johna Pierponta Morgana.**

Z wiosną przyszłego roku będzie można już jacht ten spuścić na morze. Ten cud nowoczesnej techniki będzie kosztował około **2 miljonów dolarów,** będzie miał **104 m. długości.** to znaczy będzie o 10 m. dłuższy, niż największe dotychczas jachty. Jacht ten będzie się nazywać **„Korsarz".**

Nowy jacht Morgana, nie będzie popędzany **motorami Diesla,** jak to się dzieje przy wszystkich jachtach luksusowych, tylko będzie posiadał **elektryczną turbinę.** Popędzany parą generator będzie miał siłę **6000 koni.** Urządzenie jachtu będzie niesłychanie luksusowe. Załoga będzie się składać ze **100 ludzi.**

Licytacja zbiorów Wiktorji Zubkow.

Rozmaite pisma szwajcarskie zamieszczają wielkiemi literami wydrukowany następujący komunikat:

„W pałacu Schaumburg, w Bohn, odbędzie się w dniach od 15 do 21 b. m. **sprzedaż licytacyjna zbiorów pani Wiktorji Zubkow,** z domu księżniczki pruskiej, **siostry eks-cesarza Wilhelma.** Wśród wystawiony na sprzedaż przedmiotów znajdują się **bogate meble stylowe,** pochodzące przeważnie z pałacu cesarza Fryderyka w Berlinie, między niemi kilka pięknych mebli francuskich z XVIII wieku, inne z czasów Cesarstwa.

Poza tem zbiory Wiktorji Zubkow obejmują różne stylowe meble barokowe, **portrety i popiersia rodziny Hohenzollernów,** nadto piękną **kolekcję sreber,** obejmującą nietylko wspaniałe okazy starogermańskiego stylu, lecz również niezwykle rzadkie produkty angielskie z XVII i XVIII w.".

—0§0—

OSTATNIE SŁOŃCE.

Złociste jeszcze pożegnanie
jesień na ziemię śle,
czas nigdy w biegu nie ustanie,
za dniem dzień nowy mknie.

Spadają kartki kalendarza
jak z drzew jesiennych liść,
słońce ostatnie dni rozżarza
a jutro trzeba iść.

Iść trzeba w drogą bezsłoneczną,
w nieznaną, ciemną dal,
tęsknotę niosąc swą odwieczną
i żal... za słońcem żal.

To będzie jutro — lecz dziś miękko
słońce pieszczoty śle,
pachnące szczęściem i piosenką,
sieje uśmiechy swe.

—0— *Jah.*

OSOBISTE.

(*Mł*) **PODSEKR. ST. W MIN. KOMUNIK. INŻ. CZAPSKI WYJECHAŁ** na dwudniową inspekcję prac, prowadzonych przy budowie magistrali Bydgoszcz—Gdynia.

Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ. W Warszawie odbył się 6 b. m. w kościele św. Aleksandra ślub p. Tatiany z Berestowskich i Romana Bataglii, II-giego sekr. mieszanego trybunału rozjemczego polsko-niem. w Paryżu.

—0—

(*J*) **PROGNOZA.** W poniedziałek dnia 7 b. m. o godz. 8 rano zanotowano następujące temperatury: Warszawa 16, Lublin 16, Kielce 16, Tarnopol 11, Kalisz 11, Hala Gąsienicowa 11, Pohulanka 12, Kraków 13, Bydgoszcz 13 Puck 13, Morskie Oko 13, Poznań 14, Lida 14, Zakopane 14, Pińsk 14, Gdynia 14, Lwów 18. W poniedziałek na terenie całego kraju było słonecznie i ciepło.

Przewidziany przebieg pogody we wtorek dnia 8 b. m. Pogoda słoneczna, jedynie na Pomorzu

Młodzież L. O. P. P.

Kazimierz Wyrobek, członek L. O. P. P. gimn. IV w Krakowie, zdobywca I-szej nagr. w grupie „C" rekordowej na konkursie eliminacyjnym modeli latających w Krakowie, oraz zdobywca I i II-giej nagr. w tejże grupie na ogólno krajowym konkursie modeli latających 14 września b. r. w Warszawie. Model samolotu p. Wyrobka wykonał drogę 280 m. w 54 sek., bijąc tem samem rekord Polski w grupie rekordowej.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja mbc malopolska.pl

nieco chmurniej z możliwemi drobnemi deszczami bez ciepła. Rankiem mglisto, lub opady. Słabe wiatry południowo-zachodnie.

ZA DUŻO SŁODYCZY POCHŁANIAJĄ URZĘDY CELNE. Z Warszawy donoszą: Właściciele fabryk cukierków i czekolady zwrócili się ze specjalnym memorjałem do Ministra Skarbu, w którym wskazują, że urzędy celne przy analizie zawartości cukru w ich wyrobach wymagają tak znacznej ilości cukierków i czekolady, że zwrot podatków od zawartości cukru nie pokrywa ich strat w próbkach dostarczonych dla urzędów celnych. Ministerstwo skarbu wzięło pod uwagę tę skargę przemysłowców i poleciło urzędom celnym pobierać znacznie mniejsze ilości próbek do analizy, a może zwalniać całkowicie od badań wyroby tych przedsiębiorców, którzy na piśmie stwierdzą zawartość cukru w swoich wyrobach.

(*J*) **W 25 DNIU CIĄGNIENIA 5 KLASY LOTERJI PAŃSTWOWEJ** padły następujące wygrane. 5.000 zł. na nr. 42.668, 89.538, 146.119; 3.000 zł. na nr. nr.: 27.879, 79.430; 2.000 zł. na nr. nr.: 8.497, 9.374, 38.850, 45.355, 104.994, 114,239, 123.161, 141.412, 44.756, 182.329; 1.000 zł. na nr. nr.: 9.051, 28.440, 30.516, 65.819, 71.054, 78.234, 85.768, 86.242, 91.589, 92.354, 94.317, 137.815, 143.346, 159.461, 160.072, 162.995, 171.659, 182.862.

Z KRAJU.

(*Hr*) **TRZYDNIOWE UROCZYSTOŚCI 350-LECIA ZAŁOŻENIA UNIWERSYTETU STEFANA BATOREGO W WILNIE ROZPOCZNĄ SIĘ WE ŚRODĘ** 9 bm. o 11 przedp. w kościele św. Jana msza żałobna za dusze wszystkich zmarłych rektorów, profesorów, uczniów i pracowników uniwersytetu wileńskiego. Okolicznościowe kazanie wygłosi ks. biskup Bandurski. O 12 z dziedzińca uniwersytetu ks. Piotra Skargi wyruszy na cmentarz Rossa kondukt pogrzebowy z prochami wielkiego uczonego Joachima Lelewela. O gdz. 5-tej popoł. nastąpi otwarcie w bibljotece publicznej wystawy pamiątek uniwersytetu.

We czwartk 10 b. m. o g. 10 r. na intencję uniwersytetu odprawione zostaną solenne modły w bazylice, po których o g. 12-tej w południe w kościele św. Jana rozpocznie się główna część obchodu z przemówieniami rektora i delegatów. — W dniu tym nastąpi przyjazd Prezydenta Rzplitej. Wieczór na cześć gości odbędzie się raut, wydany przez miasto. 11-go b. m. nastąpi uroczyste rozpoczęcie nowego roku akademickiego, zainaugurowane wykładem prof. Pigonia na temat „Księcia i kuratora Czartoryskiego troski o język i literaturę polską“.

NOWE POŁĄCZENIE TELEFONICZNE. Zaprowadza się relację telefoniczną między Oświęcimiem a Ziliną w Czechosłowacji.

(*N*) **„CUDOWNY MICHAŁKO“ PORZUCIŁ SWÓJ PROCEDER.** Znany w Lubelskiem ze swych kazań „cudowny“ Michałek niedawno znów wypłynął na widownię, wygłaszając kazania do zebranych, w których oświadczał, że jakaś nieodparta siła zmusza go do tych ponownych wystąpień Tym razem wymowa jego nie odniosła pożądanego efektu. Spotkała się bowiem z drwinami i docinkami słuchaczy. Michałek, zrażony temi niepowodzeniami, zgodził się obecnie na umieszczenie go w szkole kowalsko-ślusarskiej.

(dz) **ZDERZENIE OKRĘTÓW W GDYNI** miało onegdaj miejsce. Norweski statek „Gniwal“ zderzył się z holownikiem marynarki wojen. „Lech“. Obydwa statki są silnie uszkodzone i wróciły do portu celem naprawy. W wypadku jeden marynarz złamał rękę.

SKAZANIE OSZCZERCY. Sąd w Kazimierzy Wielkiej, pow. pińczowski skazał przed paru dniami gospodarza ze wsi Dziczążnia, Macieja Białczuka za rozszerzanie uwłaczających wieści o sędziu Franczaku, na 5 miesięcy więzienia.

(*Mt*) **ŚLEDZTWO W SPRAWIE SZAJKI HANDLARZY ŻYWYM TOWAREM.** Przed niedawnym czasem podawaliśmy o wykryciu szajki handlarzy żywym towarem, która działała pod kierownictwem Moryca Baskina vel Baskira, który miał do pomocy rabina z Wawra. Dochodzenia dostarczyły wiele materjału, który mocno obciąża rabina wawerskiego. Śledztwo prowadzone jest dalej.

(*Mt*) **WYPADEK KOLEJOWY W ŁAZACH.** — Dnia 6 b. m. o godz. 8'50 na stacji Łazy pociąg manewrujący najechał na drugi pociąg manewrujący, wskutek czego wykoleiła się lokomotywa i 5 wagonów w jednym i w drugim pociągu. Wypadku z ludźmi nie było. Wykolejone wagony zatarasowały 5 torów. Tory w ciągu 10 godzin uprzątnięto.

(*Ag*) **KULE REWOLWEROWE POD FAŁSZYWYM ADRESEM.** W dniu wczorajszym szosa gdańska pod Bydgoszczą była widownią emocjonującej sceny. Do jadącego samochodu dał niejaki p. Z. znajdujący się na drugim samochodzie kilka strzałów w mniemaniu, iż w samochodzie tym znajduje się żona jego wraz z kochankiem. Strzały na szczęście chybiły, z p. Z. spisano protokół.

KRWAWY NAPAD RABUNKOWY. W nocy z dnia 4 na 5 b. m. między godz. 24 a 1 w nocy w gminie Machowa pow. Pilzno włamało się 2-ch sprawców przez wyjęcie szyby w oknie do domu Idy Sroki, gdzie dokonali najpierw kradzieży gotówki 300 zł. wraz z torebką damską, książeczką wojskową na nazwisko Abraham Tintenfasa z Paszczyny pow. Ropczyce i ubranie, które wynieśli na pole, a po obszukaniu tegoż porzucili je. Po dokonaniu kradzieży jeden ze sprawców wszedł z rewolwerem bębenkowym przez okno do mieszkania, zaś drugi został na polu pod oknem i gdy Abraham Tintenfass przebudziwszy się, zerwał z łóżka, osobnik ten przystawił do niego rewolwer, nakazując mu z powrotem położyć się do łóżka, a następnie, gdy do mieszkania tego przybyła właścicielka Ida Srokowa wraz z córką i synami Izaakiem oraz Abrahamem, sprawca wystrzelił w kierunku tychże, trafiając Abrahama Srokę w czoło i zabijając go na miejscu. Sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku Dochodzenia w toku.

(*dz*) **INTENSYWNE POŁOWY NA MORZU POLSKIEM.** Sprzyjająca pogoda ostatnich dni wpływa bardzo dodatnio na połowy ryb na morzu polskiem. Obecnie w czasie ciemnych, bezksiężycowych nocy rozpoczęto połowy węgorzy w sieci t. zw. „żaki“. Połowy te praktykowane od wieków przez rybaków helskich, noszą nazwę „Wasel“ albo „Nadel“

NAPAD RABUSIÓW. Na powracającego z Kalwarji do Jawornikowa pow. Myślenice Stanisława Domanusa napadło na drodze publ. w Jaworniku pow. Myślenice 3-ch nieznanych osobników. Osobnicy ci pobili Domanusa laską po głowie, następnie przewrócili go i zrabowali mu portfel z gotówką 30 zł., oraz organki, poczem zakneblowali mu usta chusteczką od nosa i zbiegli w niewiadomym kierunku. Zarządzono pościg za sprawcami.

Szwedzki monopol zapałczany w Niemczech.

Jak donosiliśmy, rozpoczęły się pertraktacje o zaprowadzenie szwedzkiego monopolu zapałczanego w Niemczech.

Gdyby monopol doszedł do skutku, Krueger zobowiązuje się udzielić skarbowi niemieckiemu pożyczki w wysokości 600 miljonów marek.

Polska wprowadziła taki sam monopol za pożyczkę zupełnie bez znaczenia już przed kilku laty.

Rycina nasza przedstawa gmach szwedzkiego trustu zapałczanego w Sztokholmie. W gmachu tym znajduje się specjalne muzeum, zawierające 7.800 oryginalnych pudełek na zapałki. U góry portret *Ivara Krugera*, szwedzkiego króla zapałczanego.

Wielki pożar pod Biadolinami.

Z Tarnowa donosi *(kg)*: W niedzielę około g. 18-tej **wybuchł we wsi Bielcza pod Biadolinami olbrzymi pożar**, który tylko dzięki temu, iż nie było wiatru, nie przybrał katastrofalnych rozmiarów, jakkolwiek wieś płonęła jeszcze w poniedziałek.

Skutkiem nieostrożności chłopca, pasącego bydło, który siedząc pod kopcem zboża, rzucił **niedopałek papierosa, zajęły się stogi.** W jednej chwili płomienie przeniosły się na **sąsiednie budynki gospodarcze**, tak, że ratunek był utrudniony. Według dotychczasowych wiadomości, spłonęło **30 budynków mieszkalnych**, nie licząc zabudowań gospodarskich. Ponadto pastwą płomieni **padło wiele bydła, koni i nierogacizny.**

Na ratunek, zawezwane przez urząd pocztowy **w Biadolinach, przybyły oddziały straży pożarnych z Tarnowa, Mościc, P. F. Zw. Az., Radłowa i Borzęcina**, które podjęły utrudnioną przez duży promień płonących domostw akcję ratunkową.

Według nadesłanych informacyj, jest także kilofiar w ludziach, poparzonych w czasie ratowania, które przewieziono do szpitala. Pożar ugaszono przed południem w poniedziałek. Straty wynoszą przeszło 2 miljony zł.

Olbrzymi pożar szaleje w lasach alpejskich

Monachjum, 7 października. (*Lk*) Z Innsbrucku donoszą: Od kilku dni na stogach **małego Solsteinu i Hohe Warte** w wysokości **1.200 do 1.900 metrów szaleje olbrzymi pożar leśny.**

Pożar wskutek **długotrwałej posuchy** rozszerza się **błyskawicznie i wszelkie usiłowania władz miejscowych zlokalizowania pożaru są bez skutku.**

Zwalczanie ognia jest dlatego bardzo utrudnione, ponieważ **cała okolica nie posiada prawie żadnych dróg i pokryta jest gęstem zaroślem.**

Jedynie **gwałtowny, długotrwały deszcz mógłby ugasić pożar w krótkim czasie.**

16 DOMÓW PASTWĄ PŁOMIENI. 5 b. m. o g. 8.30 w domu gospodarza Jana Bilskiego w Bukowej pow. Jasło wybuchł pożar z powodu zapalenia się sadzy w kominie. Silny wiatr przerzucił ogień na sąsiednie domy tak, że spaliło się 16 domów mieszkalnych. Pożar został zlokalizowany przez okoliczną straż. Ofiar w ludziach ani szkód w inwentarzu żywym nie było. Szkoda na razie nie ustalona.

Uwaga dawni żołnierze 6 p. p. Leg.

ODZNAKA PAMIĄTKOWA 6 P. P. LEG. Dziennikiem Rozkazów M. S. Wojsk. Nr. 20/29 poz. 129 została zatwierdzona odznaka pamiątkowa 6 pułku piechoty Legjonów.

Prawo do nabycia i noszenia odznaki pamiątkowej 6 p. p. Leg. mają:

1) Oficerowie i szeregowi pułku, którzy pozostawali w szeregach 6 p. p. Leg., w czasie działań wojennych polskich, tj. od dnia 1 listopada 1918 r. do dnia 21 marca 1921 r., nie mniej, niż: a) na froncie przez trzy miesiące, b) w pułku przez jeden rok.

2) W czasie pokoju oficerom i podoficerom zawodowym po przesłużeniu faktycznem w pułku conajmniej przez dwa lata, oficerom niezawodowym po przesłużonym faktycznym w pułku conajmniej przez jeden rok w stopniu oficerskim lub szeregowego.

3) Szeregowi niezawodowi w czasie pokoju po przesłużeniu w pułku conajmniej przez jeden rok.

Prawo do otrzymania odznaki pamiątkowej 6 p. p. Leg. tracą:

1) Karani sądownie lub dyscyplinarnie za dezercję lub samowolne oddalenie się.

2) Karani sądownie za czyny hańbiące karą więzienia.

Prawo do nadawania odznaki posiada dowódca 6 p. p. Leg.

Reflektujący na przyznanie odznaki pamiątkowej 6 p. p. Leg. zechcą nadesłać na ręce adjutanta 6 p. p. Leg. w Wilnie swój dokładny adres, podając krótki przebieg służby w 6 p. p. Leg. Na odznakę pamiątkową należy nadesłać pod adresem dowództwa 6 p. p. Leg. w Wilnie: za odznakę srebrną 14 zł. 50 gr., za odznakę z białego metalu 4 zł. 50 gr.

Cena odznak rozumie się wraz z portem.

Przyznana odznaka wraz z legitymacją zostanie wysłana pod wskazanym adresem. 4735k

ZE ŚWIATA.

(*Lk*) **VENIZELOS W JUGOSŁAWJI.** Wczoraj po południu przybył do stolicy Jugosławji grecki prezydent ministrów Venizelos. O godz. 15-tej został przyjęty na audjencji u króla. W dniu dzisiejszym Venizelos powraca do Aten.

STRASZNY WYPADEK. Z Dortmundu donosi *(Lk)*: W hucie żelaznej „Phönix“ w miejscowości Hörde załamało się rusztowanie i znajdujący się na niem robotnicy z wysokości 8 do 10 metrów runęli w dół. Dwóch z nich doznało ciężkich uszkodzeń ciała, dwaj dalsi zostali lżej ranni.

WIELKI POŻAR W BAWARJI. Z Monachjum donosi *(Lk)*: W miejscowości Walddorf (koło Bambergu) powstał wczoraj rano wielki pożar, który strawił 5 domów mieszkalnych oraz 22 zabudowań gospodarczych. Straty dochodzą do setek tysięcy marek i tylko w znikomej części pokryte są przez asekurację.

ZDERZENIE POCIĄGÓW KOŁO PRAGI. Z Pragi donosi *(Lk)*: W pobliżu Pragi zderzył się wczoraj wieczorem pociąg osobowy z pociągiem towarowym, wskutek czego 20 osób doznało lekkich obrażeń. Parowozy obu pociągów wykoleiły się i kilka wagonów osobowych zostało silnie uszkodzonych.

GAZETA KSIĘCIA WINDISCHGRAETZA. Od kilku dni wychodzi w Budapeszcie nowa gazeta „Regely Ujsag“, której wydawcą jest ks. Ludwik Windischgraetz, osławiony głośną aferą fałszowania franków francuskich. Przypominamy, że ks. Windischgraetz został wówczas skazany na kilka lat więzienia, lecz uwolniono go na zasadzie amnestji. Nowy dziennik ma podtrzymywać kandydaturę ks. Windischgraetza do parlamentu węgierskiego.

„ROZBROJENIE“ NIEMIEC. W Sonnenburgu znalazła policja w stodole pewnego właściciela ziemskiego dziewięć skrzyń z granatami ręcznemi, zawierającemi 250 granatów. Amunicja ta pochodzi od t. zw. „czarnej Reichswehry“, która ukryła je w tem miejscu podczas słynnego usiłowanego przewrotu w Kostrzyniu.

ZGON SŁAWNEGO RUMUŃSKIEGO BANDYTY. Koło Tulcea, w Rumunji znaleziony został w lesie przeszyty śmiertelnymi strzałami niejaki Gocos, przywódca jednej z najgroźniejszych band rabusiów rumuńskich. Od wielu miesięcy człowiek ten teroryzował całą Rumunję, unikając stale zwycięsko spotkania z władzą, mimo, że urządzano na niego formalne obławy policyjne. Utrzymuje się pogłoska, iż Gocos zabity został przez własnego swego przyjaciela, który chciał w ten sposób zdobyć premję 100.000 lei, wyznaczoną na głowę bandyty.

TYLKO POŁOWA KOBIET MA CHÓD NORMALNY. Znany nowojorski statystyk prof. Yalester przeprowadził ostatnio badania na temat chodu 20.000 kobiet i ustalił, że tylko połowa z liczby tych pań posiada chód zupełnie normalny. 41 procent kobiet stawia chodząc nogi na zewnątrz, 59 procent zaś przy chodzeniu ustawia swe nogi w ten sposób, iż przybierają one kształt litery 0. Prof. Yalester twierdzi, że zjawisko tego nienormalnego chodu kobiet ma swoją główną przyczynę w ich namiętności do tańca.

JAK TĘPIĄ AMERYKAŃSCY ROBOTNICY KOMUNISTÓW? O nastrojach, panujących w Stanach Zjednoczonych wśród robotników przeciwko komunizmowi, świadczy wymownie następujący fakt. Na wielki wiec, zwołany przez komunistów w Gastonji, jechało samochodem kilkudziesięciu komunistów, którzy napadnięci zostali przez tłum robotników fabrycznych. Z tłumu padły strzały, które położyły trupem komunistkę Elle Wiggins.

UJĘCIE ZŁODZIEJA OBRAZÓW, WARTOŚCI MILJONA MAREK. Z Berlina donoszą: Policji udało się wczoraj aresztować poszukiwanego od dłuższego czasu złodzieja drogocennych obrazów. Agent policyjny zatrzymał dwóch podejrzanie wyglądających mężczyzn, którzy z dużymi pakietami zdążali z Charlottenburgu do ogrodu zoologicznego. Okazało się, że jednym z nich był właśnie ów złodziej, który w pewnym handlu dziełami sztuki w Lipsku skradł obrazy Rubensa, Tischbeina, Feuerbacha i kilka miniatur łącznej wartości miljona marek Obraz Tischbeina i jeden Rubensa zdołano odebrać. Złodziejem jest 39-letni Jan Breiner z Berlina.

PONCZOCHY, REFORMY H. LICHTIG
z własnej fabryki Grodzka 71, Szewska 7.
Gatunki pierwszorzędne. — Ceny fabryczne.

18-MILJONOWY DEFICYT CHICAGO. Chicago znalazło się obecnie w obliczu deficytu, sięgającego kwoty 18 miljonów dolarów. Tak znacznego deficytu nie zanotowano jeszcze dotąd nigdy w Ameryce. Miasto to już dawno borykało się z trudnościami finansowemi i w ubiegłej jesieni znalazło się również bez żadnej gotówki, tak, że zmuszone było pozamykać szkoły publiczne. Skutkiem tego celem zmniejszenia deficytu projektują wydalenie 1500 policjantów, tyluż strażaków, ograniczenie czyszczenia ulic do ulic śródmieścia i inne daleko idące restrykcje budżetowe.

UCZNIOWIE WYBILI 86 OKIEN, BY MIEĆ WAKACJE. Policja w Cleveland poszukuje uczniów, którzy pewnej nocy wybili kamieniami 86 okien szkoły powszechnej, pragnąc w ten sposób uzyskać ferje wakacyjne. Dotąd nie wykryto sprawców tej niezwykłej awantury, która się zresztą i tak na nic nie przydała, gdyż tok nauki szkolnej nie doznał żadnej zwłoki.

—0—

PRZEPROWADZKI uskutecznia najtaniej Biuro spedycyjne „HERMES“ Kraków, Stolarska 13.

—0—

RĘKAWICZKI damskie męskie dziecięce we wszystkich rodzajach A. Bross Kraków Floriańska L. 44 4278k

—0—

WDOWA po urzędniku prywatnym z 5-giem dzieci, znękana chorobami, pogrążona w ostatniej nędzy, prosi litościwych P. T. Czytelników o jakiekolwiek wsparcie. Łaskawe datki przyjmuje Administracja Ilustr. Kuryera Codziennego pod szyfrą „Chora wdowa“. 4730k

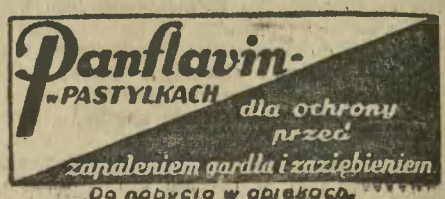

4227k

Zebrani na Walnem Zgromadzeniu

w dniu 7-go września 1929 r. my legjoniści wszystkich trzeb brygad, zgrupowani w oddziale

Związku Legjonistów Polskich

w Krynicy-Zdroju

podnosimy uroczysty i stanowczy protest przeciwko nieuzasadnionemu atakowi p. Edmunda Biedera, redaktora „Dziennika Krynickiego“, na członka naszego Związku, lekarza Zdrojowego, ob. Graba-Łęckiego (Dziennik Kryn Nr. 87 z dnia 4 b. m. artykuł: O dobre formy towarzyskie lekarzy zdrojowych czyli savoir vivre)

i ze swej strony stwierdzamy: Zarzut, skierowany przeciwko osobie Dr. Graba-Łęckiego, jakoby On zapoznał ideję legjonową i z niej się wyłamał, jest z gruntu kłamliwy. Obywatel Dr. Graba-Łęcki jest duszą naszej organizacji jako wzorowy i prawdziwy żołnierz legjonowy Jego w pierwszym rzędzie jest zasługą, że tut Związek legjonistów wogóle istnieje i żywotność swą na zewnątrz okazuje. Karny jak przystało na prawego żołnierza-legjuna, każdym swoim krokiem i najmniejszem poczynaniem świeci przykładem nam szarej braci legjonowej, wskazując i ucząc, jak wielkie przykazania naszego Wodza Marszałka Piłsudskiego w życie codzienne wprowadzać należy. Owiany duchem służenia jak najlepiej Ojczyźnie, słusznie wytyka Swoim podwładnym różne niedomagania, lecz nie było jeszcze dotąd wypadku, by kogokolwiek pracy lub chleba pozbawił. Wymagający jako przełożony, ale równie wyrozumiały jest zawsze sumiennym i sprawiedliwym zwierzchnikiem Osoba Jego jest spójnią naszego Związku i tam gdzie On jest obecny, zamilka prywata, a ma jedynie miejsce troska o dobro Państwa i powierzonej Mu placówki.

Słowa powyższe są tylko słabem odzwierciedleniem naszego wielkiego szacunku dla Jego osoby i naszego pełnego zaufania, jakiem Go zawsze i wszędzie darzymy. Obelgi i kalumnje, rzucane pod Jego adresem, ranią i obrażają nas wszystkich, a szkodę przynoszą wspólnej naszej legjonowej pracy dla budowy Wielkiej i Szczęśliwej Polski.

Wyrażamy zatem głęboki żal z powodu niekoleżańskiego wystąpienia p. Edmunda Biedera i potępiamy je jako wystąpienie, którego prawdziwy legjonista nie powinien się dopuścić.

Związek Legjonistów Polskich
Oddział w Krynicy.

1191g

4079k

Teatr, literatura i sztuka.

B. dyr. krak. teatru dr. Nowakowski kandydatem na dyr. teatrów lwowskich

Za cztery dni upływa termin składania ofert na dzierżawę teatrów lwowskich, które jak wiadomo, przedstawiają od dłuższego czasu bezprzykładny i opłakany obraz nieuporządkowanego prowizorjum, z wielką szkodą dla kultury teatralnej Lwowa, tak świetne mającej za sobą tradycje.

Po okresie zupełnej bezczynności podjęli aktorzy na własną rękę działalność teatru, co oczywiście tworzy stan przejściowy, w niczem nie przesądzający przyszłości teatru — w międzyczasie zaś toczą się między zarządem miasta a różnemi osobami mniej lub więcej poufne i oficjalne rozmowy na temat przyszłej dzierżawy teatrów.

Od kilku dni bawi we Lwowie b. dyrektor teatru krakowskiego, dr Zygmunt Nowakowski, który, jak donosi „Słowo Polskie" rozważa wspólnie z p. Władysławem Lubelskim, znanym przemysłowcem i b. dyrektorem administracyjnym teatru „Bagatela" w Krakowie, ewentualność wniesienia oferty o dzierżawę teatrów miejskich we Lwowie.

W dłuższym wywiadzie, udzielonym wspomnianemu pismu dał p. Nowakowski wyraz poglądowi, że „stan dzisiejszy, polegający na tem, iż trzy działy: opera, operetka i dramat, gnieżdżą się i nawzajem uniemożliwiają sobie życie, w dwóch, a właściwie w jednym gmachu, jest ponad wszelką możliwość absurdem. Każdy z tych działów jeść musi codziennie, a pracuje zaledwie przez 10 dni w miesiącu — ergo, nawet przy nadludzkim wysiłku, nie może na siebie zapracować".

Odnośnie zaś do warunków prowadzenia teatrów lwowskich zauważył p. Nowakowski, że „ktoś, kto się podejmie tego, nad wszelki wyraz trudnego zadania, musi mieć spokojną głowę i oddech zapewniony przynajmniej na dwa lata, bo przecież za rok nic się zrobić nie da. Nadto dzierżawca rozporządzać musi własnym kapitałem i to gotówką, ale nie po to, aby złożona na książeczkę leżała bezczynnie w kasie miejskiej. Pieniądze te powinien włożyć w t. zw. interes, uruchomić go możliwie w szybkiem tempie i zabrać się poważnie do inwentarza. Faktem jest bowiem, że w teatrze lwowskim od lat nie sprawia się nic, albo prawie nic, przerabiając bez końca i nicując na dziesiątą stronę tesame, do cna już podarte dekoracje. Nic też dziwnego, iż pod względem wystawy scena lwowska przedstawia obraz kompromitującego zaniedbania i upadku".

Z teatru im. Słowackiego w Krakowie.

„Mysz kościelna" Fodora „Przyjaciele" Fredry.

Po silnej dawce zgnilizny moralnej, jaką musieliśmy przełknąć z obrzydzeniem na „Miłości bez grosza" Kiedrzyńskiego, potraktowano nas obecnie również dość mocnem antidotum. „Mysz kościelna" pławi się poprostu w szlachetności i sentymentalnych nastrojach. Jej bohaterka, młoda i biedna dziewczyna jest wcieleniem wszystkich zalet duchowych i fizycznych: mądra, sprytna, pracowita, uczciwa, przestrzegająca wszystkich przykazań bożych i kościelnych, a przytem nie wiedząca co to jest pocałunek mężczyzny. Pragnęlibyśmy poprostu odkryć jakiś choćby cień cienia na tej postaci, zbudowanej z samych wzniosłości, ponieważ uczono nas w swoim czasie na pamięć „Pierścienia Polykratesa", z którego okazuje się dowodnie, jakie zgubne skutki mogą spotkać wybrańców losu. Atmosfera węgierskiej sztuczki jest pozatem wcale banalna, a jej treść i milieu przypominają do złudzenia owe sentymentalne filmy z Lyą Marą, kręcące się uporczywie dookoła błękitnego Dunaju i wiedeńskich przedmieści. „Mysz kościelna" jest typową sztuką dla najszerszych sfer, wnoszącą na scenę wiele pogody, sympatycznego morału i niefrasobliwej, ale zarazem i dość prostolinijnej wesołości. Jeśli jest dobrze grana, może bardzo się podobać i mieć rekordowe powodzenie sceniczne.

Odtwórczynią głównej roli była w naszym teatrze p. Zaklicka, której pojawienie się na scenie po długiej nieobecności powitaliśmy z radością. Artystka wyposażyła postać biednej myszki kościelnej w wiele uroku i bardzo miękkiego dziewczęcego wdzięku, oraz umiała ją urozmaicić pomysłową i inteligentną grą. P. Kostecka zagrała bardzo dyskretnie i szczęśliwie epizodyczną rólkę. Mężczyźni nie popisali się zupełnie. P. Szymański gorszy niż zazwyczaj, p. Leliwa niepotrzebnie grał szmajgelesa, p. Dąbrowski zmienił w idjotę sympatycznego i nieszkodliwego bubka.

„Przyjaciele" Fredry wznowieni, jako pierwsze ogniwo cyklu przedstawień dla młodzieży, zebrali na widowni liczne grono młodocianych przyjaciół teatru, bijących brawo z tym sympatycznym zapałem, do jakiego my starzy nie jesteśmy już zdolni. Inicjatywę dyrekcji witamy ze szczerą życzliwością i życzymy teatrowi, aby dała jak najlepsze owoce. Wykonanie sztuki przez aktorów było poprawne, p. Mielęcka, nowy nabytek naszej sceny, zagrała z dużem zacięciem charakterystyczną rólkę panny Bobinet. rz.

KRYSIA LEWANDOWSKA, 7-letnia tancerka po powrocie z Paryża, wystąpi z jedynym wieczorem tanecznym w sobotę 12 bm. w Starym Teatrze. Współudział bierze artysta sztuki choreograficznej Erwin Kazimierz Hand.

Z kroniki żałobnej.

Ś. p. Czesław Jankowski.

Czesław Jankowski.

Literatura i dziennikarstwo polskie poniosło nowy, bolesny cios. Jak już we wczorajszym numerze „I. K. C." donosiliśmy, zmarł po ciężkiej chorobie w Wilnie senjor dziennikarstwa polskiego Czesław Jankowski, w 74-tym roku życia.

Zmarły poeta urodził się w r. 1857 w majątku kres. Polany w pow. oszmiańskim. Gimnazjum ukończył w Mitawie a uniwersytet częściowo w Warszawie i Krakowie. Tu też rozpoczął swój zawód literacki, pisząc drobne poezje, pełne sentymentu i melancholji ziem kresowych, jak również lekkie wiersze satyryczne, wzorowane na Heinem oraz melancholijne w stylu Museta. Wzorem dla młodego poety były również poezje Asnyka, z którym łączyła też Jankowskiego w Krakowie, głęboka przyjaźń.

W r. 1883 Czesław Jankowski opuszcza Kraków i przenosi się do redakcji „Kurjera Warszawskiego" w Warszawie.

Po ożenieniu się z Marją Jasińską, osiada na wsi w Polanach, gospodarując z wielkiem zamiłowaniem. W wolnych chwilach pisze też poezje, pełne miłości dla swojej rodzinnej ziemi wileńskiej. Pociąg jednak do dziennikarstwa łamie w Jankowskim zamiłowanie do gospodarstwa wiejskiego. Osiedla się w Wilnie i tu przez długie lata redaguje „Kurjera Litewskiego". W r. 1906 zostaje wybrany na posła do Dumy rosyjskiej z kurji ziemiańskiej i zostaje wybrany sekretarzem Koła posłów litewskich, polskich i ruskich.

W r. 1907 powołany zostaje do Warszawy na współredaktora „Słowa" i „Tygodnika Ilustrowanego".

W r. 1916 w czasie wojny Czesław Jankowski był przez dłuższy czas naczelnym politycznym redaktorem „Kurjera Porannego". W tym czasie wyrabia się u niego również wielkie zamiłowanie do pracy w teatrze. Wraz z Solskim prowadzi Teatr Polski w Warszawie.

Powojenne budzenie się ruchu narodowego polskiego na Wileńszczyźnie pociąga znów Jankowskiego mimo podeszłego wieku do Wilna. W 6 dni po wkroczeniu wojsk Żeligowskiego, Czesław Jankowski organizuje wydział prasowy, będąc przez cały czas trwania Litwy Środkowej naczelnikiem biura prasowego. Podczas Sejmu wileńskiego Czesław Jankowski zorganizował Klub Prasy, ogniskując w sobie całą pracę dziennikarzy polskich i zagranicznych, a kierując z olbrzymią energją tą instytucją, oddawał wielkie usługi polskiej propagandzie.

Od r. 1924 Czesław Jankowski obejmuje współpracę w wileńskim dzienniku „Słowo". Pisze niemal do ostatniej chwili swego życia piękne feljetony, pełne optymizmu i pogody iście kresowej.

Za długoletnią działalność dla dobra Polski Prez. Rzplitej w dniu 3 maja 1926 r. odznaczył Czesława Jankowskiego orderem „Polonia Restituta". Obok tej zaszczytnej odznaki, Czesław Jankowski posiadał odznakę pamiątkową „Litwy Środkowej" I-ego stopnia.

W spadku po Jego pracy literackiej pozostaje kilkadziesiąt tomów jego dzieł i poezyj, wśród nich najważniejsze to wydana w r. 1898 antologja poetów polskich p. t. „Młoda Polska w pieśni".

Obok pracy literackiej zajmuje się i tłumaczeniami, a m. in. dał doskonały przekład Casanovy „Od kobiety do kobiety".

Zgon Czesława Jankowskiego wprowadza powszechny żal w polskie sfery literackie i dziennikarskie. Najbardziej osieroconą jest ziemia wileńska, która w Czesławie Jankowskim miała nietylko swego piewcę, ale i znakomitego szermierza i obrońcę polskiego ducha narodowego.

Dziełem, które Czesław Jankowski ostatnio zamierzał podjąć, był projekt budowy pomnika Syrokomli. Niestety, choroba i śmierć nie pozwoliły już zrealizować Jankowskiemu tego zamiaru.

Kurjer gospodarczy.

Rzekome uprzywilejowanie Stoczni gdańskiej w dostawach dla rządu polskiego.

Gdańsk, 6 października.

Polski przemysł metalurgiczny znajduje się niewątpliwie w trudnej sytuacji, o ile chodzi o zbyt jego wytworów, a tem samem o zatrudnienie warsztatów pracy. Nie należy się więc dziwić, że odpowiednie czynniki tego przemysłu pilnie baczą na to, aby oprzeć się skutecznie konkurencji zagranicznej, o ile chodzi o dostawy krajowe, zwłaszcza dostawy większe udzielane przez rząd. Ta obrona interesów jest nie tylko prawem, ale i obowiązkiem odpowiednich reprezentacyj tego przemysłu. Ostatnio **Związek Gospodarczy Przemysłu Przetwórczego woj. śląskiego wystąpił z dość ostrym atakiem przeciw umowie, zawartej ze stocznią gdańską, w której stocznia ta, rzekomo została uprzywilejowana kosztem polskiego przemysłu metalurgicznego.** Informacje te zostały zamieszczone między innemi i na łamach naszego pisma.

Jak się jednak obecnie okazuje, na podstawie informacyj, zasięgniętych u prezesa stoczni gdańskiej, prof. dr Noego, **niektóre dane wymienionego wyżej Związku nie są ścisłe** i mogą wprowadzić opinję publiczną w błąd. Z danych bowiem tych wynikałoby, że rząd polski bez jakichkolwiek głębszych przyczyn faworyzuje stocznię gdańską na niekorzyść polskiego przemysłu metalurgicznego, albowiem zobowiązał się z ważnością od 1 października 1928 na przeciąg 12 i pół lat dać stoczni gdańskiej zamówienia wartości 99 miljonów złotych, przyczem **szereg warunków przewidzianych w umowie, miałoby jaskrawie faworyzować stocznię gdańską. Tak jednak nie jest.**

Jak wynika z informacyj, udzielonych nam łaskawie przez prof. Noe, **rząd polski otrzymał na podstawie umów międzynarodowych, 50 proc. całej własności stoczni gdańskiej wartości 1.3 miljona funtów szterlingów bez jakichkolwiek świadczeń pieniężnych ze swej strony pod warunkiem, że przez szereg lat da stoczni gdańskiej odpowiednie zatrudnienie.** W ten sposób dostawy udzielane stoczni gdańskiej, są **pewną rekompensatą** za otrzymane bez jakichkolwiek świadczeń duże wartości majątkowe. W związku z tem zobowiązaniem **miała stocznia gdańska otrzymać dostawy określonej ilości lokomotyw dla Polski, których rząd polski nie mógł dotrzymać, ze względu na brak zatrudnienia krajowych fabryk lokomotyw.** Należało się więc w inny sposób wywiązać z tego zobowiązania, a wynikiem pertraktacyj między rządem polskim a stocznią gdańską jest właśnie **umowa dodatkowa,** która stała się przedmiotem ataków ze strony przedstawicieli polskiego przemysłu metalurgicznego.

Stocznia gdańska, jak każdy inny dostawca, jest obowiązana przy wchodzących w uwagę dostawach, przedłożyć odpowiednie projekty i kosztorysy, oparte na kupieckiej kalkulacji, a więc możliwie **najtańsze.** O ileby się więc okazało, że oferta stoczni gdańskiej jest najtańszą, nie byłoby wogóle kwestji spornej, gdyż stocznia musiałaby w każdym wypadku dostawę otrzymać. **Kwestja staje się sporną dopiero wtedy, kiedy istnieją tańsze oferty.** Wspomniana umowa przewiduje, że rząd polski może oddać dostawę stoczni gdańskiej i w takim wypadku, o ile stocznia gdańska zgodzi się na cenę wypośrodkowaną z kilku najkorzystniejszych ofert. Przemysł polski miałby rację, gdyby to postanowienie umowy atakował, o ileby rząd polski w stosunku do stoczni gdańskiej nie miał zobowiązań, wynikających z umów międzynarodowych i z tytułu przejęcia 50 proc. stoczni gdańskiej bez wniesienia odpowiedniego ekwiwalentu.

Tak jak obecnie sprawa się przedstawia, **rząd polski ma możność ustalenia ceny na podstawie najtańszych ofert, a tem samem obrony swych interesów,** nie może jednak z przyczyn wyżej wymienionych stocznię gdańską od dostaw wykluczyć. — Nie jest również prawdą, że stocznia gdańska ma otrzymać na zasadzie wspomnianej umowy tanie surowce, o tem bowiem umowa nic nie wspomina.

W świetle tych wywodów jest rzeczą jasną, że **o faworyzowaniu stoczni gdańskiej w ścisłem tego słowa znaczeniu, nie może być mowy,** o ile jednak w pewnych wypadkach stocznia gdańska otrzymać ma dostawę mimo, że na zasadzie przedłożonych ofert mogłaby je otrzymać firma krajowa, to jest to, w pewnej formie, wywiązanie się ze zobowiązań, wynikających z tytułu korzystnej dla rządu polskiego tranzakcji we formie przejęcia majątku około 6 i pół miljona dolarów, bez odpowiedniego aportu.

Uregulowanie podatku od ładunków kolejowych.

Min. spraw wewn. wystosowało okólnik w sprawie komunalnego **podatku od towarów przywożonych kolejami.**

Okólnik głosi, że w związku z podwyższeniem od 1 października r. b. towarowej taryfy przewozowej na kolejach państwowych, **zachodzi konieczność takiego uregulowania stawek komunalnego** podatku od towarów, przywożonych kolejami, aby **wysokość** tego podatku, którego wymiar oparty jest na kolejowej opłacie przewozowej **była utrzymana na dotychczasowej mniej więcej wysokości.**

Dla m. st. Warszawy podatek nie może przekraczać kolejowej opłaty przewozowej za odległość **25 km.**, dla **Łodzi, Lwowa i Krakowa — za odległość 15 km.**, dla pozostałych uprawnionych gmin wiejskich — **10 klm.**

Podatek od towarów, przywożonych z odległości nie dalszej, niż 50 klm., dla wszystkich uprawnionych gmin wiejskich **nie może przewyższać** połowy kolejowej opłaty przewozowej **za odległość 5 klm.** W wypadku, gdy taryfy nie przewidują stawki za taką odległość, **maksymalny wymiar podatku nie może wynieść więcej,** niż trzecią część opłaty przewozowej za odległość 10 kilometrów.

Podatek od towarów przywożonych w drobnych przesyłkach o wadze do 20 kg. **nie może przewyższać** dla wszystkich uprawnionych gmin miejskich połowy kolejowej opłaty przewozowej za odległość 5 km.

Rozporządzenie weszło w życie **1 października.**

Położenie gospodarcze w Poznańskiem.

Ogólne położenie stanu przemysłu okręgu poznańskiej Izby przemysłowo-handlowej w ubiegłym miesiącu **nie uległo zmianie.**

Polepszyła się sytuacja w **przemyśle papierniczym** i wyrobów papierowych (szczególnie artykuły szkolne) oraz w **gałęzi wódczano-likierowej.**

Pewnego odprężenia na lokalnym rynku pieniężnym spodziewają się sfery przemysłowe i handlowe w związku z mającą być zaciągniętą pożyczką dla m. Poznania w sumie **20 miljonów zł.**

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Płacono za dolara gotówkowego 8.88—8.89. Czeki bankowo 8.89½—8.90½. Notowanie dzienne Banku Polski nie uległo zmianie.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Poszukiwano Zieleniewskiego pozycjami przy nagół małych obrotach. Z papierów handlowych Tohan w zaofiarowaniu po kursie 6.50 słabiej bez transakcji. Papiery procentowe utrzymane przy stosunkowo niewielkich obrotach.

Na pogiełdziu większych obrotów dokonano Cegielskim po kursie słabszym 35—36, Gal. Tow. Kred. Ziemskie 36.

Akcje przemysłowe: Zieleniewski 86, Firlej 51.50, Siersza Górnicza 165, Azot 1.93, Piasecki 10.50—11.

Papiery procentowe: 5% Prem. Poż. dolarowa 61.50, 4% Prem. Poż. Inwestycyjna 119, 4½% listy zast. Banku Kraj. 47.25, 4% listy zast. Banku Kraj. 43.50, 4½% oblig. kom. Banku Kraj. 41.50.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (*PAT*) Dolary 8.88⅜—8.90⅜—8.86⅜.

Dewizy: Kopenhaga 238.13—238.73—237.53, Londyn 43.36—43.47—43.25, Nowy Jork 8.90—8.92—8.88, Paryż 34.98¼—35.07—34.89½, Praga 26.40½—26.47—26.34, Szwajcarja 172.17—172.60—171.74, Sztokholm 239.25—239.85—238.65, Wiedeń 125.39—125.70—125.08, marka niem. w obrotach pryw. 212.55.

Akcje: Bank Polski 167—167.25—167, Spies 135, Siła i Światło 117, Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 28, Węgiel 66, Nobel 14.25—14.75, Lilpop 28, Modrzejów 20.50, Ostrowiec 84.50, 3 em. 74, Rudzki 82.50, Starachowice 23.50, Haberbusch 220.

Pożyczki: 4% prem. poż. inwest. 119—118.50, 5% poż. konwers. 50, 6% poż. dolarowa 80, 8% listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 7 października. (*C*) **Giełda akcyjna:** Pożyczka inwestycyjna 119, Chodorów 157—158, Tespy 130. Ruch w dalszym ciągu mały, kursy chwiejne, tendencja niejednolita usposobienie słabe. Dolar w obrotach prywatnych 888 i ½.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (*PAT*) Paryż 20.32, Londyn 25.18¼, Nowy Jork 5.18, Belgja 72.20, Włochy 27.11½, Hiszpanja 76.85, Holandja 208.10, Berlin 123.25, Wiedeń 72.85, Sztokholm 138.95, Oslo 138.20, Kopenhaga 138.20, Sofja 3.74½, Praga 15.33½, Warszawa 58.07½.

ZIEMIOPŁODY.

Warszawa, 7 października. **Giełda zbożowa:** Żyto 24—24.50, pszenica 39—40, owies jednolity 24—25 jęczmień na kaszę 24.50—25, browarowy 27—29, rzepak 68—71, mąka pszenna luksusowa 73—78, pszenna 0000 64—68, mąka żytnia podług typu przepisowego 39—40, otręby pszenne grube 20—21, cienkie 17—18, żytnie 14.50—15, kuchy lniane 45—46, kuchy rzepakowe 32—33. Obroty małe, usposobienie spokojne.

Lwów, 7 października. **Giełda zbożowa:** Giełda bardzo licznie odwiedzana, zaofiarowanie bardzo silne przy niedostatecznym popycie. Ceny zniżkują w dalszym ciągu, usposobienie bez ochoty. Pszenica 38.75—39.75, pszenica zbiorowa 35.25—36.25, żyto jednolite 24.50—25.50, żyto zbiorowe 23.25—24.25, owies 22—23, mąka pszenna 65% 67—68, Cena loco stacja Lwów, inne kursa niezmienione. Hreczka loco Podwołoczyska 26—27. Len loco Podwołoczyska 67—69.

Toruń, 7 października. **Giełda zbożowa:** Pszenica dworska 130 f. 37.50—38.25, pszenica targowa 128 f. 36.50—37.50, żyto 23.50—24.50, jęczmień dworski 118 f. 25.25—26, jęczmień targowy 24—25, owies dworski biały 22.50—23.25, owies targowy 22—23, mąka pszenna 61—64, żytnia 36.50, otręby pszenne 19—20, żytnie 17—18, ziemniaki fabryczne franco fabryka 20—21 groszy za 1 kg. procentowy. Tendencja utrzymana.

Nie będzie monopolu aptecznego.

W dep. zdrowia min. spraw wewn. odbyła się **konferencja,** w której wzięli udział przedstawiciele Izby przemysłowo-handlowej i sfer gospodarczych, zainteresowanych w **handlu drogeryjnym i** aptecznym. W rezultacie konferencji **ministerstwo postanowiło wycofać dotychczasowy projekt** zmonopolizowania hurtownego handlu aptecznego a raczej nadania przywileju monopolowego jednej tylko firmie.

Min. spraw wewn. zaproponuje w nowym projekcie **wyznaczenie kilku, względnie kilkunastu firm równorzędnie,** które będą posiadały prawo hurtownego handlu artykułami aptecznymi.

Nowy statut dla syndykatu eksporterów trzody.

W ostatnich dniach odbyły się **posiedzenia Zarządu i Rady Nadzorczej Syndykatu** trzody chlewnej. Na posiedzeniach tych załatwiono **szereg spraw bieżących,** a w głównej mierze narady były poświęcone **omówieniu statutów,** opracowanych w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu, jak również z organizacjami rolniczemi. Uzgodniono stanowisko **Syndykatu w tej sprawie z projektem rządowym,** jak również z projektem organizacyj rolniczych i uchwalono projektowany statut przedłożyć nadzwyczajnemu walnemu zgromadzeniu Syndykatu, celem zatwierdzenia go. Nadzwyczajne walne zgromadzenie Syndykatu projektuje się pod koniec października.

Nowe dowiercenia w Daszawie.

Wiercenia państwowe w Daszawie uwieńczył **nowy znaczny sukces.** Mamy do zanotowania już piąte z rzędu **potężne dowiercenie na kopalniach „Polminu" w Daszawie,** a mianowicie w dniu 4 bm. dowiercono na szybie „Polmin IV" w głębokości 577 mtr. horyzont gazowy o wydajności 208 metrów sześć. na minutę, co czyni dziennie 299 520 metrów sześć., względnie miesięcznie 8.985.600 metrów sześć. Jest to równoważnik cieplny 1.000 wagonów węgla miesięcznie. Ciśnienie nie zostało dotychczas wymierzone.

Podwyżka dyskontu Banku Estońskiego

Z dniem 3 bm. stopa dyskontowa Banku Estońskiego podniesioną została o pół proc. Dyskonto wynosi więc obecnie **8 proc.**

(Mt) **ZWIĘKSZENIE PRZEŁADUNKU WĘGLA W GDYNI.** We wrześniu rb. eksport węgla polskiego przez Gdańsk, Gdynię i Tczew wynosił 741.273 tony. W porównaniu z tym samym okresem r. 1928 przeładunek węgla eksportowego z tych trzech miejsc wykazuje zwiększenie o 35.956 ton, czyli o 5%.

Kurjer radjowy.

Program stacyj radjofonicznych

na środę, dnia 9 października 1929 r.

Kraków (313) Godz. 11: Nabożeństwo żałobne z Wilna przy prochach Lelewela w kościele św. Jana, godz. 11.58: Sygnał szasu i hejnał z wieży Marjackiej, godz. 12.05: Koncert gramof., godz. 13.10: Transmisja kom. meteor. z Warszawy, godz. 16.15: Transm. audycji dla dzieci z Wilna, godz. 16.45: Koncert gramof., godz. 17.15: Odczyt p. t. „Rozwój kolei żelaznych" — wygł. p. D. Syryjczyk, godz. 17.45: Koncert z Warszawy, godz. 18.45: Rozmaitości, komunikaty, godz. 19.10: „Skrzynka rolnicza" oraz giełda rolnicza z Warszawy, godz. 19.25: Odczyt p. t. „Rewizja Towianizmu" — wygł. red. dr E. Haecker, godz. 19.56: Sygnał czasu, godz. 20: Transm. hejnału z wieży Marjackiej, program na dzień następny, godz. 20.15: Audycja ku czci K. Pułaskiego z Warszawy, godz. 22.15: Transm. komun. z Warszawy, godz. 23: Muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa (1411.7) Godz. 11: Transm. z Wilna, godz. 11.58: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, godz. 12.05: Muzyka gramof., godz. 13.10: Kom. meteor., godz. 15: Kom. gospod., godz. 15.15: Kom. harcerski, godz. 16.15: Program dla dzieci z Wilna, godz. 16.45: Muzyka gramof., godz. 17.15: „Skrzynka pocztowa" — dr M. Stępowski, godz. 17.45: Koncert, godz. 18.45: Rozmaitości, oraz kom. Tow. zachęty do hodowli koni w Polsce, gdz. 19.10: „Skrzynka pocztowa rolnicza" — inż. W. Tarkowski, Giełda rolnicza, godz. 19.25: Muzyka gramof., godz. 19.40: „Radjokronika" — dr M. Stępowski, godz. 19.58: Sygnał czasu, godz .20: Program na dzień następny, godz. 20.15: Kom. meteor., polic., sportowy, godz. 22.35: Kom. PAT, godz. 23: Muzyka taneczna z hotelu „Bristol".

Ze Stoczkiewiczów

Helena Baumanowa

b. dyrektorka szkół wydziałowych, wdowa po ś. p. Janie

przeżywszy lat 75, zmarła w Krakowie dnia 5 października 1929.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 października o godz. 10 rano z kaplicy cmentarnej, o czem zawiadamia

4732k Rodzina.

PERLAKI - KASPRA

Walce, Kamienie, Turbiny, Motory, Dynama, Transmisje, Pasy, Gazę, Gurty, Ryflarki, oraz inne maszyny poleca

„PILOT" Lwów, Batorego 4.

5645k Katologi na żądanie.

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Harriman chce wycofać swą ofertę elektryfikacyjną

Wskutek skoncentrowanych ataków międzypartyjnej Grabszczyzny.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 7 października. (*Wrz*). Jeszcze **nie przebrzmiało echo naszego niedzielnego artykułu wstępnego,** w którym stwierdziliśmy **fatalne skutki antiharrimanowskiej kampanji, prowadzonej przez część prasy polskiej, ocślaniając jej kulisy** i przestrzegaliśmy **przed jej skutkami,** a już dzisiaj mamy **smutną zapowiedź skutków tej kampanji przez część prasy przeciwko Harrimanowi prowadzonej.**

Dziś zarówno w kołach gospodarczych, jak i politycznych rozeszła się wiadomość, iż **przedstawiciele konsorcjum Harrimana zwrócili się do rządu z tem, iż otrzymali polecenie wycofania oferty elektryfikacyjnej.**

Sprawozdawca polityczny „I. K. C." zwrócił się natychmiast do **przedstawiciela firmy Harrimana w Warszawie p. Martiniego,** który w odpowiedzi zaznaczył, że **aczkolwiek nie zgłoszono dotychczas oficjalnego wycofania oferty, jednak kierownictwo naczelne firmy Harrimana** zastanawia się **bardzo poważnie nad możliwością wycofania oferty elektryfikacyjnej.**

Jako powody zamierzonej rezygnacji p. dyr. **Martini** podaje **zupełnie niesłychaną kampanję, zorganizowaną w części prasy polskiej przeciwko firmie Harrimana,** oraz popsucie się **rynku pieniężnego.** Zaznacza jednak z całą stanowczością, **iż bynajmniej nie ciężkie warunki,** które były **do uzgodnienia, powodują ten krok firmy.** Warunki bowiem **zawsze można uzgodnić,** tem bardziej, **iż firma amerykańska skłonna była do ustępstw — przy obustronnych zaś ustępstwach porozumienie łatwo mogłoby nastąpić.**

Jako **główny** powód p. Martini podnosi **względy psychologiczne.** Ani w reprezentacji **paryskiej Harrimana,** ani w centrali **nowojorskiej** nie rozumieją kampanji, jaka przeciw ofercie amerykańskiej się rozpętała.

„Pchanie się" na rynek polski **w tych warunkach** byłoby dla Harrimana **wprost kompromitujące.** Z tego rodzaju kampanją **Harriman** nigdzie **na świecie** — a firma ta prowadzi rozległe interasa — nie spotkał się. **Kampanja,** jaka rozpętała się przeciwko niemu i jej skutki psychologiczne **uniemożliwiają przyjazną współpracę kapitału amerykańskiego z Polską.** Tyle przedstawiciel Harrimana.

Z oświadczenia tego wynika:

1) **„przespaliśmy" dobrą konjunkturę na rynku pieniężnym,**

2) **wskutek szalonej wprost kampanji prasowej możemy utracić dopływ kapitału amerykańskiego do Polski,** tracąc równocześnie możliwość **przeprowadzenia elektryfikacji przez kapitał amerykański.**

Zaznaczając to, musimy, wyjaśnić, **iż zapowiedź wycofania oferty przez stronę amerykańską padła w toku audjencji,** jakiej w dniu dzisiejszym udzielił minister robót publicznych **Moraczewski** przedstawicielom firmy Harrimana p. **Rossiemu** dyr. przedstawicielstwa paryskiego i wiceprezesowi firmy Harrimana oraz p. **Martiniemu, głównemu przedstawicielowi Harrimana w Warszawie**

Jak się pozatem dowiadujemy, p. **dyr. Rossi,** który przybył do Warszawy z p. inż **Lubowitschem** zabawi w Warszawie jeszcze **kilka dni w ciągu których sprawę ostatecznie załatwi.**

Ze swej strony pragniemy wyrazić życzenie, aby mimo zapowiedzi, wycofania oferty przez stronę amerykańską, **nasze koła miarodajne uczyniły ze swej strony wszystko,** co jest możliwe w granicach jak najlepszych warunków, korzyści dla kraju i godności, aby klamka ostatecznie nie zapadła.

Sejm Izb handlowo-przemysłowych

obraduje w obecności rządu.

Warszawa. (*PAT*) W poniedziałek rozpoczęły się **w ministerstwie przemysłu i handlu** narady zjazdu delegatów **Izb przemysło-handlowych pod przewodnictwem p. min. przem. i handlu Kwiatkowskiego.**

Przy stole prezydjalnym oprócz **premjera Świtalskiego i min. Kwiatkowskiego** miejsca zajęli pp. **min. reform rolnych Staniewicz,** min. komunikacji **Kuehn,** kierownik min. skarbu **Matuszewski,** min. robót publicznych **Moraczewski,** min. pracy **Prystor,** wicemin. przemysłu i handlu **Doleżal,** prezes Banku Polskiego p. **Wróblewski,** oraz dyrektorowie departamentów i naczelnicy wydziałów ministerstwa skarbu oraz przemysłu i handlu.

W obradach bierze udział **liczne grono przedstawicieli** naszego życia gospodarczego z p. **prezesem Związku Izb polskich** oraz prezesem **Izby przem.-handl. w Warszawie,** byłym min. **Klarnerem** na czele.

Otwarcia zjazdu dokonał p. min. **przemysłu i handlu,** poczem przemówienie inauguracyjne wygłosił **p. prezes Rady ministrów dr. Świtalski.**

P. premier zapowiada rozszerzenie działalności samorządu gospodarczego.

„Szanowni Panowie! Rząd uważa **dzisiejszy pierwszy zjazd delegatów** z wszystkich Izb przemysłowo-handlowych w państwie za fakt dużego znaczenia. Jedno wielkie dzieło gospodarstwa narodowego zostało na całym **terenie państwa ujęte w formę organizacyjną.**

Rząd oczekuje od Panów wytężonej i szybkiej pracy,

by w tej dziedzinie, **którą panowie reprezentujecie odrobić zaległości,** dobiec innych i **innym dorównać.**

Nie małe to jest zadanie. **Instytucje, którym winny zagranicą odpowiadać** organizacja panów mają nieraz za sobą **wiekowe swe istnienie, wiekowe doświadczenie,** wiekową tradycję i takie zasoby **środków materjalnych,** że stanąć do zawodów z zagranicą **na tem polu wydać się może marzeniem.**

A jednak pozwolić sobie na zbyt **powolne wyrównanie naszych szeregów z szeregami innych nie można.**

Życie ekonomiczne świata wre,

podwaja i potraja swe tempo, zostawiając w tyle maruderów.

Iść do walki tej każdemu w pojedynkę, to znaczy przegrać; a jeśli **potrzeba stawać w szranki gromadą, to ktoś tę gromadę w szyki formułować musi, ktoś zadania musi dzielić ktoś nad precyzyjnością wykonania czuwać musi.**

Olbrzymia część tych właśnie zadań, które **pracę polską w dziedzinie handlu i przemysłu planową i celową uczynić mają, spada na panów.**

Cały szereg funkcyj, które mogą i powinny być **załatwianie przez panów, zainteresowanych, będziecie** panowie mogli w miarę usprawnienia swych czynności

przejąć od władz państwowych.

Bądźcie panowie pewni, **że rząd zatrzymując pełną swoją władzę w regulowaniu tego,** co normować jest **jego obowiązkiem,** nie będzie zazdrosny o to, że szereg zadań i prac spadnie na organizacje gospodarcze samorządu.

Jeśli jakiś **etatyzm wymaga zlikwidowania,** to w pierwszym rzędzie nasz rodzimy i

najbardziej wśród nas niestety spopularyzowany etatyzm psychiczny,

walący na władze państwowe zarówno wszystkie obowiązki jak i zło znikim rzekomo nie dzielonej odpowiedzialności.

Izby przemysłowo-handlowe z natury swoich zadań muszą **koordynować rozbieżność interesów różnych grup przemysłu i handlu.** Jestem przekonany, że **panowie ten ciężki,** trudny i żmudny egzamin **zdacie. Jeśli panowie to tylko uzyskacie, że maszerujemy w waszej kolumnie na pięty sobie wzajem następować nie będą,** to już wielka rzecz przez **panów dokonana zostanie.**

Panowie z obowiązku **swego macie wykonywać obronę interesów gospodarczych przemysłu i handlu.** Obrona panów będzi tem **skuteczniejsza,** im bardziej i im **częściej będziecie panowie uciekać się do argumentów,** wypływających z

troski o stałość interesów gospodarczych

państwa. **Nic dla zdobycia znaczenia waszego nie byłoby bardziej niebezpiecznego,** jak utożsamianie **obrony gospodarczych interesów z okopywaniem się na waszych wyłącznie odcinkach.**

Ta taktyka jest dzisiaj już mocno przestarzała. Rząd ma nadzieję, że

panowie wzniesiecie się ponad intersy, które reprezentujecie,

a wtedy **zarówno opinja wasza o projektach ustaw,** w ważniejszych rozporządzeniach, jak i **postulaty,** które z waszej inicjatywy się zrodzą, **będą zdobywać napewno dla siebie walor i znaczenie.**

Głos wychodzący od panów będzie miał **swą wagę nietylko dlatego,** że Izby przemysłowo-handlowe **powstały z wyborów,** nietylko dlatego, że niema rządu, któryby nie **uznawał konieczności i niezbędności współpracy z czynnikiem obywatelskim,** ale i dlatego, **że panów opinje będą z pewnością nacechowane zarówno spokojem,** jak i **dokładną znajomością zagadnień,** o których Panom wypadnie opinję swą wyrazić

Izby przemysłowo-handlowe, tak, jak i **Izby rolnicze** i w przyszłości **Izby rzemieślnicze i Izby pracy usunąć będą mogły lukę,** która **dzisiaj istnieje.**

Niezbędna współpraca między władzami państwowemi, a czynnikiem obywatelskim będzie **wówczas ujętą w formie bardziej celowej,** bardziej rozsądnej.

Im prędzej te nowe **drogi zostaną otwarte i ubite,** tem mniej i tem **rzadziej będziemy musieli oddawać się niepokojowi,** że skomplikowana, trudna i delikatna **maszyna gospodarstwa narodowego, wymagającą dłoni spokojnej i sprawnej.** mogą popsuć **ręce grube** lub trzęsące się od **namiętności politycznych.**

Z tych powodów rząd do rozwoju **Izb przemysłowo-handlowych przywiązuje wielką wagę** i życzymy panom, byście paragrafy waszych statutów **jaknajbardziej ożywili treścią jaknajbogatszą i zmienili** ją na realne życie, tętniące pracą we wszystkich dzielnicach **Polski.**

Po przemówieniu szefa rządu głos zabrał **p. min. przemysłu i handlu** inż. **Kwiatkowski.**

Jak jest, czego brak i co należy zrobić?

Mowa min. Kwiatkowskiego.

(*Mt*). P. min. **Kwiatkowski** w dłuższem na **cyfrach i datach opartym referacie omówił** zagadnienie **rekonstrukcji gospodarstwa polskiego.**

Krytyka ewolucji stosunków gospodarczych w państwie, **tworzenie programów wydedukowanych z samych tylko postulatów i potrzeb,** bez znajomości wszystkich **praw i sił,** którem ten organizm państwowy podlega i któremi rozprozadza bez uświadomienia warunków, w których **te prawa i te siły mogą działać,** bez znajomości **komplikacyj,** którym ten mechanzm podlega, musi być uznane za prace bezpodstawne.

Dalej p. minister **zanalizował**

przemianę stosunków i form gospodarczych,

w których żyje świat dzisiejszy.

Polska w szczególności ma poważne zadania do zrealizowania. Przy konieczności dotrzymania tempa wyścigowi gospodarczemu świata **zmuszona jest ona w rezultacie przemian poiltycznych.** dokonanych na jej ziemiach i **leczenia ran wojną zadanych,** wykonywać te zadania w kierunku odbudowy i przekonstruowania swego życia **od samych podstaw.**

Dalej p. minister przechodzi do szczegółowego rozpatrzenia charakterystyki głównych **elementów oporu** i głównych warunków rozwoju naszego życia gospodarczego.

Obrachunek ten jest tem bardziej konieczny, że **dyskusja prasowa,** powodowana częściowo **momentami politycznemi,** a często dzięki fragmentarycznemu ujęciu zagadnienia rzucała

tylko ciemne barwy na rok 1929,

tak, że stała się ona pokarmem dla **wrogiej nam propagandy zagranicą.**

Przechodząc do oceny

położenia gospodarstwa społecznego,

p. minister analizuje szczegółowo rozwój i stan finansowy państwa, wykazując, iż rozwój operacyj finansowych z r. 1929 nie został ani zahamowany, ani tem bardziej nie cofa się wstecz w kierunku sytuacji z r. 1926. Rozwija się pomyślnie **akcja oszczędnościowa.**

Omawiając

akcję kredytową Banku Gospodarstwa Krajowego

p. minister zaznacza, iż w **dwóch grupach kredytowców, tj. w zakresie banków i przedsiębiorstw bankowych obserwuje się spadek sum kredytowych.** Zjawisko to tłómaczy minister **częściowo w związku z**

likwidacją ukrytego rozrostu etatyzmu

w latach 1924—1925.

Następnie p. minister porusza zagadnienie **nienaruszalności równowagi budżetu państwowego** oraz sytuację **przemysłową kraju.**

Szczegółowo omawia p. minister **zagadnienie produkcji i konsumcji, rozwoju działalności emisyjnej spółek akcyjnych** itd.

Nie przeceniając zbyt optymistycznie rezultatów dokonanej dotychczas pracy, p. minister chce jedynie stwierdzić, że

lata ubiegłe wykazały znaczny postęp.

Przytaczając dalej cyfry **zatrudnienia oraz naładunku towarów** na polskich kolejach państwowych, należy stwierdzić, iż **widomy postęp w tych obu dziedzinach jest rezultatem coraz lepiej zorganizowanej pracy całego społeczeństwa.**

Nawiązując do P. K. W. p. minister stwierdza **rewlacyjność szeregu objektów, wystawionych w Poznaniu** dla przeciętnego obserwatora i podkreśla **szaloną dysproporcję między tem, cośmy naprawdę zdziałali i tem, co sami o sobie często piszemy.**

Przechodząc do sprawy naszego eksportu i importu oraz

sytuacji rynku wewnętrznego

na tle bardzo szczegółowych rozważań, p. minister dochodzi do wniosku, że potrzeby **rynku polskiego i zdolności produkcyjne w r. 1928, nie były mniejsze niż przed wojną.**

Musimy **dalej odbudowywać podwaliny polskiej zdolności konkurencyjnej na rynku wewnętrznym i na rynkach eksportowych.**

Jedno z najważniejszych zagadnień, które rozwiązać musimy i możemy, to **zagadnienie naszej struktury społecznej, gorzej, niźli w innych państwach.**

Dlatego też

rolnictwo i przemysł muszą się w Polsce rozwijać równomiernie.

jako część jednego organizmu Nie może być prowadzona polityka ani przeciwko rolnictwu, ani przeciwko przemysłowi pod grozą zniszczenia równocześnie jednego i drugiego. Szczególnie musimy rozwijać **produkcję doskonalącą nasze warsztaty rolnicze i ruch budowlany.**

Kończąc swe przemówienie p. minister scharakteryzował **cele dzisiejszej konferencji,** które polegają **na zbadaniu i wskazaniu dróg dla ścisłej współpracy czynników rządowych z izbami przemysłowo-handlowemi** na omówieniu programowych zagadnień struktury gospodarstwa nowej Polski i wreszcie skontrolowaniu postulatów na odcinku zagadnień bieżących.

Mowa min. Kwiatkowskiego porzuceniem polityki etatystycznej.

Przemówienie p. ministra Kwiatkowskiego wywołało wśród uczestników konferencji, najpoważniejszych przedstawicieli sfer gospodarczych kraju **doskonałe wrażenie.**

Przedstawiciele kół przemysłowych i gospodarczych podkreślali w czasie przerwy w obradach, **w rozmowach prywatnych, że mowę** p. min. Kwiatkowskiego uważać należy za zupełne porzucenie przez rząd linji polityki etatystycznej i zdecydowane wejście na drogę popierania przedsiębiorczości prywatnej.

Podkreślano dalej dodatnie wrażenie statystyki, na jakiej oparł się min Kwiatkowski dla poparcia swej tezy, głoszącej, iż **mimo recesji konjunktury stan gospodarczy kraju bynajmniej nie daje powodów do tak alarmistycznych nastrojów, jakie przejawiają się tu i ówdzie.** Min. Kwiatkowski oparł swe wywody na najbardziej dla oceny gospodarczej miarodajnym wskaźniku produkcyj, wykazującej konsekwentny wzrost.

Mowy i projekty.

Pierwszy referat wygłosił p. **dr. Rose** na temat **usprawnienia naszego bilansu handlowego.** Referat p. Rosego został uzupełniony referatem dra **Wartalskiego** na temat **roli polskich czynników prywatnogospodarczych wobec nowoczesnych międzynarodowych idei ekonomicznych.**

Po referatach wywiązała się **dyskusja,** w której zabierali głos m. in.: naczelny dyrektor centralnego związku polskiego przemysłu handlu i górnictwa p. **Wierzbicki, Roger Bataglja,** prezes związku kupców żydowskich **Siedeman,** przedstawiciel Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie p. **Litwinowicz** i inni. W dyskusji nad usprawnieniem zagadnienia naszego bilansu handlowego zabierał głos dyrektor departamentu handlu ministerstwa przemysłu i handlu p. **Sokołowski,** który w dłuższem przemówieniu poruszył **zagadnienie naszych traktatów handlowych.**

Trzeci referat w sprawie zaspokajania potrzeb mieszkaniowych miast polskich wygłosił **prezes Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie** b. minister p. **Klarner.**

Po referacie p. Klarnera przemawiał

minister robót publicznych inż. Moraczewski,

który w swojem przemówieniu **podkreślił wielką złożoność zagadnienia budowlanego.** Przed wojną ruch budowlany **opierał się na oszczędnościach.** Po wojnie tych **oszczędności zabrakło,** zabrakło w szczególności **dla kredytów długoterminowych, a więc i budowlanych.** Powstała po wojnie **nowa klęska przedtem nieznana, klęska mieszkaniowa.** Klęska ta **musi być usunięta** i stąd tytuł **ingerencji rządu do tego zagadnienia,** ale tak długo, póki zagadnienie to będzie w tak ostrej formie, jak to dziś obserwujemy.

Zdaniem p. ministra, niedobór mieszkaniowy za czas przyszły **rozłożyć należy na 25 lat przy jednoczesnem budowaniu na bieżące potrzeby.** — Dalej zastanawia się p. minister **nad znalezieniem środków pieniężnych.** Poszukiwanie tych pieniędzy **w instytucjach społecznych i kasach oszczędnościowych** jest możliwe, gdyż w ostatnich latach oszczędność w Polsce jest **zjawiskiem stałem i postępującem.** Jedna piąta do jedna szósta tych sum można **zużyć na ruch budowlany.** Wszystkie sumy oszczędnościowe na jeden cel nie mogą być zużyte, że racjonalne pożyczki zagraniczne na ten cel **nie mogą być brane pod uwagę.** U nas — podkreśla p. minister — kwestja budowlana **jest cięższa niż gdziekolwiek indziej.** Olbrzymie zniszczenie wojenne, dłużej trwająca wojna w Polsce aniżeli na Zachodzie, to **wszystko przyczyniło się, że jesteśmy o ruchu budowlanym w stosunku do państw Europy zachodniej 3 do 4 lat spóźnieni.**

Wkońcu swego przemówienia p. minister rozpatrywał **zagadnienie długów hipotecznych,** oraz zagadnienia **techniczne budowy, zagadnienie przejścia w Polsce z techniki rzemieślniczej do techniki fabrycznej przy budownictwie mieszkaniowem.**

Nad referatem **prezesa Klarnera** rozwinęła się **dyskusja,** w której wzięli udział b. minister **Michalski** oraz p. **Natanson.** Następnie zabrał głos inż. **Drzewiecki,** który wygłosił referat p. t.: „**Prawidłowa organizacja, jako czynnik postępu**". Po referacie p. ministra przemysłu i handlu **zamknięto obrady pierwszego dnia zjazdu przedstawicieli Izby przemysłowo-handlowych.**

Dalszy ciąg obrad odbędzie się jutro.

Z dużem zainteresowaniem oczekiwany jest zapowiedziany na jutro referat adw. **Chełmońskiego o Najwyższej Izbie gospodarczej.**

Wyniki wyborów do Rad miejskich

w Poznańskiem i na Pomorzu.

(Telegram własny „Il Kuryera Codziennego")

Poznań, 7 października. (*Sz*). Jak już donosiliśmy, odbyły się w ostatnią niedzielę na terenie **całego województwa poznańskiego wybory do Rad miejskich.** Wybory miały wszędzie przebieg spokojny. Akcja agitacyjna była bardzo ożywiona W ciągu całego dnia wyborczego **krążyły po mieście samochody,** rozrzucające kartki wyborcze i ulotki, zachęcające do głosowania na odpowiednią listę.

Głosowanie zakończyło się o godz. 5-ej popoł., poczem po przeliczeniu oddanych głosów przewodniczący każdej komisji odnieśli sprawozdania do lokalu głównej komisji wyborczej w ratuszu.

Obliczanie oddanych głosów trwało do północy, poczem przewodniczący głównej komisji **p. dyr.**

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Zalewski przystąpił do rozdziału mandatów na podstawie systemu D'Hondta.

W Poznaniu.

Urzędowe wyniki wyborów do Rady miejskiej w Poznaniu są następujące:

Lista Nr 1 **Niemcy głosów 2.435.**
Nr 2 **P. P. S. 2.897.**
Nr 3 **Komuniści** 5 103.
Nr 4 **Rzemiosło 3.446.**
Nr 5 **Związek lokatorów 1.184.**
Nr 6 **NPR. lewica 2.412.**
Nr 7 **Ch. D. i NPR. prawica** 8.210.
Nr 8 **Inwalidzi wojenni 2.792.**
Nr 10 **Stronnictwo Nar.** 39 703.
Nr 11 **Demokratyczny blok pracy gosp. BBWR.** 5.327
Nr 12 **PPS dawna frakcja rewolucyjna** 1.019.

Ogółem oddano więc głosów 74.825, w tem 297 nieważnych, tak. że ważnych głosów oddano 74.528 na ogólną liczbę uprawnionych do głosowania 135.540 **Głosowało więc około 55%.**

W ostatni dzień przed wyborami zblokowały się listy **Nr 2** (Socjalistów) i **Nr 5** (Lokatorów), oraz w osobny blok lista **Nr 4** (Rzemiosło). **Nr 8** (Inwalidów) i **Nr 11** (Blok pracy gospod.), podczas gdy czwarta lista prorządowa, t. j. NPR. lewica pozostała poza blokiem Według rozliczenia przypada następująca ilość mandatów: **Lista Nr 1 — 2 mandaty. Nr 2 i 5 — 3 mandaty. Nr 3 — 4 mandaty. Nr 4, 8, 11 — 9 mandatów. Nr 6 — 2 mandaty. Nr 7 — 7 mandatów. Nr 10 — 33 mandaty, Nr 12 — bez mandatu.**

Jeżeli rozdzielimy mandaty z list zblokowanych, to przypadnie dla **socjalistów 2 mandaty i dla lokatorów 1 mandat**, a z drugiego bloku **dla rzemiosła 3 mandaty, dla inwalidów 2 mandaty, dla bloku gospod. 4 mandaty.**

Na prowincji

wyniki wyborów przedstawiają się następująco:

W Lesznie lista Nr 1 Ch. D. 4 mandaty. Nr 2 1 mandat, Nr 3 N D. 2 mandaty. Nr 4 — 5 mand. Nr 5 — 1. Nr 6 **Niemcy — 3. Nr 7 N. P. R. prawica — 3, Nr 8 B. B. — 5.**

Ostrów lista **Nr 2** PPS — 7 mand., **Nr 3 NPR. prawica i Ch. D. — 4. Nr 4 B. B. — 4. Nr 5** N. D. — 9.

Inowrocław lista Nr. 1. **NPR. prawica — 5. Nr. 2. PPS. — 2. Nr. 3. Narod. komit. gospo. — 15. Nr. 4. Lokatorzy — 5. Nr. 5. BBWR — 4. Nr. 6. Kom. wyborczy wszystkich stanów** (Sympatycy BB.) — **5.**

Bydgoszcz. Głosowało przeszło **75** proc. uprawnionych.

Największą ilość mandatów. bo 24 zyskała lista nr. 5 zblokowana Ch. N. i NPR. prawica, 10 mandatów uzyskała lista nr 7 Endecja, 8 mandatów Niemcy, 6 socjaliści, 4 niezależni socjaliści, 5 BB. i 2 stan średni, wreszcie **1 drobni kupcy.**

Krotoszyn lista Nr 1 **PPS — 3,** Nr. 2 **NPR-lewica — 6, Nr. 3 NPR-prawica i ND — 8,** Nr. 4 **Zjedn. pracy wsi i miast i Ch. D. — 2,** Nr. 5 — 2 Nr. 6 niewiadomego tytułu bez mandatu, Nr. 7 **NPR-prawica — 1,** Nr. 8 — 2.

Rawicz lista Nr. 1 **NPR-lewica — 6,** Nr. 2. Niemcy — **4, Nr. 3 Sympatycy BBWR — 5,** Nr. **4 NPR-prawica i Ch. D. — 7,** Nr 5 **BB — 2.**

Gniezno, lista Nr. 1 **Związek właśc. nieruchomości prorządowy — 4,** Nr. 2 **Ch. D. — 5, Nr. 3** (niewiadoma) bez mandatu, Nr. 4 **Sympatycy BB. — 2,** Nr. 5 **ND. — 18,** Nr. 6 **Demokratyczny Blok pracy gospod.** (prorządowy) — **3,** Nr. 7 **NPR-prawica — 4.**

Na Pomorzu.

Toruń, 7 października. (Ł). W niedzielę 6 b. m. odbyły się we wszystkich niemal miejscowościach Pomorza wybory do rad miejskich, których wyniki w większych miejscowościach przedstawiają się następująco:

Brodnica: lista nr. 1, lokatorzy, pracownicy komunalni, inwalidzi 8 mandaty. **Nr. 2 Niemcy 2,** nr. 3, **rzemieślnicy 3,** nr. **4** rolnicy 1, nr. 5, **właściciele nieruchomości 2,** nr. 7 **N. P. R.-prawica 4,** nr. 8 **kupcy 2,** nr. 9 **obywatelska 1.** Głosowało 72'25% uprawnionych.

Chełmno: lista nr. 1 **(BB) 17,** nr. 2 **PPS 1, nr. 3 właściciele nieruchomości —.** nr. 4 **Niemcy 2,** nr. 5 **Ch. D. 0,** nr. 6 **Zjednoczenie narodowe 16,** nr. 7 **NPR-prawica 0.** Głosowało 98'8%.

Grudziądz: Lista nr. **1 BB. 1, nr. 2 PPS., nr. 3 i nr. 4** Jedność robot. chłopska (komunistyczna) zblokowane **1 mandat, nr. 5 NPR. 10, nr. 8 żydzi 0, nr. 10 Niemcy 6, nr. 11 rzemieślnicy 1, nr. 12 narodowe Zjed. Gospodarcze** (Endecja) **11, nr. 13 pracownicy umysłowi 1, nr. 14 stan średni** (porządny) **4.**

Należy zaznaczyć, **że po raz pierwszy na Pomorzu komuniści uzyskali jeden mandat** w radzie miejskiej.

Podgórz: Lista **nr. 1 (PPS.) 3, nr. 2** mieszczańska **4, nr. 3 (NPR.) 3, nr. 4** (urzędnicza BB. **3, nr. 5 BB. 5.**

Tczew: Lista **nr. 1 Niemcy 6, nr. 2 PPS. 2, nr. 3 BB. 5, nr. 4 NPR. 6, nr. 5 N. D. 11.** Głosowało **80.2%.**

Starogard: Lista **nr. 1 BB. 5, nr. 2 N. D. 11, nr. 3 NPR. 10, nr. 4 Niemcy 4.**

Puck: Lista **nr. 1 BB. 10, nr. 2 NPR. 5, nr. 4 N. D. 3.** Głosowało **68.3%.**

Przymusowe lądowanie polskiego samolotu i obłudne ataki prasy niemieckiej.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 7 października (*Hl*). Dzisiejsze dzienniki nacjonalistyczne **występują z gwałtownym alarmem z powodu przelecenia** granicy niemieckiej **przez wojskowy samolot polski,** który straciwszy orjentację, **wylądował w sobotę na terytorjum niemieckiem** w Prusach Wschodnich, obok wsi **Wielkie Kotły.**

Samolot ten oznaczony „S. 61" C. I. P. Z. L.", pilotowany przez kpt. **Rudowskiego, leciał ze Lwowa do Lidy.**

Lotnik oświadczył władzom **niemieckim, że straciwszy mapę,** którą porwał mu wiatr. **nie mógł zorjentować się w swojem położeniu i z powodu braku benzyny i defektu w motorach był zmuszony do lądowania.** Niemiecka prasa nacjonalistyczna oczywiście wykpiwa **oświadczenie polskiego lotnika,** podając w wątpliwość jego prawdziwość, przyczem w sposób **nie dwuznaczny insynuuje,** iż chodzi tu **o szpiegostwo wojskowe z powietrza.**

Równocześnie dziennik wzywa władze niemieckie **do podjęcia energicznych kroków z tego powodu w Warszawie.**

—0—

Fuzja banków wiedeńskich
odwróciła od Austrji wielką katastrofę finansową

Wiedeń. (*PAT*). Wczoraj o północy wydany został **następujący urzędowy komunikat:**

Jak się dowiaduje wiedeńskie biuro korespondencyjne, **rokowania, wdrożone z inicjatywy rządu,** w sprawie **fuzji Bodenkreditanstaltu z Austrjackim Zakładem Kredytowym,** przybrały obrót tego rodzaju, że **oczekiwać należy pozytywnego rezultatu.**

Definitywne zawarcie umowy zależy od **spełniania kilku warunków,** co do których w najbliższych dniach należy **oczekiwać decyzji.**

Tranzakcja ta nałoży wprawdzie **na akcjonarjuszy Bodenkreditanstaltu znaczne ofiary,** z drugiej strony **jednak zapewni właścicielom wkładek** i innym wierzycielom pełne bezpieczeństwo, tudzież umożliwi **zakładom przemysłowym,** należącym do koncernu Bodenkreditanstaltu dalszą **spokojną pracę.**

Ze względu na rozmiary tranzakcji, **połączonej ze sfinalizowaniem fuzji,** planowane jest **podwyższenie kapitału Austrj. Zakładu Kredytowego.**

Dokonane ono będzie przez **konsorcjum międzynarodowe, przy współudziale banku Rotszylda.**

• • •

Wiedeń, 7 października (*S*). Dzisiejsze dzienniki **poświęcają artykuły wstępne wydarzeniom finansowym,** które się **rozegrały wczoraj i dzisiaj.**

Dzienniki stwierdzają, że **gdyby nie energiczne wystąpienie kanclerza Schobera,** wówczas nastąpiłaby w Austrji **katastrofa finansowa,** którą byłaby **o wiele większą,** aniżeli katastrofa. **która wydarzyła się swego czasu z powodu spekulacji franka.**

Do ostatniej chwili ważyły się losy. Rokowania toczyły się przez **całą niedzielę do północy i dopiero o godz. 12 zdołano sformułować komunikat,** donoszący o przedwstępnej umowie w sprawie fuzji Bodenkredit Anstalt z oesterreichische Kredit-anstalt.

Komunikat ten **w ostatniej chwili został oddany** prasie **w poniedziałek.** Gdyby się nie **pojawił, wówczas nastąpiłaby na giełdzie wiedeńskiej panika nieobliczalna w skutkach.** Komunikat ten przyczynił się **do uspokojenia publiczności.**

Bank Narodowy wychodzi z całej tej **opresji bez straty,** ponieważ austrjacki zakład kredytowy objął wszystkie zobowiązania Bodenkredit-Anstalt. Straty poniosą **tylko akcjonarjusze,** którzy uzyskają **1/4 wartości swych akcyj.**

Co pisze prasa wiedeńska?

Wiedeń. (*PAT*). Wiedeńska prasa poniedziałkowa **rozpisuje się obszernie o dokonanej fuzji.** Według „Sonn. u. Montansztg." koła finansowe były już **oddawna przekonane, że Bodenkreditanstalt nie da się utrzymać jako samodzielne ciało gospodarcze.** Po ostatniem przesileniu politycznem w Austrji, nastąpiło masowe wycofywanie wkładek i wypowiedzenie kredytów zagranicznych. **Dyrekcja Bodenkreditanstaltu** przedstawiła rządowi **austrjackiemu stan rzeczy, a kanclerz Schober powziął myśl przyjścia z pomocą zagrożonemu bankowi, przez sfuzjonowanie go z Austr. Zakładem Kredytowym.**

Prezydent Austr. Zakładu Kredytowego **Louis Rotszyld** i dyr. **Neurath,** po zbadaniu stanu rzeczy, oświadczyli **zasadniczą gotowość do fuzji, czyniąc ją jednak zależną od szeregu warunków.** Wymiana akcyj Bodenkreditanstaltu na akcje Austr. Zakładu Kredytowego **nastąpi w stosunku 4:1,** to znaczy za **4 akcje Bodenkreditanstaltu otrzymają akcjonarjusze tylko jedną akcję Austr. Zakładu Kredytowego.**

Na **giełdzie dzisiejszej w Wiedniu** został wydany **urzędowy zakaz handlu akcjami Bodenkreditanstaltu.** Dotychczasowe kierownictwo Bodenkreditanstaltu z prezydentem **Sieghardtem** na czele ma **zupełnie ustąpić.**

Z 800 urzędników Bodenkreditanstaltu zatrzyma Austr. Zakład Kredytowy tylko 500. Umowy z dyrektorami poszczególnych przedsiębiorstw przemysłowych będą **poddane rewizji.**

„Sonn. u. Montagsztg." pisze, że **Bodenkreditanstalt unieruchomił swoje kapitały przez włożenie ich w przedsiębiorstwa takie, jak „Steyer", „Fanto"** i inne.

W przedsiębiorstwo „Steyer" włożono 50 miljonów szylingów. **Walka Sieghardta przeciwko Bosiowi kosztowała 8 milj. szylingów.** Pretensje wątpliwe **wynoszą 200 milj. szylingów.** Badanie ksiąg, dokonane przez rzeczoznawców z banku narodowego, wykazało jednak, że **Bodenkreditanstalt jest wypłacalny.**

„Der Montag" pisze, **że decydujące narady odbyły się w niedzielę w gmachu ministerstwa skarbu.** Trwały one **cały dzień.** Popołudniu zdawało się, że **pertraktacje zostaną rozbite.**

Przedstawiciele Austr. Zakładu Kredytowego oświadczyli, że **wobec niemożności porozumienia się z kapitalistami zagranicznymi,** nie będą w stanie ukończyć rokowań **w niedzielę.** Dopiero **dzięki wysiłkom kanclerza Schobera udało się** skłonić strony do **zawarcia umowy przedwstępnej.** W umowie tej stwierdzono, że bank **Rotszylda i pewna grupa amerykańska przedsięwezmą powiększenie kapitału Austr. Zakładu Kredytowego,** celem objęcia **Bodenkreditanstaltu.**

Omówienie szczegółów umowy nastąpi w dniach najbliższych.

Polityczne kulisy połączenia banków wiedeńskich.
Heimwehra przyczyną upadku Bodenkreditsanstalt. — Straty skarbu austrjackiego

Wiedeń, 7 października. (*Lk*) Dopiero obecnie wychodzi na jaw **ciekawe tło tego połączenia,** które służy — jak się teraz okazuje — **jedynie do zatuszowania zupełnego upadku „Bodenkreditanstalt".** Instytucja ta w ostatnich latach **popierała czynnie rząd Seipla,** zaś w najbliższej przeszłooości działalność swoją skierowała na **finansowanie Heimwehry.**

Przyczyną upadku jest, wedle pogłosek w sferach politycznych, **przedewszystkiem spowodowane przez pogróżki Heimwehry** wycofanie wkładek, **oraz niemożliwość uzyskania nowych i wypowiedzenia starych kredytów.**

Również skarb państwa wskutek **upadku „Bodenkreditanstalt" jest silnie poszkodowany,** ponieważ **pocztowa kasa oszczędności zmuszona była wziąć w posiadanie akcje Bodenkreditanstalt i Unionbank.**

Stratę austrjackiego **skarbu obliczają na 20 miljonów szylingów.**

Potwierdzenie informacyj „I. K. C."
o rokowaniach polsko-niemieckich.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 7 października. (*Hl*). **Prasa niemiecka** omawia w dalszym ciągu wiadomość Waszego Korespondenta o **szczegółach nowej propozycji niemieckiej w sprawie rokowań o traktat handlowy z Polską.**

Charakterystycznym jest komentarz prawicowej **„Berliner Börsen Zeitung",** która przytoczywszy **dosłownie depeszę „I. K. C."** oświadcza:

„Według **naszych informacyj, wiadomość podana przez „Il. K. C." odpowiada istotnemu stanowi sprawy".** Z miarodajnej strony niemieckiej oświadczono na **nasze zapytanie, iż rząd niemiecki rozpoczął rokowania na nowej platformie.**

Bliższe szczegóły nie mogą **być oficjalnie podane do wiadomości,** jednakowoż **doniesienie polskiego dziennika zbliża się do jądra niemieckiego projektu".** W ten sposób dowiadujemy się **pośrednio,** iż **informacje „Il. K. C."** zostały na zapytanie redakcji **jednego z dzienników berlińskich** potwierdzone.

—0—

Następca Stresemanna?

Ambasador niemiecki w Paryżu *dr. Hoesch,* jest wymieniany jako jeden z kandydatów na ministra spraw zagr. Niemiec po śmierci dra Stresemanna.

Zagmatwanie sytuacji
wewnętrzno-politycznej w Niemczech.
Kanclerz Müller chce ustąpić.

Berlin, 7 października. (*Hl*). **Utajone walki partyjno-polityczne o osieroconą tekę niemieckiego urzędu spraw zagranicznych** wychodzą obecnie na **jaw po pogrzebie ministra Stresemanna.**

Jeden **z dzienników popołudniowych** przynosi **szereg wiadomości** zza kulis toczącej się **walki między stronnictwami koalicyjnemi** dookoła **obsadzenia stanowiska ministra spraw zagranicznych.**

Jak oświadcza dziennik, **kampanja ta wywołała wielkie naprężenie** w obozie **koalicji rządowej.** — Niemiecka partja ludowa chętnie **pozbyłaby się tej niewygodnej teki,** tembardziej, iż między ministrem **Curtiusem** i jego stronnictwem istnieje taki sam **rozdźwięk,** jak ongiś między **ś. p. drem Stresemannem i niemiecką partją ludową.**

Socjaliści jednakowoż chcieliby **tekę spraw zagranicznych** dalej **pozostawić w niemieckiej partji ludowej,** aby to stronnictwo zerkające ustawicznie **w kierunku prawicy silniej związać z sobą.**

Równocześnie dziennik przynosi **informacje podane już przez nas przed kilku dniami,** że istnieje **zamiar dymisji ministra skarbu Hilferdinga.** Pozatem dymisjonować ma również kanclerz p, **Müller,** a to ze względu na **zły stan zdrowia.**

Kandydatem na **stanowisko kanclerza** jest obecny pruski prezydent ministrów **socjalista p. M. Braun,** który również **nie bardzo kwapi się do objęcia tego ciężkiego i niepewnego urzędu.**

Wobec tego wysuwana jest **druga kandydatura** socjalistyczna p. **Severinga.** W razie gdyby **żadne z obecnych stronnictw koalicyjnych** nie otrzymało teki **ministra spraw zagranicznych,** przyznanoby ją fachowcowi obecnemu ambasadorowi niemieckiemu w Paryżu **v. Hoeschowi.**

Wszystko przemawia zatem, że śmierć p. Stresemanna dała asumpt do **gruntownej rekonstrukcji gabinetu niemieckiego.**

Utrzymanie sojuszu z Polską
i rozszerzenie stosunków ekonomicznych.
Nowy poseł Rumunji mówi do prasy polskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 7 października. (*L*) W poniedziałek o godz 5 po poł. **nowomianowany poseł Rumunji Jerzy Cretzeanu przyjął przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej w otoczeniu sekretarzy poselstwa Davidescu i Krupenskiego.**

Przybywających dziennikarzy przedstawiał posłowi **attache prasowy poselstwa rumuńskiego, Dragu.** Zebranym dzienikarzomn nowomianowany poseł **złożył oświadczenie następującej treści:**

„Przypuszczam, że panowie **nie spodziewają się odemnie sensacyjnych oświadczeń politycznych. Jestem tu przedstawicielem i rzecznikiem rządu rumuńskiego,** którego idea i polityka są **już panom znane.**

Panowie wiedzą, że jednym z **głównych punktów programu** mego rządu jest **utrzymanie sojuszu z Polską i rozszerzenie naszych stosunków ekonomicznych z tym krajem sąsiedzkim i przyjacielskim.** Co się tyczy **przyszłości Europy i** przyszłości obu naszych krajów, **jestem optymistą bardziej może, niż inni, ponieważ byłem w Ameryce, gdzie miałem zaszczyt spotykać się z p.** Kellogiem.

Nie bardzo wierzę w możliwość wojny w przyszłości, bo naród, który powziąłby incjatywę w tej mierze, wziąłby na siebie zbyt wielką odpowiedzialność i postawiłby sam siebie poza nawias ludzkości.

Wierzę w to, że niema konfliktu, któryby nie mógł być wyrównany środkami pokojowymi przy dobrej woli rozsądku i uczciwości oraz przy pomocy wielkich instytucyj międzynarodowych, które od kilku lat tak bardzo się rozwinęły.

Mimo to jest rzeczą oczywistą, że trzeba być zawsze przygotowanym do odparcia agresji, bo choć z pewnością jesteśmy ludźmi pokoju, nie wiemy, jaki duch szaleństwa może ogarnąć innych w danym momencie.

Zresztą agresja jest o tyle bardziej nieprawdopodobna, im mniej ma szans powodzenia.

Przechodzę do sprawy

zbliżenia ekonomicznego pomiędzy Polską a Rumunją,

specjalnie mi leżącej na sercu.

Doskonały początek był zrobiony przez świeżo zawarty układ wykonawczy, który uważam za korzystny dla obu krajów. Spodziewam się, że ostateczny traktat handlowy pozwoli obu krajom pomnożyć wzajemną wymianę towarów i że drogi komunikacyjne coraz liczniejsze i wygodniejsze skrócą odległości, a zarazem **zbliżą serca i umysły tak samo, jak wpłyną przychylnie na** obieg towarów.

Tak samo, jak dolina Wisły jest naturalną drogą wytworów rumuńskch do północy, tak doliny Seretu, Prutu i Dniestru są najbardziej wskazaną drogą dla wytworów polskich ku wschodowi.

Oczywiście jest jeszcze **wiele do zrobienia,** ażeby temu obopólnemu tranzytowi nadać całą rozległość, która jest nakreślona.

W oczekiwaniu **stworzenia stanów zjednoczonych Europy,** których pragnę z całego serca, **a** które nie prędko może jeszcze nastąpić, pożądanem byłoby, ażeby **oba nasze narody połączyły się jak najściślej,** ażeby drogą coraz intensywniejszej **wymiany towarów i idei** powiększyły swój dobrobyt materjalny oraz swój dorobek umysłowy i naukowy, tworząc w ten sposób **u wrót wschodu trwałe jądro, do którego niewątpliwie przyłączać się będą inne narody.**

Każdy naród zachowuje swą **indywidualność,** swój **język,** swoje **zwyczaje,** zarazem poznając **lepiej i bardziej oceniając charakter swych sąsiadów.**

Ich granice pozostają, lecz,, być może, taryfy celne stopniowo będą się zacierały i każdy mieć będzie życie łatwiejsze i **horyzont szerszy.**

Złożenie listów uwierzytelniających przez posła rumuńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 7 października. (*Mt*). Dziś w południe poseł nadzwyczajny i min. pełnomocny Rumunji Jerzy **Cretzeanu** złożył **listy uwierzytelniające,** Prezydentowi Rzplitej na **uroczystej audjencji** na Zamku.

W uroczystości wzięli udział min. **spraw zagr. Zaleski, dr. Lisiewicz,** szef kanc. cyw Prezydenta, plk. **Głogowski** szef kanc. wojskowej oraz członkowie kanc. cyw. i wojskowej Prezydenta Rzplitej. Zgodnie z ceremonjałem, poseł **rumuński Cretzeanu przybył** do Zamku w towarzystwie **szefa protokołu hr. Romera,** członków poselstwa rumuńskiego **Dawidescu i Krupenskego** sekr. poselstwa oraz płk. **Nicolaescu** attache wojskowego i **Balacescu** attache handlowego, którzy przybyli w towarzystwie **adjutanta Prezydenta kpt. Calewskiego.**

Przy wręczeniu listów uwierzytelniających min. Cretzeanu wygłosił **przemówienie,** na które odpo-

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja mbc malopolska.pl

wiedział **Prezydent Rzplitej.** Po **wręczeniu** listu, poseł **udał się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożył wieniec.**

Śmierć regenta Buzdugana.

Bukareszt, 7 października. (*Lk*) Dzisiaj rano o godz. 7 **zmarł** tu w następstwie **zakażenia krwi członek Rady regencyjnej Buzdugan,** przeżywszy lat 63. Zgon jego pociągnie za sobą niewątpliwie **wielkie zamieszania w sytuacji polityki wewnętrznej Rumunji.**

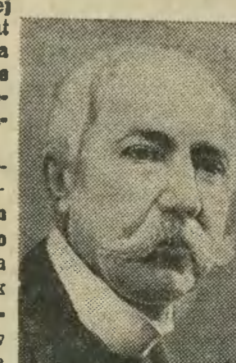
Ś. p. Buzdugan.

Buzdugan przed wyborem na członka Rady regencyjnej był **pierwszym prezydentem najwyższego sądu w Bukareszcie.** Rada regencyjna składa się, jak wiadomo, z **trzech członków** i została utworzona w r. 1927 po śmierci króla **Ferdynanda.** ponieważ **młody król Michał I.** nie jest **jeszcze pełnoletni.**

Wybór nowego **członka Rady regencyjnej** musi według konstytucji rumuńskiej **nastąpić w przeciągu ośmiu dni.** W tym celu parlament rumuński zbierze się **w dniu jutrzejszym,** a do czasu **uzupełnienia rady regencyjnej funkcje tej ostatniej będzie sprawowała rada ministrów.**

członkiem rady regencyjnej Minister Mironescu

Budapeszt, 7 października (ch) **„Pester Lloyd"** donosi z Bukaresztu, że wedle nadzwyczajnego wydania dziennika **„Dimineaca"** następcą **zmarłego członka** rady regencyjnej Buzdugana zostanie obecny **minister spraw zagranicznych Mironescu. Mironescu.**

Królowa wdowa Marja przybyła w poniedziałek do Bukaresztu i przyjęła **premjera Maniu na audjencji.**

W poniedziałek przedpołudniem **odbyła się rada ministrów,** na której stosownie do **postanowienia konstytucji na wypadek zdekompletowania rady regencyjnej stwierdzono,** że przywileje rady regencyjnej przechodzą **na radę ministrów.**

Posiedzenie **zgromadzenia narodowego,** składającego się z Izby posłów i senatu, **zwołano na środę** popołudniu.

Zgromadzenie narodowe dokona wyboru i **zaprzysiężenia** nowego członka rady regencyjnej.

Premjer Maniu oświadczył dziennikarzom, że jeżeli nie uda mu się **w rozmowach z przywódcami partyj wyszukać odpowiedniej osobistości, wyznaczy ją parlament.**

W tym wypadku rząd nie zaproponuje żadnego nazwiska. Procedurę uzupełnienia rady regencyjnej ustala rząd z dwoma pozostałymi jej członkami.

Patrjarcha rumuński złożył godność rejenta.

Bukareszt, 7 października. (*Rg*) Regent **Miron Christea oddał swą godność do dyspozycji Rady regencyjnej.**

Jak podają, powodem tego **kroku patrjarchy rumuńskiego** ma być podeszły jego wiek, który nie pozwalał mu na **spełnianie swych obowiązków.**

Z drugiej strony wskazują, że powodów rezygnacji **patrjarchy Christea** szukać należy **w momentach politycznych.**

Według wersyj, krążących w Bukareszcie, mających jednak małe cechy prawdopodobieństwa, **regentem ma być zamianowany b. następca tronu ks. Karol.**

Wymieniają również nazwisko **Titulescu.** Przebywający w Paryżu minister spraw zagranicznych Rumunji **Mironescu** został odwołany przez Radę **regencyjną do Bukaresztu.**

Uroczystości ku czci Pułaskiego w Trenton.

Nowy Jork, 7 października (*PAT*). W niedzielę odbył się w **Trenton** wielki **obchód ku czci Pułaskiego** przy udziale **8 tysięcy ludzi,** zorganizowany przez stan **New Jersey** w myśl uchwały władz miejskich. Przemawiali **przedtsawiciele władz stanowych, burmistrz miasta** oraz delegaci polscy pp.: **Franciszek Pułaski i poseł Cieplak.** W czasie przemówienia p. Pułaskiego publiczność **zgotowała 3-krotnie gorącą owację na cześć Marszałka Piłsudskiego.**

Mowa posła Cieplaka **przyjęta była z entuzjazmem.** Burmistrz miasta po przemówieniu na cześć Polski **wręczył p. Franciszkowi Pułaskiemu klucze od bram miasta Trenton,** przechowującego wspomnienia pobytu Kazimierza Pułaskiego.

—o—

Rumacja grecko-katol. klasztoru w Dobromilu.

Lwów, 7 października (*C*) Miasteczko Dobromil było onegdaj widownią **rumacji grecko-katolickiego klasztoru SS. Służebniczek, z budynku należącego do miasta.** Jaskrawa forma w jakiej się owa rumacja odbyła wzbudziła wśród bezstronnych świadków zajścia **niesmak i oburzenie.**

SS. Służebniczki sprowadzone zostały do Dobromila około 1898 r. celem prowadzenia ochronki dla dzieci **bez różnicy narodowości.** Prócz budynku zaofiarowano im znaczną subwencję. Przed paru laty wszczął **magistrat proces o oddanie domu** i dnia 24 ub. m. wydane zostało przez sąd decydujące **orzeczenie, na podstawie którego magistrat następnego dnia przystąpił do egzekucji bez poprzedniego powiadomienia o tem władz duchownych, a nawet samych sióstr.**

Pod przewodnictwem burmistrza **posła PPS. Pawłowskiego** zjechały przed ochronkę fury magistrackie, a równocześnie zjawili się pachołcy, którzy rozpoczęli wytrychami **otwierać zamki u drzwi.** Podczas, gdy pachołkowie wynosili meble na fury i naczynia kuchenne ochronki, **burmistrz wtargnął wraz z egzekutorem sądowym przez rozbite drzwi do klauzury klasztornej,** w której zebrały się przestraszone zakonnice. Pomimo protestu miejscowego parocha, który zjawił się na miejscu, **przeprowadzono rumację do końca, wynosząc krzyże, obrazy świętych, klęczniki, łóżka i t. d.**

Po dokonanym fakcie powiadomiono grecko-katolickie **władze duchowne w Przemyślu i Lwowie.**

Mustejkis też odchodzi?

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Kowno, 7 października. (*Hr*) Wczoraj obchodzono **10-lecie szkoły wojskowej,** na której to uroczystości był obecny **prez. Smetona oraz wszyscy ministrowie** z wyjątkiem min. spraw wewnętrznych **Mustejkisa.**

Nieobecność jego komentowana jest **jako zapowiedź jego ustąpienia. Mustejkis** był najzagorzalszym przeciwnikiem Waldemarasa **i doprowadził do jego upadku.** Lecz po ustąpieniu Waldemarasa **ujawniał skłonności dyktatorskie** Prez. Smetona postanowił **usunąć go z zajmowanego stanowiska,** ażeby zapobiec **dalszym wstrząsom na Litwie.**

Niewiniątka, kretyn i nerwowo chory.

Pierwszy dzień procesu opolskiego. — Oskarżeni wypierają się winy. — Przewodniczący ułatwia obronę.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Opole, 7 października (*H*). Przed sądem okręgowym w Opolu rozpoczęła się w poniedziałek o g. **8 rano trzydniowa rozprawa przeciw 20 Stahlhelmowcom, oskarżonym o pobicie w dniu 28 kwietnia br. przed dworcem w Opolu artystów teatru polskiego w Katowicach.**

Rozprawie przewodniczy **dyrektor sądu okr. Christian,** oskarża prokurator **Wolff. Oskrażonych broni 5 nacjonalistów adwokatów z Opola. Poszkodowanych** zastępuje adwokat **Simon z Wrocławia.**

Sala sądowa przepełniona. Wstęp tylko za kartami wejścia.

Silne oddziały policji pilnują porządku przed gmachem sądu Przybyło **kilku urzędników generalnego konsulatu polskiego z Bytomia,** korespondenci **pism polskich.** a również obecny jest **prezes policji z Opola, Ossowsky,** i prezydent sądu okręgowego **Szeja** oraz **radca rządowy regencji opolskiej Weboli.**

Wszyscy oskarżeni przybyli na rozprawę **z odznakami** metalowemi, na których widnieje napis: **„Hände weg von Oberschlesien".** Przewodniczący **zezwolił na noszenie tych oznak.**

Adwokat Glauer, wskazując na **obecność licznie zgromadzonej publiczności polskiej, twierdzi,** że obecność ta może **zagrażać(?!) niezależności sądu,** a szczególnie zaś **obecność trzech urzędników generalnego konsulatu polskiego w Bytomiu.**

Przewodniczący uspokoił go jednak co do tego. Adwokat **Glauer** jest dalej zaniepokojony **obecnością prezesa Towarzystwa przyjaciół teatru polskiego w Katowicach, Miedniaka** i dyrektora teatru **Sobańskiego.** Okazuje się jednak, że **obaj oni posiadali karty wstępu.**

Następnie **odebrał przewodniczący generalja od oskarżonych.** Okazało się, że oskarżeni są **to przeważnie młodzi biuraliści,** lub też **robotnicy, liczący około 20 lat.** Ukończyli oni wszyscy **zaledwie szkołę ludową.**

Wszyscy są doskonale odziani i przybierają wobec sądu pozę bohaterską.

Zeznawali **oni jak na komendę,** trzymając się **taktyki zaprzeczania.**

Dopiero przy **dalszych pytaniach odpowiedzi ich stają się sprzeczne. Oskarżeni wypierają się winy** i twierdzą, że **na dworcu kolejowym w Opolu w krytycznym dniu byli przypadkowo(?),** nic nie widzieli i **w masakrze udziału nie brali(!).**

Przewodniczący sądu traktuje dobrotliwie oskarżonych i ułatwia im swemi pytaniami obronę.

Z zeznań **robotnika Jana Kaduka** wynika, że **uderzył on ręką w twarz jednego z Polaków,** a jednego **laską w głowę,** a to dlatego że **pobity mówił po polsku** (sic!).

Jeden z obrońców twierdzi jednak, że **Kaduk jest kretynem i uczęszczał do szkoły matołków.**

Następnie **zeznawał niejaki Bernard,** naprzód ojciec, a potem syn Ojciec **stawał w obronie syna,** twierdząc. że **syn jest nerwowo chory.**

Po **przesłuchaniu oskarżonych zarządzono przerwę do godz. 3 popoł.**

Na rozprawie popołudniowej **zeznawali świadkowie ze Śląska Opolskiego.** Jutro zeznawać będzie **37 świadków, a przedewszystkiem artyści teatru polskiego w Katowicach.**

Koniec rozprawy spodziewany jest na środę wieczór. Nacjonaliści niemieccy w Opolu **zwołali na środę wieczór manifestacyjny wiec, na którym przemawiać będą adwokaci oskarżonych.** Jak stwierdzono, każdy **z oskarżonych należy do jednego z następujących związków,** albo do narodowych socjalistów, Stalhelmowców, albo Jungbund Bismark.

Chcą tuszować.

O godz. 3 popołudniu **odbywała się w dalszym ciągu rozprawa do godz. 8-mej wieczór.**

Trybunał przesłuchał przeszło **200 niemieckich świadków.**

Z pośród nich **tylko policja kolejowa zeznawała bardzo uczciwie,** przedstawiając **szczegółowo zajścia przed dworcem,** gdzie bito i masakrowano artystów i artystki polskie, natomiast inni świadkowie, albo **„zapomnieli"** co zeznali poprzednio w śledztwie, albo też **tendencyjnie zeznawali** na rzecz oskarżonych.

Jeden ze świadków **rolnik Krupiesz** zeznawał, iż był **świadkiem** masakry artystów polskich na dworcu, **przyczem wzięto go za aktora polskiego i usiłowano go pobić.**

Kiedy zwrócił się do oficera policji, ten odmówił mu pomocy oświadczając, **„że to niepotrzebne" (!!).**

To zeznanie, **obciążające silnie policję, zirytowało zarówno prokuratora jak przewodniczącego oraz obrońców.** Utworzyli **oni wspólny front,** aby zeznania świadka osłabić, co im się jednak nie udało.

Wogóle proces popołudniowy był **zabawą towarzyską,** po to, aby tuszować **winę oskarżonych.**

Nietylko przewodniczący, ale nawet prokurator **nie taili** swoich sympatyj **dla „zbłąkanych dzieci".**

Uderzającem było używanie przez **przewodniczącego** rozprawy dyr **Christiana na oznaczenie polskiego Górnego Śląska** wyrażenia **„Ost-Oberschlesien".**

Huggenberg zapowiada walki polityczne „jakich od czasów rewolucji nie było".

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Hannower, 7 października. (*Lk*) Na zgromadzeniu związku krajowego **„Hannover Süd und Braunschweig",** jeden z szefów prasowych **koncernu Huggenbergera** wygłosił mowę, w której zapowiada na **najbliższe tygodnie wielkie walki polityczne, jakich od czasu rewolucji nie było.**

Huggenberg liczy **z całą pewnością na zwycięstwo w tej walce** i z tego powodu powołał na **dzień 23 listopada wielkie zgromadzenie partji niemiecko-narodowej do Kassel.**

Huggenberg spodziewa się, **iż wobec potępienia planu Younga przez większość** narodu, obecny **rząd zmuszony będzie do dymisji,** a on (Huggenberg) **oświadcza gotowość w tak krytycznej chwili wystąpić czynnie** i mając po swej stronie **poparcie narodu,** zmieni **gruntownie dotychczasowe sctosunki w Niemczech.**

—o—

Zupełne porozumienie między Hooverem i Mac Donaldem.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Nowy Jork, 7 października. (*Lk*) Prasa amerykańska donosi, iż **w sprawie przyszłej konferencji rozbrojenia morskiego doszło obecnie do zupełnego porozumienia między prezydentem Hooverem a** angielskim **premjerem Mac Donaldem.**

Wynika to przedewszystkiem z faktu, iż w **dniu jutrzejszym** mają być wysłane **zaproszenia na konferencję do rządów Francji, Włoch i Japonji** i w środę będą **opublikowane.**

Obrady między **Mac Donaldem i Hooverem** przeciągały się wczoraj **do późnej nocy.**

W środę **Mac Donald** odbędzie konferencję z senatorem **Borah,** który — jak donoszą — **nie odstępuje** od zasady, iż przedewszystkiem **musi być ustanowiona wolność morza,** a potem dopiero można **zawierać ugody w sprawie rozbrojenia na morzu.**

Hoover i Mac Donald natomiast są zdania, iż **na podstawie paktu Kelloga, prawa państw neutralnych na morzu są przestarzałe.**

W każdym razie kwestja ta nie może być **przeszkodą dla ustalenia i uzgodnienia siły flot wojennych na morzu są przestarzałe.**

Dzisiaj popołudniu **Mac Donald** wygłosi przemówienie w parlamencie amerykańskim.

Indje otrzymają stanowisko dominjum.

Londyn, 7 października. (*Lk*) W sprawie **przyszłego stanowiska Indyj w Imperjum Brytyjskiem** doszło obecnie **do ugody między rządem angielskim i angielskim gubernatorem generalnym Indyj.**

Angielski gubernator, który nosi tytuł **wicekróla** Indyj, jest **najwyższym urzędnikiem administracyjnym Indyj.** Jak już doniesiono, udał się on **niedawno temu do Londynu celem przeprowadzenia rokowań z rządem angielskim w sprawie zamierzonej,** daleko idącej **zmiany konstytucji indyjskiej.**

Jak wiadomo, **rząd angielski jeszcze przed zebraniem indyjskiego kongresu narodowego** w grudniu b. r. ma wydać ważne **oświadczenie w sprawie nowej konstytucji.**

Ostatni indyjski kongres **narodowy skierował do rząd nagielskiego** żądanie, aby **Indje najpóźniej do dnia 31 grudnia b. r.** otrzymały **stanowiło autonomicznego dominjum angielskiego.** Jeżeli żądaniu temu rząd angielski nie uczyni zadość, z dniem 1 stycznia 1930, **ma się rozpocząć walka o zupełną niezależność Indyj.**

Wielka katastrofa okrętowa u norweskich wybrzeży.

Oslo, 7 paździerka. (*ch*) **U wybrzeża zachodnio-norweskiego wydarzyła się w nocy z niedzieli na poniedziałek katastrofa okrętowa, która pochłonęła około 25 ofiar w ludziach.**

Koło Floroe między Bergen i Aalesund najechał parowiec przybrzeżny **„Haakon VII"** o godz. 23-ej **na mieliznę i za kilka minut zatonął.** Na pokładzie znajdowało się około **siedmdziesięciu pasażerów.** Ponieważ większość ich wsiadła na okręt krótko przedtem, **dokładnej liczby ofiar jeszcze nie stwierdzono. Wyratowano 54 podróżnych,** wśród nich wszystkich podróżnych trzeciej klasy **Z załogi brakuje dziewięciu ludzi.** Wyratowany kapitan jest tak wyczerpany, że nie można go było przesłuchać W chwili katastrofy znajdował się na pomoście komendanta **Okręt został przedziurawiony i natychmiast zatonął.**

W pół godziny później statek norweski **„Arnfim Jarl" najechał w odległości 500 metrów od miejsca powyższej katastrofy na mieliznę.**

Parowiec „Haakon VII" był znany z podróży turystycznych między Nevcastle i zachodnią Norwegją Wybudowany był w roku 1907 w Drontheim miał 1300 ton pojemności

Nieprzyjemne podobieństwo i przykra przygoda polskiego posła.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Tallin, 7 października. (*Hr*) **W Tallinie policja aresztowała** pana, który się **legitymował paszportem zagranicznym na nazwisko** posła na Sejm **polski Wawrzynowicza.**

Zatrzymanie nastąpiło z tego powodu, **że był on podobny do naczelnika stacji w Belgradzie Radziłowicza,** który po **zdefraudowaniu większej sumy pieniężnej zbiegł zagranicę.**

Zawiadomione o wypadku poselstwo polskie wysłało do aresztu swego sekretarza, który stwierdził, **że zatrzymany jest rzeczywiście posłem na Sejm Wawrzynowiczem** i pochodzi **z Małopolski.**

Po wyjaśnieniu sprawy, Wawrzynowicz został **zwolniony.** Powróci on wcześniej do Polski, aniżeli zamierzał.

—o—

Jak zginęły siostry Skotnicówne w Tatrach?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Zakopane, 7 października (*Ts*). Jak wczoraj donosiliśmy, zginęły tragiczną śmiercią w niedzielę popołudniu dwie siostry Ida i Marzenna Skotnicówne, zamieszkałe w Zakopanem. Robiły one ścianę Zamarłej Turni od Pięciu Stawów, asekurując się wzajemnie linami. Przed niemi szedł w odległości kilkuset metrów. znany narciarz i turysta **Bronisław Czech z dwoma towarzyszami, zwracając uwagę, będącym niżej obu turystkom na niebezpieczeństwo w tem miejscu** przy podchodzenu oraz zostawiając im dla ułatwienia wbijane przez nich w ścianę haki W pewnym momencie **Skotnicówne odpadły od skały i runęły w przepaść, ponosząc śmierć na miejscu.** Działo się to na oczach Bronisława Czecha i jego dwóch towarzyszy. **którzy niestety nie mogli przyjść bezzwłocznie z pomocą,** gdyż znajdowali się w takiem miejscu na Zamarłej Turni, z którego nie mogli zejść na dół. ale tylko piąć się w górę. Wyszli oni następnie na szczyt, skąd dotarłszy drugą stroną na dół. **zostali zwłoki w straszny sposób zniekształcone.** Jedna z ofiar była **zupełnie wbita w śnieg.**

Ci właśnie turyści. pierwsi **zaalarmowali Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Tow. Tatrzańskiego,** które jednak z powodu nocnej pory, dopiero dziś rano mogło wyruszyć.

Popołudniu przeniesione zwłoki przez Pogotowie Ratunkowe oraz Bronisława Czecha i towarzyszy do Roztoki, **przewiezione zostały do Zakopanego.**

Wypadek ten wywarł **wstrząsające wrażenie w Zakopanem,** a to tem bardziej, że obie były **wytrawnemi turystkami** i miały poza sobą szereg trudnych szczytów.

—o—

Marja Orska zniknęła powtórnie.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 7 października. (*Hl*) Z Kolonji donoszą, **że znana artystka Marja Orska,** której osobistością w ostatnim czasie żywo **zajmowała się opinja publiczna,** zniknęła powtórnie. **Artystka przebywała ostatnio w sanatorjum w Kolonji,** gdzie odbywała kurację **dla wyleczenia z nałogu morfiny.**

We środę ub. tygodnia artystka **oświadczyła kategorycznie naczelnemu lekarzowi,** że czuje się **zupełnie zdrowa i pragnie powrócić do domu.**

Oświadczyła przytem, iż na razie zamieszka w jednym z hoteli kolońskich.

Po wyjściu z sanatorjum, **wszelki ślad po artystce zaginął.** Do podanego hotelu wcale się nie **zgłosiła, a miejsce jej pobytu jest zupełnie nieznane.** Stwierdzono, że Orska **opuściwszy** sanatorjum udała się najpierw do jednego z lekarzy w Kolonji, skąd poszła do apteki prawdopodobnie, aby zdobyć **nowe środki narkotyzujące.**

Rozłam w stronnictwie katolickiem w Czechosłowacji.

Praga, 7 października. (*PAT*) W związku z **wyborami parlamentarnemi** doszło **do rozłamu** w łonie **katolickiego stronnictwa ludowego.** Mianowicie odłączyły się od tego stronnictwa **chrześcijańsko-społeczne związki zawodowe z posłem Czurzikiem** na czele. Secesjoniści zakładają **własne stroninctwo chrześcijańsko-socjalne** wraz z grupą **małorolnych rolników** i wystawią w okręgach wyborczych na **Morawach i Śląsku własne listy.** lub też połączą się przy wyborach ze **słowackiem stronnictwem ludowem.**

Do rozłamu doszło wskutek nieuwzględnienia przez zarząd stronictwa **postulatów tej grupy podczas układania listy wyborczej.**

—o—

Zaproszenie na konferencję 5 mocarstw.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Londyn, 7 października (hk). Rząd angielski **wysłał w poniedziałek zaproszenia na konferencję 5-ciu mocarstw.** Stany Zjednoczone. Francja, Japonja i Włochy są proszone o **uczestnictwo w konferencji morskiej,** która się odbędzie **w trzecim tygodniu stycznia przyszłego roku w Londynie.** Zaproszenie zostało wręczone ambasadorom wymienionych państw w Londynie.

Tekst zaproszenia będzie ogłoszony we środę.

—o—

© digitalizacja mbc.malopolska.pl
Archiwum Państwowe w Krakowie

Walki bojówek partyjnych w Niemczech.

Monachjum, 7 października. (*Lk*) W Wortenbach doszło w ubiegłą sobotę po zakończeniu zgromadzenia socjalistów narodowych, na którem poseł Landtagu Blumentritt-Hof wygłosił mowę na temat **„Plan Yunga i jego skutki"** do ostrej bitki **między socjalistami i członkami Reichsbanneru,** w czasie której **16 narodowych socjalistów i 14 członków Reichsbanneru zostało rannych.** Trzej **dalsi socjaliści narodowi** doznali ciężkich **połamań czaszki** i w stanie beznadziejnym **przewieziono ich do szpitala.**

Berlin, 7 października. (*Lk*) Podczas **zgromadzenia Stahlhelmu doszło w miejscowości Prinkenau** (okręg Sprottau) **do ostrego starcia między członkami Stahlhelmu i komunistami.**

Policja interwenjowała i aresztowała 6 komunistów, którzy po większej części **poważnie ranni, odstawieni zostali do więzienia w Sprottau.**

—0—

Costes i Bellonte pobili rekord długości lotu.

Paryż, 7 października. (*AJ*) **Lotnicy francuscy Costes i Bellonte,** którzy odbyli lot z Paryża do Cziczekaru w Mandżurji, pobili, jak się okazuje, **światowy rekord długości lotu bez lądowania.** Przestrzeń, przebyta **przez lotników francuskich wynosi 7.840 klm.**

Ostatni rekord światowy lotu bez lądowania ustalony przez lotników włoskich Ferrarina i Delpreto **w lipcu 1928 r. wynosił 7.180 kilometrów.**

Jacek Malczewski nie żyje!

Rano Kraków obudzi żałobna wieść, która szeroko rozlegnie się w Polsce, budząc liczne echa zagranicą. Malarski świat polski, który tak niedawno poniósł olbrzymią stratę przez śmierć Juljana Falata, dziś zapłacze nad trumną drugiego Olbrzyma.

Oto w nocy z poniedziałku na wtorek, o godzinie 1.30 po dwuletniej chorobie zmarł

JACEK MALCZEWSKI.

Zakończył pracowite i chlubne życie w gronie rodziny i najbliższych przyjaciół, pośród którymi nie brakło spowiednika ks. dra Eugenjusza Florkowskiego.

* * *

W najbliższym Nrze zamieścimy obszerny artykuł, poświęcony potężnej twórczości Zmarłego. Dziś zmuszeni jesteśmy do podania jedynie najważniejszych dat z jego życia.

Ś. p. Jacek Malczewski urodził się w 1854 roku w Radomiu. Kształcił się w warszawskiej Szkole Rysunkowej, w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych za Matejki, w Paryżu i Monachjum. Twórczość jego, wyrosła na głęboko odczutym patrjotyźmie i przepojona wieszczą polskością, zaniosła jego Imię w nieśmiertelność. Był on nietylko malarzem, ale i poetą wizjonerem. Wiele jego obrazów, wśród nich potężna „Śmierć Elenai" znajduje się w Muzeum Narodowem w Krakowie. Wiele rozsianych jest po prywatnych zbiorach w Polsce i zagranicą. Przez długie lata był profesorem krakowskiej Akademji. W roku 1925 obchodził jubileusz pracy artystycznej.

* * *

Jak nas poinformowała Rodzina ś. p. Zmarłego, wyraził On przed śmiercią życzenie, by go pochowano w habicie III. Zakonu św. Franciszka, do którego od wielu lat należał.

Kronika telegraficzna.

(Hr) **REPREZENTANCI RZĄDU NA UROCZYSTOŚCIACH WILEŃSKICH.** W dniu 9 Łm przybędą do Wilna i uczestniczyć będą z ramienia rządu w uroczystościach żałobnych, związanych z pogrzebem Joachima Lelewela, min oświaty Czerwiński. Minister przybędzie w towarzystwie dyrektorów dep. Suchodolskiego i Jastrzębowskiego. Na uroczystości jubileuszowe przybędą do Wilna min. Prystor, Staniewicz i wicemin. Wysocki. W dniu 10 bm. przybędzie pociągiem rannym premjer Świtalski w towarzystwie pierwszego min. spraw wojsk. gen. Konarzewskiego i szefa gabinetu min. spraw wojsk Paciorkowskiego. Przybędzie również min. spraw zagr Zaleski oraz posłowie państw zagranicznych.

(AJ) **MIN. ZALESKI PRZYJĄŁ** wczoraj charge d'affaires jugosłowiańskiego Ivo de Gully.

(J) **MIN. BOERNER WYJEŻDŻA DO WILNA** dnia 8 b. m. dla dokonania inspekcji tamt. dyrekcji poczt i telegrafów. W Wilnie minister weźmie udział w uroczystościach jubileuszowych Uniw. Stefana Batorego.

(J) **PROF. BUZEK PRZECHODZI NA EMERYTURĘ.** W najbliższych dniach dyr. głównego urzędu statystycznego prof Józef Buzek przechodzi na emeryturę Stanowisko to ma objąć dotychczasowy jego zastępca Edward Sturm de Ström.

(J) **JESZCZE REKLAMACJE Z POWODU ODZNACZEŃ NA PWK.** Z powodu niezadowolenia pewnej części wystawców, z powodu nieodznaczenia ich, zarząd P. W. K. poczynił starania, ażeby jeszcze raz zebrał się sąd wystawowy dla rozpatrzenia reklamacji.

✝

WERA z Kawskich PRUSSNIGOWA

wdowa po Prezydencie Sądu okręg.

przeżywszy lat 75, po dłuższej i ciężkiej chorobie, zaopatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 8 października 1929 w Nisku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby na cmentarz miejscowy nastąpi w środę dnia 9 października 1929 o godz. 9 rano, a na ten smutny obrzęd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążona

4741k **Rodzina.**

Osobne zawiadomienia nie będą wysłane

Kronika krakowska.

Wyrok w procesie adwokata dra Korkesa.

(*s*). Przy szczelnie wypełnionej sali rozpoczął się wczoraj dalszy ciąg głośnego procesu adw. dr Nataną Korkesa przed krakowskim trybunałem orzekającym.

Ogólne poruszenie na sali, jak również u trybunału **wywołała zmiana taktyki nowej obrony i stanowisko obecne oskarżonego.** Na samym wstępie bowiem rozprawy obrońca dr Korkesa złożył formalne oświadczenie, że **nie zgadza się na przeprowadzenie przewodu sądowego i postępowania dowodowego** przy użytkowaniu dotychczasowego materjału procesowego, a z pominięciem ponownego słuchania już przesłuchanych świadków, dla umożliwienia sądowi ukończenia sprawy bez dalszej przewłoki. Tak samo oskarżony adw. dr Korkes oświadczył, że z motywów przez obronę przytoczonych **nie popiera poprzednio zaofiarowanych wniosków** co do dowodu prawdy odnośnie do zarzutów, czynionych władzom policyjnym. Wobec takiej zmiany sąd orzekający zgodnie z wnioskiem stron, **ograniczył rozprawę do spożytkowania aktów, dokumentów** itd.

O godz. 12 Trybunał zamknął przewód sądowy wobec wyczerpania całego materjału. Prok. apelacyjny, **dr Stąpor,** popierał oskarżenie w całej osnowie, poczem obrońca dr Goldblatt w dłuższem przemówieniu wykazywał brak winy po stronie oskarżonego, tak w kierunku zbrodni oszustwa, jak i obrazy władz po myśli rozporządzenia Prezydenta państwa z 10 maja 1927 — domagając się przyjęcia winy li tylko w kierunku kwalifikowanej obrazy władz publicznych, wymierzenia możliwie łagodnej kary przy uwzględnieniu wyjątkowych okoliczności łagodzących oraz **załądał przyznania osk. dr Korkesowi** dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia ew. kary.

Ostatni **głos, zgodnie z ustawą,** otrzymał sam osk. dr Korkes. **W 5-godzinnem przemówieniu** — nacechowanem niezwykłą swadą i finezją — osk. dr Korkes, jako niezwykły erudyta, wykazywał swoją niewinność, że jest ofiarą nagonki wrogich mu ludzi, wskazał na motywy swych żalów i doniesień na władze z powodu przedłużającego się więzienia śledczego i zakończył swą obronę klasycznemi słowy: **„fiat justitia — non misericordia".**

Po dłuższej naradzie Trybunał o **godz. 7 wiecz.** ogłosił wyrok, mocą którego **uznano osk. dra Korkesa winnym zbrodni oszczerstwa** z paragr. 209 u. k. (przez wniesienie bezzasadnych doniesień na prokuraturę Sądu okr., występków obrazy władz policyjnych i prokuratorskich przez wnoszenie karygodnych zażaleń, obrazy w urzędowaniu dozoru więziennego i **za czyny te Trybunał zasądził dra Korkesa na karę więzienia przez 5 miesięcy. Karę wraz z jej skutkami zawieszono na przeciąg 3 lat.** Natomiast **Sąd orzekający uwolnił adw. dra Korkesa od wszystkich aktem oskarżenia zarzuconych mu zbrodni oszustwa i od dalszych przestępstw obrazy władz, a to dla braku przedmiotowej i podmiotowej istoty czynu.**

Oskarżony wyrok przyjął. Wniosek oskarżonego o wypuszczenie go na wolność, zostanie ze względu na postępowanie ekstradycyjne załatwiony dziś na posiedzeniu dyspozycyjnem Sądu orzekającego.

Radca wojew. dr Mikosz wicewojewodą krakowskim

(s) **Jak się z autorytatywnych źródeł dowiadujemy, opróżnione stanowisko wicewojewody krakowskiego po drze Duchu ma objąć radca województwa krakowskiego dr Mikosz.** Nominacja podpisana zostanie w najbliższych dniach.

Klęska pożarów.

(*kg*) W niedzielę oo godz. 5-tej popołudniu wybuchł wskutek nieostrożności 5-letniego dziecka w **Wołoszynie** przysiółku Szczurowej, pow. brzeski **olbrzymi pożar,** wskutek którego **spłonęło 16 gospodarstw (40 zabudowań), 65 osób zostało bez dachu nad głową, a straty wynoszą przeszło 250 tys. złotych.** W akcji ratunkowej brało udział 7 okolicznych straży pożarnych, jednak akcja była b. utrudniona z powodu suszy i braku wody.

O godzinie 7-mej wybuchł pożar w Bielczy, o którym donosimy na innem miejscu.

* * *

W poniedziałek około godziny 11-tej rano wybuchł także wskutek nieostrożności dzieci pożar w **Jadownikach** (także w powiecie brzeskim) ofiarą którego padło **8 stodół i 5 domów.** W akcji ratowniczej oprócz straży, biorących udział w poprzednik pożarach brała także udział straż pożarna z Krakowa, która wyjechała o godzinie 1 w południe(zastając już **wszystkie domy w pełnym ogniu.** Na miejsca pożaru przybyli **starostowie Marossanyi i Halaciński,** oraz naczelnik B. P. wojew. krak. **dr. Walicki,** który w imieniu p. wojewody Kwaśniewskiego złożył na ręce p. starosty Halacińskiego kwotę **2 tysiące złotych, jako doraźną pomoc dla pogorzelców,** którą p. starosta w poniedziałek przed południem rozdzielał między pogorzelców

Na marginesie tych olbrzymich tragedji podkreślić należy ofiarną pomoc Pol. Państwowej, która koncertując się przy wszystkich trzech pożarach pracowała 36 godzin bez przerwy.

Przyczyną tego brak powiatowego instruktora w Brzesku, o co nadaremnie stara się cebeny starosta. Nadmienić należy, że na miejscach klęską pożaru dotkniętych zjawił się zaraz insp. Wz. Ubezp. p. Szoka, który po dokonaniu lustracji zarządził natychmiastowe obliczenie strat, tak, że poszkodowani w najbliższym czasie otrzymują pełne kwoty odszkodowań. Byłoby wskazanem, by ludność zrozumiała dążenie starostwa do pokrywania domów dachówką, przez co niejednokrotnie uniknąćby można tak groźnych, jak ostatnio klęsk pożarú.

Z oburzeniem podkreślić należy fakt, iż kiedy do Jadownik jechał pluton straży poż. z Krakowa napotkane koło Niepołomic auto z Nr. Kr. 32—13 (osobowe) mimo sygnałów nie zatrzymało się, utrudniając dojazd do miejsca katastrofy.

KRAKÓW ŚLE ŻYCZENIA UNIWERSYTETOWI WILEŃSKIEMU. W dniu jubileuszu uniwersytetu wileńskiego prez. Rolle przesłał imieniem własnem i miasta Krakowa serdeczne życzenia rektorowi uniwersytetu Stefana Batorego oraz profesorom prastarej uczelni. „Życzę Panom — brzmi jeden z ustępów gratulacyjnych — najlepszych wyników żmudne jpracy. Bądźcie przekonani, że towarzyszy Wam gorące serce Krakowa, które z umiłowaniem śledzi blaski sławy jednego z najdroższych ośrodków starej kultury narodowej przesiąkniętej martyrologją i niezapomnianemi wspomnieniami minionej epoki romantyzmu polskiego".

WYCIECZKA DZIENNIKARZY WŁOSKICH przybyła wczoraj do Krakowa. Goście zwiedzą dziś zabytki miasta i Wieliczkę. Jutro zaś udadzą się do Zakopanego.

SPRAWOZDANIE POSELSKIE PP. POSŁÓW DO SEJMU Z OKRĘGU WYBORCZEGO NR 41 odbędzie się w niedzielę 15 bm. w sali teatru „Bagatela" przy ul. Karmelickiej 4, o g. 12. Przemawiać będą: senator inż. Karol Rolle (zagajenie), poseł dr. Tadeusz Dyboski, poseł dr. Adam Krzyżanowski oraz zaproszony gość p. Marjan Kościałkowski poseł ziemi wileńskiej. W razie, gdyby ktokolwiek przez przeoczenie nie otrzymał zaproszenia, zechce się zgłosić w biurze sekretarjatu wojewódzkiego BBWR. przy ul. Dietlowskiej 107 parter w godzinach urzędowych między 11 a 13.

W SPRAWIE UNIFIKACJI SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH. W województwie odbyła się konferencja w sprawie unifikacji spółdzielni rolniczych (Syndykatu Rolniczego ze Związkiem Ekonomicznym Kółek Rolniczych). Przewodniczył p. Mikosz, pełniący obowiązki wicewojewody oraz dr St. Szymusik, nacz. wydz. rolnego. W konferencji brali udział: delegat województwa lwowskiego p. inż. Hirschberg, nacz. wydz. bezpiecz. publ. T. Walicki, insp. rolny inż. Sondel, reprezentaci Syndykatu Rolniczego, Związku Ekonomicznego Kółek Rolniczych, Państw. Banku Rolnego, Banku Gosp. Krajowego, Małopolsk. Tow. Rolniczego, Związków Rewizyjnych i sfer rolniczych.

W czasie obrad konferencji stwierdzono, że prace nad unifikacją Zw. Ekon. ze Syndykatem posuwają się zbyt wolno, mimo określenia terminu przeprowadzenia odnośnych konferencyj i zwrócono się z prośbą do p. wojewody dra Kwaśniewskiego o odpowiednią interwencję. Ponadto do komisji unifikacyjnej wydelegowano przedstawiciela województwa z łona subkomisji rolnej. Konferencja zwróciła się także do województwa z prośbą o uregulowanie stosunków w obrębie województwa na tle konkurencji między związkami rewizyjnemi, opartemi o „Zjednoczenie" i o „Unję", a to na podstawie odnośnego paragrafu instrukcji ministerjalnej.

WYPADKI. W pracowni stolarskiej przy ul. Kochanowskiego uległ omal że nie śmiertelnemu wypadkowi Jan Mól, lat 33, pomocnik stolarski. W czasie przygotowywania politury i zagrzewania jej na piecyku, wybuchł spirytus i oparzył ciężko Móla na twarzy, rękach i piersiach. Lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę w beznajdziejnym stanie do szpitala.

SKARŻĄ SIĘ ŻONACI EMERYCI. Wiec żonatych emerytów kolejowych polskich, zwołany staraniem komitetu Zw. emerytów kolejowych, odbył się w Krakowie pod przew. em. insp. kol. p. Bugajskiego. Tematem było pokrzywdzenie żonatych emerytów polskich, którym nowe postanowienia emerytalne dla kolejowców przyznały dodatek mieszkaniowy w wymiarze tylko dla samotnych. Odnośne postanowienie rozp. Rady min., z dnia 6 lipca 1929 r. stoi w rażącej sprzeczności z artykułem 28 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Polskiej, z dnia 24 września 1926 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe", które wyraźnie zaznacza, iż: „Rozp. Rady min., ustali uprawnienia emerytalne pracowników P. K. P. i ich rodzin, przy przestrzeganiu zasady nieukrócenia praw dotychczas nabytych". Ponieważ zasada ta nie została zachowana, przeto zgromadzeni uchwalili rezolucję domagającą się, natychmiastowego zwrotu potrąconych kwot i wypłacenia na przyszłość żonatym emerytom kolejowym dodatku mieszkaniowego w wymiarze dla żonatych. Rezolucje

EDGAR WALLACE. 30

ZAMARŁE OCZY LONDYNU.

Larry czytał:

— Dwukrotnie karana więzieniem z powodu podania fałszywych dat osobistych. Jest prostytutką. Ale co ona ma wspólnego z tą historją włamania?

Urzędnik, który wrócił po zbadaniu odcisku na kopercie zegarka, dodał potrzebne wyjaśnienie:

— Fanny jest szczególną „osóbką", Sir, — tłumaczył, — niema w sobie nawet skry rozsądku i zawsze popadała w kolizje z prawem. Zawsze pomagała innym ludziom w wykonaniu ich planów. Gruby Joe Jacket użył ją do naśladowania znanej aktorki Miss Lottie Holm. Było to przed niespełna 2 laty. Potem na czyjeś polecenie udawała „barówkę" w czasie nieobecności właściciela. Przy tej sposobności banda Mannic'a skradła z hotelu Victor Hugo trzy tysiące funtów.

Larry siedział przy biurku i w zamyśleniu oparł podbródek na ręce.

— A więc sprawa jest jasna, — rzekł wreszcie po namyśle. — Banda, którą śledzimy, zna dobrze wszystkich hochstaplerów londyńskich i najprawdopodobniej zaangażowała dla przeprowadzenia swoich planów tę Fanny. Jaki jej adres? — Coram Street 280?... Zobaczymy, co powie Fanny.

Przed nastaniem dnia Holt nie mógł odszukać prostytutki. Coram Street 280 był to budynek narożny, w którym prawdopodobnie znajdowały się tylko meblowane pokoje. Dopiero w pierwszych godzinach brzasku zajechała przed dom dorożka, z której wysiadła jakaś kobieta i zapłaciła należność dorożkarzowi. Gdy podeszła do drzwi, nagle za jej plecyma zjawił się Larry. Chwycił ją silnie za ramię. Obróciła się z okrzykiem przerażenia. Była to młoda kobieta o ordynarnym wykroju ust.

— Co to znaczy? — krzyknęła przestraszona.

— Może zechce mi pani towarzyszyć w małej przechadzce, — rzekł Larry spokojnie.

— „Tajny?" — spytała, blednąc.

— Tajny, — odrzekł Larry i poprowadził ją pod ramię do najbliższego biura policyjnego, gdzie oczekiwali ich Diana i urzędnicy.

Prostytutka po drodze narzekała na swój los:

— To dlatego, że się chce innym ludziom wyświadczać przysługi — rzekła gorzko. — Cóż takiego zresztą popełniłam?

— Świętokradztwo — rzekł ku jej zdumieniu Larry.

— Świętokradztwo? Co pan chce przez to powiedzieć? Włamanie do kościoła?

— Włamanie do biur policji Scotland Yard'u — rzekł uroczyście.

Westchnęła głęboko

— Wpadłam! — rzekła wreszcie z rezygnacją.

— I mnie się tak zdaje — przyznał jej słuszność Larry.

Kobiety, pełniące służbę w policji zrewidowały Fanny. Znaleziono u niej stopięćdziesiąt funtów w banknotach. W międzyczasie Fanny ochłonęła jednak z pierwszego przerażeenia i uparła się, by pieniądze przeliczono dokładniej.

— Mnie już niejedno przytrafiło się w biurach policyjnych... — rzekła powściągliwie.

Zamiast do celi, wprowadzono ją do wartowni, gdzie Larry przesłuchał ją w obecności Diany. Obecność młodej sekretarki oburzyła Fanny.

— Jak widzę, przyprowadził pan ze sobą przyjaciółkę — rzekła ordynarnie.

— Czy to dama, którą tam „robiłam"?

— Tak jest — rzekł Larry. — A zatem Fanny, porozmawiamy teraz jak ojciec z córką.

— Awięc jazda, niech się pan nie krępuje w pytaniach — rzuciła beztroskliwie. — Ale jedno muszę panu z góry zaznaczyć. W ostatnich miesiącach nie można mi nic zarzucić...

Larry zaśmiał się.

(C. d. n.)

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

te przesłano Panu Prezydentowi Rzplitej Polskiej, Prezydjum Rady min., Min. opieki społ. i pracy i Min. komunikacji w Warszawie.

Z INSTYTUTU STOMATOLOGICZNEGO UNIW. JAG. ul. Garncarska 9, komunikują, iż przyjmowanie chorych rozpoczyna się od godz. 8 rano.

TOWARZYSTWO EKONOMICZNE rozpoczyna tegoroczny sezon odczytowy prelekcją p. posła prof. A. Krzyżanowskiego p. t. „Waluta złota w chwili obecnej". Odczyt ten odbędzie się we czwartek 10 bm. o godz. 6 popoł. w sali Izby handlowej, Długa 1, I p. Po odczycie dyskusja. Goście mile widziani.

TAJEMNICZE STRZAŁY REWOLWEROWE DO TAKSÓWKI. Onegdaj wyjechała w s tronę Swoszowic krakowska taksówka Nr. 234, prowadzona przez szofera Alfreda Wołka. W chwili, gdy taksówka mijała zabudowania firmy Liban w Borku Fałęckim, szofer oraz jadący taksówką pasażerowie usłyszeli strzał rewolwerowy. Chwilowo na strzał ten nikt nie zwrócił uwagi. Dopiero po przybyciu do Swoszowic szofer zauważył na tylnej ścianie karoserji szczerbę od kuli rewolwerowej, która napewno pochodziła z lufy tajemniczego rewolweru Gdyby kula trafiła 4 cm wyżej, ugodziłaby w głowę pasażera. Po powrocie do Krakowa szofer zgłosił w III. komisarjacie policji o zajściu.

ECHA WŁAMANIA DO KSIĘGARNI GEBETHNERA. Dzięki energicznemu śledztwu policyjnemu ustalono, że włamania w nocy z dnia 22 na 23 ub. m. do księgarni Gebethnera w Rynku głównym dokonali znani złodzieje Wincenty Kopta oraz Ryszard Deresiewicz. Obu złodziei na podstawie zebranego materjału dowodowego aresztowano i odstawiono do więzień sądowych.

ZA KRADZIEŻ ZEGARKA na szkodę Władysława Tałacha, zamieszkałego przy ul. Szczepańskiej 7, aresztowano Jakóba Koluta z Bronowic Małych.

KUKUŁKA OSZUSTEM. Wczoraj został aresztowany 34-letni Kukułka Stanisław bez stałego miejsca zamieszkania za oszustwo. Kukułka pobierał na podstawie sfałszowanych papierów zasiłki inwalidzkie od marca br. Oszusta przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNYCH ZŁODZIEJI. W związku z kradzieżą, dokonaną w nocy z dnia 30 na 1 b. m. na szkodę Eugenjusza Matuli, współwłaściciela fabryki wyrobów leczniczych i Tadeusza Łodzińskiego, zamieszkałych przy ul. Helclów l. 17, aresztowała policja Podsiadłę Szczepana lat 28 z Karniowa, Józefa Buczkę lat 29 z Krakowa, Lewickiego Stanisława lat 37 z Tarnopola, Bigosińskiego Józefa lat 16 bez stałego miejsca zamieszkania. Aresztowanych złodziei odstawiono do więzień sądowych.

———080———

Co grają w teatrach i kinach?

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj we wtorek i dni następnych nader miła komedja węgierska Fodora p. t. „Mysz kościelna", która odniosła w Krakowie takisam wielki sukces jak wszędzie. Zarówno na premjerze, jak na następnych przedstawieniach rozbawiona publiczność oklaskiwała hucznie wykonawców, na czele z pp. Zaklicką i Szymańskim. Sztuka ma zapewnione powodzenie. Mimo to już w najbliższą sobotę odbędzie się premjera komedji W. Somerset-Maugham'a „Niezłomna żona".

TEATR REWJI „GONG" RAJSKA 12 gra dziś we wtorek 8 bm. premjerę rewji „Podniebnym szlakiem" ku uczczeniu polskiego lotnictwa. Rewja ta w 13 obrazach będzie prawdziwą perłą bieżącego sezonu. Współudział Hanki Runowieckiej po powrocie z urlopu. Zespół został uzupełniony nowo zaangażowaną parą baletową Lidją Kownacką i Stanisławem Chrzanowskim. W programie szereg najnowszych atrakcyj, a to: znakomity skecz „Próba talentu", „Stuprocentowy mężczyzna", oraz piosenki dyr. Jastrzębca: „Gdybym chciał", „Żółty liść" i inne. Codziennie 2 przedstawienia punktualnie o godz. 7 i 9-tej. Przedsprzedaż biletów w firmie Rudnicki, linja A-B.

Kina:

Bagatela: „Motyl brukowy" (Anna May-Wong).
Corso: „Bohater krwawej areny".
Dom Żołnierza: „Szczur hotelowy".
Nowości: „Dzikuska" (M Malicka i Z. Sawan).
Promień: „Pan Tadeusz".
Sztuka: „Miłość kozaka"
Uciecha: „Zagłada Rosji" (Rasputin i kobiety)
Warszawa: „Kropka nad i" (film polski).

ANGIELSKO-POLSKI
i
POLSKO-ANGIELSKI
słownik obszerny, z podaniem wymowy Na nowo opracował Dr Kiersl Stron 1122 Cena w opr zł 35 Za zaliczeniem Zł 36 70 **Wydawnictwo Trzaski, Everta i Michalskiego, Warszawa, Krakowskie Przedm. 13.** 6266k

BEZPŁATNIE!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru określenie zdolności i przeznaczenia — darmo Poznasz kim jesteś, kim być możesz **Warszawa. Psychografolog Szyller Szkolnik. Nowowiejska 32** Niniejsze ogłoszenie i 75 gr znaczkami pocztowemi na przesyłkę załączyć — Przyjęcia osobiste płatne codz 11—7 wieczór 6337k

Przedstawicielstwa na Wino i Kresy Wschodnie
lub organizację przedsiębiorstwa przyjmie dyrektor większej firmy przemysłowej: wyższe wykształcenie Dobrze wprowadzony w sferach kupieckich i bankowych Najsolidniejsze referencje. Poważne oferty sub: **„Dyrektor" do Tow. Rekl. Międz. j. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.** 6420k

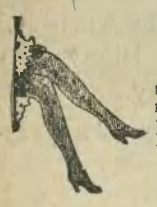

Pończochy i skarpety
na zimę może nabyć każdy tanio po cenach fabrycznych od najtańszych do najwykwintniejszych Wysyłka od 1 tuzina Prospekty i cenniki na żądanie. 6480k
DOM HANDLOWY „JUMPOL"
Łódź, Al. Kościuszki 17.
6480k

W związku z ogłoszonym w Nr. 268 Ilustrowanego Kurjera Codziennego z dnia 1 października br.

KONKURSEM
na wojskową więźbę narciarską

podaję do wiadomości, że najlepsze więźby zostaną nagrodzone Pierwsza nagroda 1000 zł druga 500 zł., względnie druga i trzecia po 250 złotych 6473k

Kier. Okręg Ur. WF. i PW.
D. O. K. Nr. V.
Kapt. — Mjr. dypl.

2 pary rasowych chartów
1 para 3-letnich rodziców) oraz 1 para 1-rocznych (psów) po powyższych rodzicach **ma zaraz do oddania** 6482k
Pałac Posadowo, poczta Lwówek, woj. Poznańskie

Miód pszczelny
świeży, lipcowy, tegoroczny, pochodzący z najlepszych pasiek podolskich po cenie 5 kg. brutto w blaszankach zł. 17.—; 10 kg. zł. 32.—; 20 kg. zł. 60.— wraz z opakowaniem i opłatą pocztową wysyła za zaliczką: 154L
I. WINOKUR — TARNOPOL, TARNOWSKIEGO 14.

Unikniesz niepowodzeń!
Nadeszlij imię, datę urodzenia i 95 gr. znaczkami pocztowymi. Otrzymasz pocztą wypisaną analizę charakteru i przeznaczenia.
Adres. Warszawa, ul. Bednarska 17
WACŁAW PYFFELLO mistrz nauk tajemnych.
Osobiście przyjmuje od 12-ej do 8-ej wiecz.

AUTOBUSY
Z powodu likwidacji działu autobusowego
sprzedajemy 8 sztuk
posiadanych autobusów en blok wraz z całą aparaturą komunikacyjną i firmą lub też pojedynczo:
SAURER szwajcarski model 1929 110 H. P. karoserja kryta 26 miejsc.
MERCEDES-BENZ model 1929, 55 H. P. model N. 46 karoserja 20 osobowa.
3 sztuki MERCEDES-BENZ modele N. 1 50 H. P. karoserje 18 osobowe.
LANCIA model Pentaiota 75 H. P. karoserja kryta 20 osobowa.
LATIL 45 H. P. karoserja 16 osobowa otwarta.
TATRA 4 cylindrowa trzyosiowa model „Zakopane" karoserja 16 osobowa.
Ceny i warunki sprzedaży bardzo dostępne.
Zakopiańska Spółka Samochodowa,
6484k **Zakopane, ul. Kamieniec.**

Nowość!
Jedynie powielacz „Millograph" daje każdą ilość odbitek bez klisz woskowych na gładkim papierze DOBRZYŃSKI, WARSZAWA, PAWIA w 22. 6261k

JEDYNE, RZECZYWIŚCIE URZĘDOWO WYPRÓBOWANE antyseptycznie spreparowane

PRIMEROS
PREZERWATYWY
Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. 6313k

Licytacja koni.

W dniu 19 października 1929 r. o godz. 12-tej w południe odbędzie się w Państwowem Stadzie Ogierów w Sierakowie powiat Międzychód (stacja kol. Sieraków) sprzedaż w drodze licytacji 58 koni pochodzących ze **stadniny niemieckiej Beberbeck.** Sprzedanych będzie: 15 klaczy matek, 5 klaczy 3-letnich, 7 klaczy 2-letnich, 11 klaczy rocznych, 2 klacze tegoroczne, 1 ogier 2-letni, 3 ogiery roczne, 10 ogierów tegorocznych, 1 wałach 3-letni i 3 wałachy 2-letnie.

Konie wystawione na sprzedaż mogą być oglądane przed licytacją od godziny 8-mej rano.

Warunki sprzedaży będą ogłoszone na miejscu.

Sieraków, dnia 5 października 1929 r.
Kierownik Państw. Stada Ogierów w Sierakowie
6487k **T. Korbel.**

Cg II 21/28.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy w Krakowie przez s. s. o. Oczkowskiego, przy współudziale s. s. o. Droździkowskiego i sędziego obywatelskiego Jawornickiego, w sporze **rej. firmy „A. Piasecki" Fabryka czekolady S. A. w Krakowie,** jako powódki, zastąpionej przez adw Dr. Wł Ekierta w Krakowie, ul Smoleńska 25, przeciw **Maurycemu Schenkerowi, właśc. fabryki czekolady „Protos" w Krakowie, ul. Lwowska l. 4,** jako pozwanemu, zast przez adw Dra R Goldsteina w Krakowie—Podgórzu, ul Węgierska l 18, o zapłatę kwoty 5 000 zł. z powodu nieuczciwej konkurencji, po przeprowadzonej rozprawie, orzekł:

1) Opakowanie czekolady „Diana", pochodzącej z fabryki pozwanego pod firmą „Protos" jest tak łudząco podobne do opakowania czekolady „Danusia", pochodzącej z fabryki powódki pod firmą „A Piasecki" S. A. w Krakowie, iż zdolne jest do wywołania u Odbiorców i konsumentów mylnego mniemania, jakoby czekolada „Diana" pochodziła również podobnie jak „Danusia" z fabryki powódki, przez co pozwany z zamiarem nieuczciwej konkurencji naruszył prawa powódki i naraził ją na szkody materjalne i moralne.

2) Pozwanemu zakazuje się dalszego używania dotychczasowego opakowania dla czekolady jego wyrobu „Diana" i puszczania tej ostatniej w tem opakowaniu w obrót handlowy, a zarazem nakazuje się mu, by puszczoną już w obrót handlowy w temże opakowaniu czekoladę „Diana" z tegoż obrotu wycofał i cały posiadany zapas etykiet firmowych (opasek) do tego opakowania służących wydał powódce, celem zniszczenia go

3) Pozwany winien jest niniejszy wyrok ogłosić swoim kosztem w widocznem miejscu i wyrazistym druku w czasopiśmie „Ilustrowany Kurjer Codzienny" w Krakowie.

4) Pozwany winien z tytułu wynagrodzenia zdziałanej powódce szkody i zadośćuczynienia za wyrządzone krzywdy zapłacić jej pokutne w ryczałtowej sumie 2 500 zł., nadto

5) zapłacić jej koszta sporu w kwocie 471 zł 90 gr a to wszystko w dniach 14-tu pod rygorem egzekucji.

Sąd Okręgowy w Krakowie.

EUREKA!
NARESZCIE ZNALAZŁEM! Taki okrzyk radości wyrwie się u każdego, kto szukając szczęśliwych losów, kupi je w kolekturach A. W. WOLAŃSKIEJ W WARSZAWIE.

Losy do I-szej klasy 20-tej Loterji Państwowej
już sprzedajemy.
Główne wygrane zł. 750.000, 350.000, 250.000, 150.000, 100.000 i wiele wiele innych.

Cena losu 1/4 10·— zł., 1/2 20·— zł., 1/1 40 zł.

U NAS STALE PADAJĄ NAJWIĘKSZE WYGRANE, między wielu innemi u nas padły następujące wygrane:

zł.	150.000.—	na	Nr.	85.708.	zł.	40 000.—	na Nr. 74.049
„	150.000.—	„	„	12 372.	„	40.000.—	„ „ 78.989
„	100 000.—	„	„	34 560.	„	25.000.—	„ „ 5.831.
„	100.000.—	„	„	70.671.	„	25 000.—	„ „ 76.671
„	100 000.—	„	„	16.436	„	10.000.—	„ „ 55.863
„	75.000.—	„	„	146 747.	„	10 000.—	„ „ 55.870
„	50.000.—	„	„	78.923.	„	10 000.—	„ „ 176.241

pozatem wypłaciliśmy 16/9 r. b.

Główną wygraną 5 kl. 19 Loterji Państw. zł. 350.000 która padła na Nr. 19.271 1/2 losu
Najszczęśliwsza Kolektura Lot. Państw.

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 19.
I-szy oddział: Warszawa, Chłodna 20. II-gi oddział: Warszawa, Nowy Świat 19.
Zamiejscowym wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia i wpłaceniu należności na nasze konto w P. K. O. Nr. **7192.** 6483k

Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza niniejszem ofertowy pisemny

przetarg publiczny

na dostawę:

1)	**kostki**	**12.000 ton**
2)	**tłucznia**	**36.000 ton**
3)	**klinca**	**6.000 ton**
4)	**grysiku**	**7.500 ton**
5)	**kamienia łamanego**	**17.500 ton**

Termin składania ofert 21 października br.
Bliższe szczegóły przetargu są ogłoszone w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego Nr. 32.

Za Wojewodę:
6472k **Inż. Zawadowski m. p.**
Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

„WOSK COMPLEXION"
Heleny PESSL
Wiedeń 6336g
Znakomity preparat przeciw czerwoności i połyskowi nosa.
Do nabycia w drogerjach i perfumerjach.

Komunikat

Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie za okres

od 1 stycznia do 30 września 1929 r.

Stan ubezpieczonych w Zakładzie w dniu 31 grudnia 1928 r. wynosił 37.087 osób, a w dniu 30 września 1929 r. osób 43.922 — czyli podwyższył się w porównaniu ze stanem w grudniu 1928 r. o 6.835.

Świadczenia ustawowe wedle stanu z dnia 30 września br. pobierało w miesiącu wrześniu:

a) świadczenia emerytalne:

1)	renty inwal.	591 osób	w sumie mies.	zł. 75.472.40
2)	renty starcze	325 „	„ „	zł. 44 940.80
3)	renty wdowie	921 „	„ „	zł. 72.389.50
4)	renty sieroce	128 „	„ „	zł. 5.010.10

Za cza od 1/I 1929 do 30/IX 1929 wypłacono łącznie 195 odpraw i zwrotów składek w sumie zł. 299.524.—

b) świadczenia na wypadek braku pracy:

1)	zasiłki z powodu braku pracy 825 osób w sumie miesięcznej	zł. 78.825.30
2)	opłata składek do ubezpiecz. w Kasie Chorych za 825 osób	zł. 8.670.78
3)	zwroty kosztów podr. dla 5 os. jednor.	zł. 357.48

Ponadto w okresie sprawozdawczym zarządzono leczenie profilaktyczne względnie restytucyjne wobec 601 osób za częściowem pokryciem kosztów utrzymania, a wobec 64 osób z całkowitem pokryciem kosztów utrzymania i leczenia. Rodzinom członków ubezpieczonych przyznano dla 146 osób 30% zniżkę w kosztach utrzymania w pensjonatach Zakładu.

Suma wypłaconych świadczeń emerytalnych w okresie od 1/I do 30/IX 1929 wynosi zł. 2,004 643 50, świadczeń z powodu braku pracy zł 575 33 na leczenie profilaktyczne wydatkowano łączną sumę około 260.000 zł. 6477k

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Częstochowy Wydział Przedsiębiorstw Miejskich sprzeda: 2 kotły parowe, lokomobilowe, leżące, płomieniówkowe, budowy 1925 roku W Fitzner i K Gamper w Sosnowcu o powierzchni ogrzewalnej 60 m. 2. i ciśnieniu roboczem 10 atm każdy z kompletnemi armaturami i kominami żelaznemi średnicy 600 metr. wysokimi 10 metr., 1 maszynę parową o sile 60 HP jednocylindrową, firmy Orthwein Karasińskich i Roesner. — Powyższe kotły i maszyna są w ruchu i można je oglądać w godzinach przedpołudniowych w Betonowni Miejskiej Zawodzie ul Bystra 23. Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Kupno kotłów i maszyny parowej" winne być składane Przewodniczącemu Wydziału (Magistrat, pokój Nr 12) do dnia 10 października b. do godziny 12-ej w południe w którym to czasie oferty zostaną otwarte Do ofert winien być dołączony kwit Kasy Miejskiej na wpłacone wadjum w wysokości 10% od oferowanej sumy W razie gdyby złożone oferty nieodpowiadały szacunkowi wyżej wymienionych kotłów i maszyny. Magistrat zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu. 6478k

Komenda Główna Policji Państwowej zamierza oddać w drodze

Przetargu nieograniczonego

szycie około 29.000 kompletów mundurów (kurtek i spodni) sukiennych,

odpowiadających ściśle opisowi technicznemu zatwierdzonemu przez Komendę Głowną P. P.

Termin wykonania dostawy do dnia 28 go lutego 1930 r.

Komenda Główna wydaje potrzebne do produkcji sukno mundurowe, sukno wyłogowe, podszewkę mundurową, podszewkę w rękawy i do spodni, tkaninę na kieszenie, sztywnik i guziki mundurowe duże i małe, guziki do spodni.

Wszystkie inne dodatki, jak: taśma, nici i t. p. odpowiadające opisowi technicznemu i zatwierdzonym wzorom dostarcza dostawca. Ścinki pozostałe po wykończeniu produkcji, należą do Komendy Głównej P. P.

Oferty w kopertach opieczętowanych i zaopatrzonych napisem „oferta na szycie umundurowania" winne wpłynąć do Komendy Głównej P. P. w Warszawie, Nowy Świat Nr. 67 najpóźniej do dnia 2 listopada 1929 r., godzina 9 rano.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 2 listopada 1929 r., o godz. 10 ej rano. W razie negatywnego wyniku z przetargu ofertowego odbędzie się bezpośrednio po nim przetarg ustny, wobec czego obecność oferenta na przetargu jest konieczna.

W ofercie należy podać cenę za uszycie jednej kurtki i osobno jednej pary spodni łącznie z dodatkami, oraz osobno cenę dodatków do kurtki i spodni Ceny rozumie się franco i loco magazyny Komendy Głównej P. P. w Warszawie, wzgl. magazyn najbliższej Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej

Do oferty należy dołączyć: 1) kwit na złożone w Centralnej Kasie Państwowej wadjum w wysokości 3% wartości oferowanej dostawy, 2) zaświadczenie inspektora pracy, że wytwórnia oferenta jest czynna, 3) potwierdzenie właściwych czynników o poczynieniu przez oferenta starań o przesłanie Komendzie Głównej poświadczenia solidności i zdolności wytwórczej oferenta, 4) wzory dodatków.

Oferty nieodpowiadające wyżej wymienionym warunkom nie będą rozpatrywane.

Komenda Główna zastrzega sobie prawo zmiany podanej ilości kredytów oraz oceny i wyboru ofert.

Dodatkowych informacji udziela w godzinach urzędowych Komenda Główna P. P. w Warszawie ul. Nowy Świat 67, Wydział II, telefon 290 21, opisy techniczne są do nabycia pod tym samym adresem. 6986k

6153k

Sprzedam
gospodarstwo rolne z młynem i tartakiem,
położone na Pomorzu, w pobliżu Wisły Objekt obejmuje 72 ha ziemi, dobrze prosperujący, nowocześnie urządzony młyn zbożowy (przem 15 ton na dobę) oraz czteroramowy tartak Siła napędowa wodna i parowa — Wszystkie maszyny dobrze utrzymane Oprócz kilku pokaźnych domów mieszkalnych jest kilka dużych masywnych budynków gospodarczych dających możność przyłączenia dalszych działów przemysłu jak fabryka mebli itp Nieruchomość leży przy torze kolejowym (przygotowuje się bocznicę) blisko stacji głównej — Zgłoszenia reflektantów przyjmuje ekspedycja gazet E. Globig nast. Bydgoszcz, Długa 1. 6467k

SPÓLNIKA poszukuje poważna hurtownia tow. Kol Import & Export jak najtaniej zaprowadzona w całej Polsce. Własne nieruchomości w Gdańsku. — Duże obroty, dochody gwarantowane. Kapitał co najmniej 100.000 Guldenów. Oferty składać pod „Nr. 8089". 8089g

WAGI
stołowe i dziesiętne poleca najtaniej 6372k
Henryk Kornhäuser Kraków. Krakowska 4.

MAJOWĄ BRYNDZĘ
oraz sery różne od 5 kg wzwyż wysyła za pobraniem „Lipto" **BIELSKO, Niecała 5. Telef 25-37.** 5 91k

Dobry fachowiec
znający się dobrze na fabrykacji musztardy i octu 6474k
z dłuższą praktyką
może się zgłosić
do jednej z większych fabryk na Śląsku za dobrem wynagrodzeniem. Oferty do Kurjera Krakowskiego, Katowice. Teatralna 6, pod „Dobry fachowiec".

ZIEMNIAKI
Jadalne, przemysłowe oraz zboża każdą ilość po cenach najniższych dostarcza: 803g
JÓZEF MOSUR
Jakubowice k Sandomierza

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenta wojskowe, wydane przez P. K. U. — Sanok, Michał Mielniczek Bermichowa Dolna, powiat Lisko. 7964g

Archiwum Państwowe w Krakowie
digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Nauka i wychowanie

ŚPIEWU solowego metodą włosko - francuską gry fortep. udziela Zofja Zaleska Siemiradzkiego 27. — 7845g

FRANCUZKA rodowita udziela lekcji. Strzelecka 17 I piętro na prawo. — 8000g

WSZELKIEGO rodzaju robót ręcznych wyucza i wykonuje Zdobnictwo artystyczny Przemysł domowy Zyblikiewicza 5. — 8009g

GIMNASTYCZKI kwalifikowanej poszukuje prywatne gimnazjum żeńskie w Zawierciu Sądowa 4. — 8085g

NIEMIECKIEGO KURSA konwersacyjne, wieczorne, (niższy — wyższy) i ANGIELSKIEGO (niższy); miesięcznie 10—15 zł. pod kierunkiem profesora. — Zapisy: Tomasza 27, oficyny II piętro. 8039g

LEKCJI w zakresie gimnazjum udzielę. Przygotowuję prywatnie do egzaminów. Za pomyślny wynik ręczę. Cena przystępna. Specjalność: filologja, matematyka. Administracja Kurjera, pod „Rutynowany absolwent“. 8053g

POTRZEBNI dwaj akademicy do ucznia z VIII klasy gimn., niemieckie, łacina, matematyka, fizyka — za mieszkanie. Reflektuje się na siły fachowe. Wiadomość: Podgórze, Salinarna Nr. 27, u właściciela. 8038g

Różne

DZIERŻAWY folwarku 100 morgów w okolicy Krakowa poszukuje doświadczony rolnik z odpowiednim kapitałem. — Chętnie weźmie folw. zniszczony, nieratujący się. Łask. zgłoszenia pod — „Dzierżawa“ do Adm. — 7950g

„KULTURA“ wypożyczalnia książek, — Kraków, Szpitalna 9 (wejście od św. Tomasza), poleca obfity wybór ostatnich nowości powieściowych polskich, niemieckich, francuskich. Lektury szkolne. Urzędnicy, uczniowie bez kaucji. 7328g

WAŻNE DLA PODGÓRZAN. Zapisujcie się do „Kultury“ — wypożyczalni książek Rynek Podgórski 12. Wielki wybór ostatnich nowości powieściowych polskich, niemieckich, francuskich. Lektury szkolne. Urzędnicy, uczniowie bez kaucji. 7282g

OD 15 gr. merežka endel haft. Iskrzyński, Florjańska 14. 6725k

BIEGŁY mechanik może wydzierżawić warsztaty mechaniczne dla remontu samochodów i maszyn. — Mieszkanie zapewnione bezpłatnie. Gwarantowane minimum dochodu. Zgłoszenia z odpisami świadectw i opisem życia do Administracji Kurjera pod „Warsztaty“. 7927g

NA pierwszą hipotekę u mieszczę 2.000 dolarów. — Zgłoszenia: Zjednoczenie Rynek 6. 7781g

CHOROBY serca Basedow astma Sanatorjum „Salus“ dra Kupczyka. — Kraków, Szujskiego. — 6104k

OKREŚLENIE charakteru bezpłatnie! Napisz imię nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“ Skrzynka pocztowa 571. — Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 6636k

HAFTY ręczne i maszynowe wykonuje wykwintnie, szybko i tanio „Polars“, Sławkowska 11 6964k

ROZWODOWE sprawy — konsystorzach bez zgody stron — Warszawa — J. Beyer, Krucza 29. 53W

ODDAM osobie samotnej mieszkanie z utrzymaniem jako procent za wypożyczenie 3000 zł. i częściowe dopilnowanie interesu na prowincji. Bliższych informacyj udziela S. G. Kraków Juljusza Lea 58 II p. 7695g

KTO pożyczy 500 zł. oddam 600. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Podoficer“. 7811g

KOTEK mały brunatny zaginął w okolicy ulicy Lenartowicza. Znalazca będzie wynagrodzony Szopena 6. I. p. 7904g

FABRYKA pieców kaflowych po przerwie przyjmuje zamówienia i stawia piece nowe i stare przestawia. Ceny fabryczne. Kraków, Ks. Józefa 14 7970g

ZA pożyczenie 3.000 zł. dam pokój z kuchnią i przedpokój. Zgłoszenia listowne do Kurjera pod „Pożyczka“. 7973g

ZAKOPANE. Osobie potrzebującej paromiesięcznego pobytu, dam doskonałe utrzymanie za pożyczenie paru tysięcy złotych. Zgłoszenia „Zaraz“ Siemianowski, Zakopane. — 7131k

JANINA Mossorówna — studentka Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie unieważnia zgubiony indeks. 8034g

PRZYJAZD DO WARSZAWY zbyteczny, wszelkie informacje, zlecenia załatwia Biuro „Labor“ Warszawa. Poznańska 14 m. 4. 7134k

DLA Dzidziusia. Za list dziękuję. W. W. nie mogłem być. Pisz. Całuję Echo. 8079g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty wydany przez Starostwo Skierniewice, Doniza Stanisław. — 7146k

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, wydaną przez I dyon samochodowy, roczn. 1904 kartę mobilizacyjną oraz prawo jazdy szoferskiej, również wydane przez I Dyon samochodowy, Doniza Stanisław. 7147k

PAN w jasnym ubraniu, który znalazł strzelbę — wraz futerałem dnia 6. X. wieczór przy ul. Czarnowiejskiej raczy zwrócić za pewnym wynagrodzeniem Kawiory 2, II. p. — 8040g

2.000 DOLARÓW na pierwszą hipotekę willi murowanej 40 ubikacyj (Chabówka — Rabka) poszukiwane. Szachowski Kraków Zacisze 4. 8042g

PORONIN Pensjonat „Papieżówka“ poleca pokoje słoneczne, ciepłe, z pięciorazowym dobrym posiłkiem. Werandy oszklone. Ceny niskie. Karola Papież. 8059g

KTO POSZUKUJE PIENIĘDZY i jest w posiadaniu wszelkich przedwojennych losów zagranicznych, jak tureckich, serbskich tytoniowych, Cz. Krzyża i t. p., także polskie dolarówki i premij (gdyż miljony różnej waluty poszukują swoich właścicieli). Interesowani zechcą się zgłosić do kontroli międzynarodowych losów w Hotelu „Polonja“, Kraków (portjer wskaże) codziennie do soboty dn. 12 października — (ostatni dzień) od godz. 9-tej do 13 i od 15 do 18-tej. Kontrola nie jest przymusowa. Informacje 2 złote. Pobyt przedłuża się na ogólne życzenie interesantów. 8086g

LA pièdе de tèrre odstąpię zamożnemu człowiekowi, który się zajmie losem samotnej inteligentnej istoty. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Sienna „Kwiat cieplarniany.“ 7941g

SEPEROWANY inteligentny przystojny mężczyzna katolik lat 31 chciałby poznać pannę, wdowę lub rozwódkę do lat 35 bez różnicy wyznania. Posiadam wolny wstęp do Ameryki północnej. Łaskawe zgłoszenia o ile możliwe z fotografją do Adm. Kurjera Kraków pod „Seperacja“. 7936g

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez 21 p. a. p. w Bielsku. Słowiński Józef. 6962g

MALAGA Michał ur. 1900 unieważnia zgubione dokumenty wojskowe wydane przez P. K. U. Tarnów. 7981g

WEZMĘ do 6000 dolarów na I hipotekę majątek ziemski wartości 800.000 zł. Warunki dam bardzo dogodne. Oferty pod adresem p. Kocmyrzów majątek Rawałowice. 7983g

„LONIA“ Kraków, Topolowa 19, wykonuje tanio, terminowo pierwszorzędnie, damskie płaszcze — wierzchy na futra suknie. Przyjezdnym zamówienia uskutecznia w 24 godzinach. 7984g

POSZUKUJĘ inteligentnego Polaka zamieszkałego w Krakowie dla panny 30-letniej w celu towarzyskim. Zgłoszenia kierować Kurjer Codzienny dla „Anki 30“. 7993g

PANA szukającego po burzach życia spokoju zawiadamiam list do odebrania w Adm. Wielopole 1 Kurjer Codzienny. „Głos z oddali“. 8010g

POSZUKUJĘ 5.000 dol. pożyczki na pierwszą hipotekę krótkoterminową wszystko według umowy H. KALUS Katowice 3-go Maja 36. 8012g

PIĘĆ. Serdeczne dzięki za wiadomość. Las w słońcu i świeżych jesiennych szatach czeka na Twój powrót z utęsknieniem. Całuję ręce. 8014g

DR. PRAW. katolik zamieszkały w Zakopanem obznajomiony w sprawach mieszkaniowych obejmie administrację i opiekę prawną nad realnościami tamże za mieszkanie lub wynagrodzenie. Zgłoszenia do Adm. Kurjera Codz. Kraków pod „W Zakopanem“. 8023g

Drzewka owocowe

róże — byliny — poleca do jesiennego sadzenia 6473k

EMIL FREEGE — Kraków

Lubicz 36/38 i Sukiennice 15/16. Cenniki i oferty na żądanie.

Komenda Główna P. P. zamierza oddać w drodze

Przetargu nieograniczonego

szycie około 29.000 sztuk czapek policyjnych

odpowiadających ściśle opisowi technicznemu i wzorowi zatwierdzonemu przez Komendę Główną Policji Państwowej.

Nieprzekraczalny termin wykonania dostawy do dnia 1-go lutego 1930 r.

Komenda Główna wydaje potrzebne do produkcji sukno czapkowe, ewentualnie w gotowych wykrojach, sukno wyłogowe oraz przepisowe guziki, wszystko w normach ustalonych przez Komendę Główną. — Wszystkie inne dodatki odpowiadające zatwierdzonemu opisowi technicznemu i wzorowi dostarcza oferent.

Oferty w kopertach opieczętowanych i zaopatrzonych napisem „oferta na szycie czapek“ winny wpłynąć do Komendy Głównej P. P. w Warszawie, Nowy Świat 67, najpóźniej do dnia 30-go października 1929 r. godz. 9 rano.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 30-go października 1929 r. o godz. 10-tej. W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego odbędzie się bezpośrednio po nim przetarg ustny, wobec czego obecność oferenta na przetargu jest konieczna.

W ofercie należy podać cenę za dodatki i szycie jednej czapki. Ponadto podać również oddzielnie cenę za dodatki i szycie jednej czapki w wypadku otrzymania gotowych wykroi czapek. Ceny rozumie się loco i franco magazyn Komendy Głównej P. P. w Warszawie, wzgl. magazyn najbliższej Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej.

Do oferty należy dołączyć: 1) kwit na złożone do Centralnej Kasy Państwowej wadjum w wysokości 3 proc. wartości oferowanej dostawy, 2) zaświadczenie inspektora pracy, że wytwórnia oferenta jest czynną, 3) potwierdzenie właściwych czynników o poczynieniu przez oferenta starań o przesłanie Komendzie Głównej poświadczenia solidności i zdolności wytwórczej oferenta, 4) wzory dodatków.

Oferty nieodpowiadające wyżej wyszczególnionym warunkom nie będą rozpatrywane.

Składanie ofert na części dostawy jest dopuszczalne.

Komenda Główna zastrzega sobie prawo zmiany podanej ilości czapek oraz oceny i wyboru ofert.

Dodatkowych informacyj udziela w godzinach urzędowych Komenda Główna P. P. w Warszawie, ul. Nowy Świat Nr. 67, Wydział II, telefon 290-21. Opisy techniczne są do nabycia pod tym samym adresem. 6485k

„JAHRA“ FIGOL

Idealny środek przeczyszczający bezbolesny, smaczny, dla dzieci i dorosłych

Do nabycia w aptekach

Wystrzegać się naśladownictw

6376k

Przedsiębiorstwo handlowe

poszukuje dla swoich biur w Krakowie

lokalu widnego

suchego na parterze lub I piętrze, składającego się z 10-ciu pokoi widnych, jak również z ubikacyj suchych o powierzchni ogólnej 50 m² na magazyn i o ile możności ubikacji na warsztat, w śródmieściu Krakowa, do objęcia natychmiast

Zgłoszenia pod **„Gea 5504“** do Administracji „Il. Kurjera Codziennego“. 6462k

ŻĄDAĆ W APTEKACH I DROGERJACH — WEDŁUG PRZEPISU

Dra med. ST. BREYERA

Zatwierdzone przez Ministerstwo Zdrowia w Warszawie.

Zioła piersiowe skuteczne w gruźlicy, katarach piersiowych, oskrzelowych, zaflegmieniach, kaszlach, astmie, oraz jako środek wzmacniający płuca. Cena zł. 3.50.

Zioła na przemianę materji skuteczne jako czyszczące krew w reumatyzmach, artretyzmach, skroflach, wrzodach, fistułach, ropieniach, nieczystości cery, zwapnieniu tętnic i otyłości. Cena zł. 3.50.

Zioła żołądkowo-kiszkowe skuteczne w ostrych i przewlekłych katarach żołądkowo kiszkowych, chorobach wątroby, kamieniach, żółtaczce. Cena zł. 3.—.

Zioła dla nerwowych skuteczne w nerwowych bólach głowy, biciu serca, bezsenności, nerwowej niestrawności, ogólnemu osłabieniu. Cena zł. 4.—.

Do powyższych cen dolicza się opłatę pocztową.

6314k Wyrabia i wysyła: Laboratorjum chem.-farmac.

„POLHERBA“ Sp. Z O. O. KRAKÓW-PODGÓRZE

Na żądanie wysyła się darmo broszurkę: „Jak odzyskać zdrowie, czyli „Leczenie ziołami“.

Niezliczona ilość listów dziękczynnych świadczy, że tysiące ludzi wyleczyło się powyższemi ziołami

Cerę uszlachetnia

CRÈME DE BEAUTÉ SWAN COLD CREAM

4684k

Magistrat m Piotrkowa
Wydział Techniczny.

Magistrat m. Piotrkowa Trybunalskiego ogłasza niniejszem

KONKURS

NA STANOWISKO KONTRAKTOWE

technika-miernika

z uposaż. wg. VIII gr. pł. urz. państw. z 15% dodatkiem komunalnym.

Wymagane warunki:

a) obywatelstwo polskie,
b) nieprzekroczony 40-ty rok życia,
c) ukończenie średniej szkoły technicznej,
d) upoważnienie M. R. P. ew. RR. do sporządzania planów względnie 3-letnia praktyka.

Podania wraz z załączonym życiorysem, odpisami świadectw, należy wnosić do Wydziału Technicznego Magistratu m. Piotrkowa Tryb. w terminie do dnia 20-go października b. r.

6468k **Magistrat m. Piotrkowa.**

Światowa

FIRMA ELEKTROTECHNICZNA

poszukuje dla swojej organizacji w Polsce

urzędnika handlowego

z branży elektrotechnicznej o ile możności z ukończoną szkołą handlową, biegłego korespondenta, z dokładną znajomością w słowie i piśmie języka polskiego i niemieckiego.

Panowie energiczni, dobrze się prezentujący, obeznani z obejściem się z klientelą, mogący wykazać się wynikami z dotychczasowej pracy, zechcą złożyć wyczerpujące oferty, z dokładnem curriculum vitae, odpisami świadectw i referencjami pod „Meteor 3“ do Administracji Ilustr. Kurjera Codz. 6461k

M. U. P. 7108/29.

Ogłoszenie licytacji.

Celem oddania w przedsiębiorstwo

wykonania budowy hal mięsnych

oraz adoptacji z tem związanych w realności Rzeźni miejskiej w Krakowie, Magistrat rozpisuje niniejszem licytację ofertową, zastrzegając jednak swobodny wybór oferty wedle swego uznania bez względu na wysokość, względnie niezatwierdzenie żadnej z wniesionych ofert.

Plany, warunki ogólne i szczegółowe przeglądać można w Budownictwie miejskim Oddz. A. II. p. pomiędzy godz. 12—2 po południu, gdzie również otrzymać można formularze ofertowe i wszelkie potrzebne objaśnienia.

Oferty należycie ostemplowane i zaopatrzone kwitem na złożone w Kasie Miejskiego Urzędu Poboru, ul. Kopernika 1, wadjum we wysokości 2½% sumy oferowanej, wnosić należy na przepisanych formularzach w temże biurze do dn. 19 października 1929 r. do godz. 12 w poł., poczem nastąpi otwarcie ofert w Sali posiedzeń Magistratu.

Oferty później wniesione, nie zaopatrzone kwitem na złożone wadjum, lub nie sporządzone wedle wzoru uwzględnione nie będą.

Kraków, dn. 4 października 1929 r. 6460k

Prezydent miasta
wz. Dr. Wielgus mp.

HEMOROJDY!

Czopki hemoroidalne „VARICOL“ (z kogutkiem) usuwają ból, krwawienie, swędzenie, pieczenie, zmniejszają guzy (żylaki). 5889k

Sprzedają apteki i składy apteczne.

Zarząd miasta Uhnowa (powiat Rawa-ruska) ogłasza

Przetarg

na wprowadzenie światła elektrycznego

w tutejszem mieście, kosztem oferenta wzamian za eksploatację prądu elektrycznego przez 25-cioletni okres czasu Budynek na elektrownię, wymagający remontu, gmina posiada. Bliższych szczegółów udzieli Zarząd ustnie lub pisemnie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1-go listopada 1929 r., przyczem Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru oferty lub nieprzyjęcia żadnej, bez jakiegokolwiek odszkodowania oferentów.

Dr. Trzos
6466k Kierown. Zarządu.

CHOROBY WĄTROBY — KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

CHOROBY PRZEMIANY MATERJI

LECZA

ZIOŁA

CHOLEKINAZA

H. NIEMOJEWSKIEGO

Do nabycia w Laboratorjum fizjologiczno - chemicznem „Cholekinaza“, Warszawa, ul. Nowy Świat 5 (na prowincję wysyłka pocztą) oraz w aptekach i składach aptecznych.

OBJAWY KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH

początkowe: Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie, skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami, gorycz i niesmak w ustach. Wzdęcie i burczenie w kiszkach Bóle i zawroty głowy. —

Podczas ataków: w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu — i sięga aż do łopatki. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszkę stolcową. Niekiedy wymioty żółcią. — Zimne poty, żółtaczka. Bliższe szczegóły kuracji w broszurce

Dr. med. T. Niemojewskiego. 3407k

UWAGA: Z dniem 15 czerwca r. b. zioła Cholekinaza wypuszczone zostały w nowem opakowaniu.

ŻYCIE PŁCIOWE!

Redaktor Szyller - Szkolnik (autor prac naukowych) po dokładnem zbadaniu poleca Czytelnikom „Ilustr. Kurjera Codziennego“ 10 cennych, uświadamiających i pożytecznych książek tylko za zł. 5.—. 1) Dr. Jozan: „Życie płciowe kobiety“. Poradnik lekarski 2) Dr. Werner: „Lekarz domowy — masaż“. Leczene wszelkich chorób. 3) Dr. Misiewicz: „Samogwałt mężczyzn — kobiet“. 4) Dr. Surbled: „Sekretne sposoby małżeńskie“. 5) Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne“. Do tego dodajemy 5 innych, pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł Wysyłamy za gotówkę lub za zaliczką pocztową, na wydatki załączyć zł. 1.50 (można znaczki pocztowe). Niniejsze ogłoszenie załączyć. — Warszawa, Redakcja „Świt“, Nowowiejska 32—6. 6448k

PRZETARG.

Powiatowa Kasa Chorych w Świeciu n. W.

rozpisuje przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji ciepłej wody, wodociągów i kanalizacji, kąpieli błotnych i urządzeń sanitarnych

w budującym się gmachu Kasy w Świeciu, ul. Dworcowa, narożnik Hallera. Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, warunki wykonania, formularze kosztorysowe, plany i wzory armatur i urządzeń sanitarnych można przeglądać, a kosztorysy nabywać począwszy od dnia 5 października rb. w obecnym lokalu Kasy Chorych w Świeciu przy ulicy Dworcowej Nr 23 w godzinach urzędowych od 8-mej do 15-tej za opłatą 5.— zł. (pięć).

Odnośnie oferty, które można sporządzić tylko na otrzymanym formularzu, należy złożyć w zamkniętej i zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na wykonanie instalacji ciepłej wody itd. itd. w gmachu Powiatowej Kasy Chorych w Świeciu n. W.“ w biurach Kasy najpóźniej do dnia 16 października rb. godz. 13-tej

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 14-tej. 6475k

Świecie, dnia 4 października 1929 r.

Powiatowa Kasa Chorych w Świeciu n. W.

PP. Burmistrze i Komisarze!

Oświetlenie ulic i placów lampami naftowemi żar. „POLMET“ podniesie wygląd i bezpieczeństwo Gmin

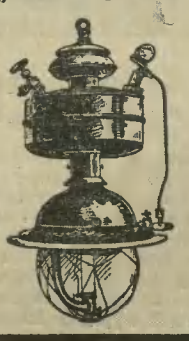

Do nabycia na dogodnych warunkach w fabryce:

„POLMET“ S. A. 6404k

LWÓW

ul. Nowej Rzeźni 25.

Telefon Nr. 19-18.

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Rok III

KURJER RADJOWY

Nr. 39.

Dodatek do Nru 276-go „Ilustrowanego Kuryera Codziennego“ z dnia 9-go października 1929 r.

Wystawa radjowa w Londynie.

W Londynie otwarta została doroczna wielka wystawa radjowa. Fotografja przedstawia główną halę wystawową.

Rozbudowa radjofonji polskiej.

Zwiększenie mocy stacji krakowskiej.

(ls) Opracowany poprzednio plan rozbudowy polskich stacyj nadawczych, nie obejmował zupełnie Krakowa, co zresztą było zgodne z obowiązkami, nałożonemi przez Min. Poczt i Telegrafów na „Polskie Radjo“. Mimo to, kierownictwo techniczne „Polskiego Radja“ **postanowiło zwiększyć moc stacji krakowskiej do 1,5 kw.**, co siłą rzeczy zwiększy zasięg detektorowy tej stacji i pozwoli jej intensywniej pracować. Prócz zwiększenia mocy, aparatura st. krakowskiej zostanie odpowiednio przerobiona i zmodernizowana. (Obecnie Kraków pracuje z energją tylko 1 kw.)

Katowice bez zmian.

Stacja katowicka, która należy pod względem czystości odbioru, zasięgu i urządzeń technicznych do jednej z najlepszych stacyj nietylko w Polsce, ale i w Europie, pracować będzie nadal tą samą mocą. Powiększanie mocy stacji katowickiej z wyżej przytoczonych względów okazało się zbędne, gdyż jak wiadomo, stacja ta odbierana jest doskonale w całej Europie, a nawet w Azji, Afryce, Ameryce i Australji.

Nowy sezon w radjo

Ożywienie audycyj. Mniej odczytów. Rady programowe.

W związku z rozbudową radjofonji polskiej, która to rozbudowa w ciągu roku się dokona, kierownictwo programowe Centrali warszawskiej obmyśla reorganizację programów radjowych, celem ożywienia i zaktualizowania audycyj — a tendencja ta oddziała oczywiście także na kierownictwo prowincjonalnych stacyj radjowych, posiadających częściową autonomję.

W Warszawie wprowadzona została z dniem 6 października inowacja, która, jeśli wykonanie odpowie zamiarowi, zyska uznanie słuchaczów. Oto według nowego planu audycji, po godzinie 18-ej nie będą nadawane odczyty. Miast odczytów przewiduje program codziennie, za wyjątkiem wtorków i piątków dwa pietnastominutowe feljetony.

Feljetony te, pisane specjalnie dla radja przez popularnych i znanych literatów dziennikarzy, poruszać będą najróżniejsze tematy i zagadnienia aktualne w formie lekkiej, tak, aby radjosłuchacz z zainteresowaniem i pożytkiem mógł wysłuchać 15-minutowego feljetonu. Radjo musi posiadać swój feljeton mówiony, tak jak pismo posiada feljeton pisany.

Pierwsze feljetony wygłoszą w Warszawie pp Jerzy Kossowski, K. Wierzyński, Wacław Grubiński, Ejsmond St. Dzikowski i i.

Pomysł dobry. Ograniczenie odczytów wyjdzie na dobre programowi. Ale o dobrych feljetonistów nie łatwo! A jeszcze trudniej o takich, co swoje feljetony dobrze odczytać potrafią.

Inowacja feljetonów mówionych pewno i w innych stacjach zostanie przeprowadzona, względnie stacje te będą korzystały ze stołecznych audycyj — i stacja stołeczna z prowincjonalnych.

Postanowione w nowej umowie P. R. z rządem.

rady programowe,

które zapewne przed N. Rokiem wejdą w życie (gdy regulamin ich zostanie wypracowany i zatwierdzony) przyczynią się, być może również do ożywienia programu audycji. W stolicy „rada programowa“ składać się ma z 9 członków, z których 5 mianuje Ministerstwo Poczty, 4 zaś Polskie Radjo.

W Krakowie nowy sezon radjowy zacznie się na dobre z początkiem listopada. W listopadzie wznowione zostaną lekcje języków francuskiego i angielskiego (od początków). Dyrektor stacji krakowskiej p. Br. Winiarz w najbliższych dniach, po porozumieniu z Centralą ustali program kampanji.

Matylda Neugerowa.

Halina Sembratówna.

Z koncertów w radjostacji krakowskiej.

Pożegnalny koncert prof. Egona Petri i Ludwiki Marek Onyszkiewiczowej.

W dniu 26 września w studjo krak. odbył się pożegnalny koncert p. Ludwiki Marek Onyszkiewiczowej, która wyjechała do Paryża, oraz znakomitego pianisty prof. Egona Petri, który udaje się w dwumiesięczną tournee po Europie, ale w grudniu wystąpi znowu przed mikrofonem krak. Na fotografji powyższej widzimy p. Onyszkiewiczową, prof. E. Petri'ego, p. T. Cholewę flecistę, prof. dra Z. Jachimeckiego, dyr. Wallek Walewskiego i dra Schwargenberg Czernego, cenionego skrzypka. W dniu 10 września miłośnicy radja usłyszeli świetną śpiewaczkę p. Matyldę Neugerową, małżonkę głośnego pianisty, obecnie kapelmistrza opery w Lipsku, p. Konrada Neugera. — P. Halina Sembratówna, młoda, utalentowana pianistka, uczennica prof. Petriego, wystąpiła z koncertem w studjo radjostacji krakowskiej, zyskując duże uznanie. W najbliższych tygodniach wyjeżdża młoda pianistka do Berlina, by tam w „Meisterschuli“ wypolerować swój temperament artystyczny.

Zadania i plany odczytowe w radjostacji krak.

Rozmowa z kierownikiem działu odczytowego.

Z początkiem nowej kampanji radjowej, wypadało przedewszystkiem zasięgnąć języka u dra J. Reguły, wicesekretarza Uniw. (i od dwóch lat kronikarza politycznego radjostacji krakowskiej), który jako zastępca prof. dra Nowaka, kieruje działem odczytowym.

— Jakież plany stacja krakowska ma na przyszłość w dziale odczytowym?

— Stacja krakowska — zdaje sobie sprawę z wyjątkowych obowiązków, jakie ciężą na niej z racji siedziby w mieście, nad którem góruje Wawel, w którem rozsiadł się szeroko Uniwersytet Jagielloński, w którem znajduje się najwyższa polska instytucja naukowa, Akademja Umiejętności. Stąd nader bliskie i serdeczne węzły, jakie połączyły od początku stację z Uniwersytetem, z roku na rok zacieśniają się; następstwem tego jest grono pierwszorzędnych prelegentów, obejmujące wszystkich niemal pracowników i profesorów uniwersyteckich. Ale...

— A więc jest i ale?

— Ale niemiłem w tem wszystkiem jest brak kontaktu stacji z krakowskimi słuchaczami; niemiłem to, że nasi prelegenci otrzymują listy, daleko z poza Krakowa, z rejonów innych stacyj ze Śląska, Warszawy, Poznańskiego i Wileńszczyzny, gdy krakowskie odczyty były tam transmitowane, gdy w samym Krakowie panuje milczenie! To oczywiście wytwarza dla kierownictwa programowego niemiłą sytuację, bo pragnąc stosować się do życzeń słuchaczy, czynić tego nie może, ponieważ ci nie tylko nie wyrażają swych życzeń, ale nawet nie komunikują swych uwag o istniejącym stanie. Urządziłem swego czasu ankietę na temat programów: nadeszło zaledwie kilka krótkich listów, tak, iż nie można było ogłosić wyniku ankiety! Inaczej przedstawia się ta kwestja u najbliższej naszej sąsiadki katowickiej. Jakże miłą jest wtedy ścisła współpraca kierownictwa programowego ze słuchaczami! Ale pyta pan o plany na przyszłość? — O ile utrzymamy się w dotychczasowych odczytowych ramach, które, jak wiesci chodzą, mają być ograniczone, to pragniemy utrzymać przedewszystkiem istniejące stałe przeglądy, tworzące pewną zamkniętą całość i informujące słuchaczy wcześnie o chwili bieżącej, pragniemy też stworzyć silniejszy kontakt z aktualnością, wyznaczając w programie miejsce na tzw. „aktualja“, t. j. na odczyty, które wstawiają się w ostatniej chwili, a mają informować o jakiemś najnowszem wydarzeniu. Z aktualnością wiążą nas przeglądy: geograficzno-gospodarczy, bibljograficzny, pedagogiczny, polityczny, radjowy, rolniczy, do których w tym roku dołączy się stały miesięczny przegląd fotograficzny dla amatorów, przegląd najnowszych wynalazków, przegląd turystyczny i kwadrans akademicki.

W reszcie odczytów pragniemy rozszerzyć horyzonty naszych zainteresowań. Tak więc np. Instytut Geograficzny Un. Jag., który dzięki życzliwości tak ś. p. prof. Sawickiego, jak też i prof. Smoleńskiego, oraz ich pracowników zorganizował w zeszłym roku cenny cykl odczytów krajoznawczych o całej Polsce będzie ten cykl kończył, a równocześnie rozpocznie cykl odczytów o krajach naszych sąsiadów. Przygotowuje się też cykl odczytów z dziedziny kryminologji. Wykładów podróżniczych nie braknie; zapewnione mamy prelekcje wybitnych uczonych, że wspomnę wyjeżdżającego na uroczystości Pułaskiego do Ameryki prof. Dyboskiego, bawiącego na Bałkanach orjentalisty prof. Kowalskiego i inne.

Literaturę reprezentuje przedewszystkiem „Zaw. Związek Literatów“. Wśród prelegentów spotykamy nazwiska takich twórców, jak Wiktor, Gałuszka i inni; teoretyków, jak Haecker, Wiśniowski, Butrymowicz. Oprócz nich zawitać będą prof. Sinko, prof. dr. Bielak, prof. Szydłowski.

Literatury obce są reprezentowane: angielska przez prof. Dyboskiego, dra Bastgenównę, red. Grabowskiego, p. Krzyżanowskiego; francuska przez dra Brahmera; niemiecka i żydowska przez red. dra Kanfera; literatury wschodnie przez dra B. Katza, lektora Uniw. Jag., który mówić będzie o wpływach polskich w literaturach wschodu; wreszcie o literaturze rumuńskiej mówić będzie p. Dusza-Czara. Z innych dziedzin wspomnę jeszcze, że dr. Frąckowiak, asystent prof. Piltza poruszy, w kilku odczytach nie znaną nam bliżej u nas kwestją charakterologji, prof. Taszycki mówić będzie o mowach ludów Europy, dr. Helena d'Abancourt poprowadzi po zabytkach sztuki w Polsce i t. d.

Tak więc materjału gotowego dużo, planów jeszcze więcej. Zaznaczę jeszcze, że planujemy zorganizowanie niektórych odczytów w formie djalogów, że wprowadzimy dalej odczyty propagandowe o Polsce w obcych językach, nadawane późniejszą porą. Robimy, co możemy, przykro nam tylko, że nasi krakowscy słuchacze milczą. Nie chodzi o to, by chwalili, niech krytykują, tylko niech przerwą milczenie!

Koncerty radjostacji krakowskiej w pierwszej połowie października.

Rozmowa z kierownikiem muzycznym prof. dr. Jachimeckim.

Program koncertów październikowych obejmuje — mówił prof. dr. Z. J. — jak to jest zwyczajem stacji krakowskiej, szereg audycyj o możliwej w naszych warunkach różnorodności co do zakresu wykonywanych utworów, ich rodzaju oraz wykonawców.

W koncercie dnia 5 października wystąpił znakomity pianista polski p. Ryszard Byk, który od wielu lat przebywając zagranicą (poprzednio w Dreźnie, obecnie w Paryżu) zyskał tam głośne nazwisko, jako wirtuoz pełen finezji i poetyczności. Na tym samym wieczorze dała się słyszeć ponownie młoda, obdarzona bardzo pięknym głosem mezzo-sopranowym, śpiewaczka krakowska p. Zofja Bułatówna, która w okresie tak wielkiego braku wybitnych mezzo-sopranistek będzie mogła niebawem zająć odpowiednie jej wyjątkowym warunkom głosowym stanowisko. Wreszcie usłyszeliśmy dnia 3 października także młodziutkiego wiolonczelistę Józefa Cikulskiego, który obok Tadeusza Stefańskiego jest drugą w młodej generacji wielką nadzieją krakowskiej muzyki.

W niedzielę, dnia 6 października został wykonany obfity program poświęcony wyłącznie ludowej muzyce polskiej. Złożyły się nań kompozycje chóralne Z. Stojowskiego, przedewszystkiem utwór p. t.: „Wiosna“, bardzo mało znana obszerna kompozycja chóralna z towarzyszeniem fortepjanu, chóry St. Wiechowicza z Poznania (świeżo wydane przez „Wielkopolski Związek chórów) i Lachmana. Chóry te wykonał chór mieszany Tow. muzycznego pod kier. swego dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego. — Ponadto p. Elza Sękarówna, która oddała się specjalnie studjom muzyki ludowej odśpiewała kilkanaście najcenniejszych pieśni w opracowaniu Niewiadomskiego, Szopskiego i Wieniawskiego. P. Sękarówna przedstawiła słuchaczom w swoim śpiewie wyniki metodycznej pracy p. prof. Czunkowej, która przez dłuższy czas pracowała nad poznaniem metodyki śpiewu w wielkich zakładach fonetycznych w Niemczech.

We czwartek, dnia 10 października wystąpi po dłuższej przerwie w Krakowie, nieporównana wiolinistka polska p. Irena Dubiska, która wypełniając sama cały wieczór, wykona obszerny program z koncertem Karłowicza na czele. P. Dubiskiej towarzyszy przy fortepianie ceniony pianista p. Jan Hoffman.

Kronika radjowa.

Nieuzasadnione podrożenie opłat radjowych.

Rozporządzeniem z 14 sierpnia 29 Ministerstwo Poczt zniosło prawo uiszczania opłaty za radjo w kwocie 8 zł. kwartalnie i poleciło ściągać jedynie opłatę w kwocie 3 zł. miesięcznie, czyli 9 zł. kwartalnie.

Zmianę tę, która stanowi faktyczne podrożenie radja, motywuje ministerstwo tem, że ludziom „zamożniejszym“ — bo tacy tylko płacili za radjo kwartalnie — nie potrzeba przyznawać zniżek. Niech płacą tyle, ile płacą miesięczni płatnicy.

Argumentacja ta nie wytrzymuje krytyki, a zmiana przysporzy poczcie moc roboty, bo nikt nie zechce teraz uiszczać abonamentu za kwartał lub rok z góry, lecz poczta od każdego będzie musiała co miesiąc się upominać o 3 zł.

Z koncertów radjostacji krakowskiej

Zofja Bułatówna.

Elza Sękarówna.

(Patrz artykuł „Koncerty radjowe krakowskie w pierwszej połowie października).

Przeciw bezprawnym roszczeniom magistratu krakowskiego.

Na liczne zapytania i skargi naszych czytelników odpowiadamy, że każdy radjoabonent, od którego magistracki urząd budownictwa w Krakowie żąda zgłoszenia i uzyskania pozwolenia na anteną zewnętrzną, rozpiętą nad terenem prywatnym (dachem kamienicy, podwórzem) i w związku z tem żąda jakichkolwiek opłat, względnie nakłada na danego radjoabonenta jakąś grzywnę — winien przeciw tym nieprawnym roszczeniom magistratu bronić się pismem do województwa treści następującej:

DO PANA WOJEWODY W KRAKOWIE.

Podpisany, został przez magistrat krakowski (dnia) wezwany do wystarania się o pozwolenie na rozpięcie anteny zewnętrznej, która rozpięta została nad terenem prywatnym i istnieje już od (określić czas), przyczem magistrat żąda od podpisanego opłaty — (względnie nałożył grzywnę w kwocie —). Żądanie magistratu nie jest ustawowo uzasadnione, nie jest praktykowane w żadnem innem mieście, sprzeciwia się interesom kultury, która wymaga, aby rozpowszechnienie radja, jako ważnego narzędzia kultury, było ułatwiane, nie zaś utrudniane przez zupełnie niepotrzebne i żadnemi względami rzeczowemi niedające się umotywować zarządzenia i fiskalne roszczenia. Podpisany prosi o wzięcie w obronę radjosłuchaczy przed bezprawnemi żądaniami magistratu i uchylenie bezprawnie nałożonej grzywny.

(Podpis).

Wiemy, że podobny rekurs wpłynął już przed szeregiem miesięcy do województwa, ale odnośny radjoabonet do tej pory nie doczekał się rezolucji. Jest rzeczą konieczną, aby województwo znalazło niezwłocznie czas na rozpatrzenie tej skandalicznej sprawy, która spycha Kraków do rzędu jakiegoś Krähwinklu, rządzonego przez biurokrację. Kraków wstydzić się musi przed Katowicami, gdzie nikt o podobnych roszczeniach magistrackich nie słyszał!

Pozostaje wreszcie dalsza droga do ministerstwa — i tą drogą pójdziemy również. Ostatecznie także do Trybunału Administracyjnego będzie się można odwołać przeciwko tym biurokratycznym szykanom. Radjoabonent nie jest bezbronny — i o tem przekona się biurokracja magistracka, która „urzęduje“, aby przecie znaleść jakąś rację swego istnienia.

Z radjostacji katowickiej.

P. Stanisław Steczkowski, redaktor „skrzynki radjowej“ radjostacji katowickiej, należy do najbardziej popularnych radjopedagogów w Polsce.

Skrzynka pocztowa.

WP. WIŚLAWSKI W RADOMYŚLU. Adres p. Dobiesława Doborzyńskiego, który jest asystentem fizyki Un. Jagiell., jest: Collegium physicum w Krakowie.

Akcja „na radjo dla szpitali“

Na radjo dla kliniki dermatologicznej U. Jagiell. p. M. G. złożył 20 zł.

Kącik humorystyczny.

Zegarmistrz, (wielki radjoamator, w roztargnieniu): Już wiem, co się tym zegarem stało. Z powodu przeczasu.

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Sprzedaż

KILIMY, kołdry, materace, otomany, łóżka metalowe, firanki, karnisze, meble gięte poleca firma Zjednoczeni Stolarze i Tapicerzy, Kraków, Rynek główny 9, tel. 1506. — 7059k

ŻELAZO betonowe, dźwigary, (tregry), cement Lewkowicz, Kraków, Dietlowska 115. 7129k

GRAMOFONY — patefony i płyty tanio na dogodnych warunkach Kraków ul Szpitalna L. 4. (podworcu). 6095k

KAMIENICA w centrum Gdańska w najlepszym stanie z wolnemi mieszkaniami objekt pierwszorzędny korzystnie do oddania. — Wpłata ca 80.000 Guldenów Podanie ofert pod „Nr. 8088". 8088g

SAMOCHÓD Fiat 501 limuzyna elegancka, w dobrym stanie do sprzedania Wiadomość Inspektor Kukczikajtis, Lwów Piekarska 26, tel. 60-59. 7144k

NAJNOWSZA ustawa o ochronie lokatorów z objaśnieniami i wzorami Dr. J. Ordyńskiego adwokata w Krakowie. Cena zł. 1.50 w księgarni Gebethnera—Wolfa, Kraków. 8047g

FORTEPIAN światowej marki „Rösler", angielska mechanika, konstrukcja pancerna, mało używany sprzeda okazyjnie Szachowski Zacisze 4. 8046g

SPRZEDAM w Toruniu piątrową realność, willę, budynki gospodarskie, duży ogród owocowo warzywny, mieszkanie cztero - pokojowe wolne. Zgłoszenia Ilustr. Kurjer Codz. Lwów, ul. Kopernika pod „Rzadka okazja". 150L

OBRAZY znanych Malarzy polskich w „Salonie Dzieł Sztuki Wojciechowskiego, Kraków, św. Jana 3. Dużo nowości! Ceny przystępne — udogodnienia przy kupnie. 7109k

SPRZEDAM dom murowany wolny Katolikowi. Kurjer „Tylko kupujący" 7909g

SZYLDY EMALJOWANE wykonuje w dwóch dniach JEDYNA w Kongresówce i Małopolsce FABRYKA szyldów emaljowanych, Kraków, Dietlowska 81. Telefon 4789. — Ceny fabryczne. Cenniki na żądanie. 6631k

MOTOR ROPNY 10 HP. — Linzer Schiffswerft mało używany, dynamo 49.5 Amp. 110 V, motor benzynowy 4 HP. okazyjnie sprzedam. Germak, Kołomyja, Karpacka 41. 7949g

AUTOBUS 20 osobowy — niemiecki nowoczesny — bardzo dobrym stanie — sprzedam okazyjnie. Gucwa Kraków Teresy 10. 7703g

FUTRO krymskie krótkie sprzedam Retoryka 9. 7968g

FUTRO mało używane na stopach okazyjnie do sprzedania. Wiadomość pracownia Futer F. Sierpiński, Florjańska 32. — 7967g

OKAZYJNA sprzedaż fuster męskich „Szyk" Kraków Mikołajska 12. — 7670g

ZAKOPANE. Biuro J. Kubińskiego sprzeda willę 5 pokoi za 25.000 złotych na spłaty. 7602g

OZNAJMIAM Sz. P., że mam około 2.000 drzewek owocowych dwuletnich, wysokogatunkowych Renety i grusze bery z silnemi pniami, wysokie do 1.40 m Orzechy włoskie 2 letnie do 1 m. nie przemarznięte 2.000 róż dwuletnich, 2.000 porzeczek dwuletnich. Bardzo dobra odmiana handlowa jabłoni Grawsztynek, 3 letnie po 2 zł. karłowe. Jabłonie różne 1 sztuka zł 1.60. Grusze bery różne 1 sztuka zł. 2. Jabłonie 3-letnie karłowe 1 sztuka zł. 2 Orzechy włoskie 2 zł. Róże sztamowe 2-letnie 4 zł. Porzeczki czerwone i białe 70 gr. Czarne do farbowania wina 70 gr. Wysyłam w październiku i listopadzie Mikołaj Kuczerka, ogrodnik o. p. Miżyniec, pow. Przemyśl. — 7098k

SAMOCHODY okazyjne także najnowsze modele najkorzystniej sprzedaje: Automobilowe Biuro Inż. Z. Braun, Lwów, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 7082k

MEBLE na RATY. Komplety i pojedynczo — najtaniej: Natowicz, Kraków. Dietlowska 80. Dla urzędników i wojskowych dogodne spłaty. 5737k

KASPAR Nr. 1 prawie nowy walce pojedyncze 600 razy 250 oraz skład kamieni francuskich 1000 mi limetrów sprzeda młyn Działy Borowa koło Mielca. 7779g

MEBLE solidne — kilimy, dywany perskie, pasiaki łowickie tanio na dogodnych warunkach poleca firma Fr. Łapczyński — Kraków, ul. Straszewskiego 28. 6198k

RYSOWNICE, trójkąty, przykładnice, cyrkle, grafiony poleca najtaniej — Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 1. Zapamiętajcie adres. 5824k

SZEŚĆIOCYLINDROWA '65'-KA IEST NAJTAŃSZYM CHRYSLER'EM

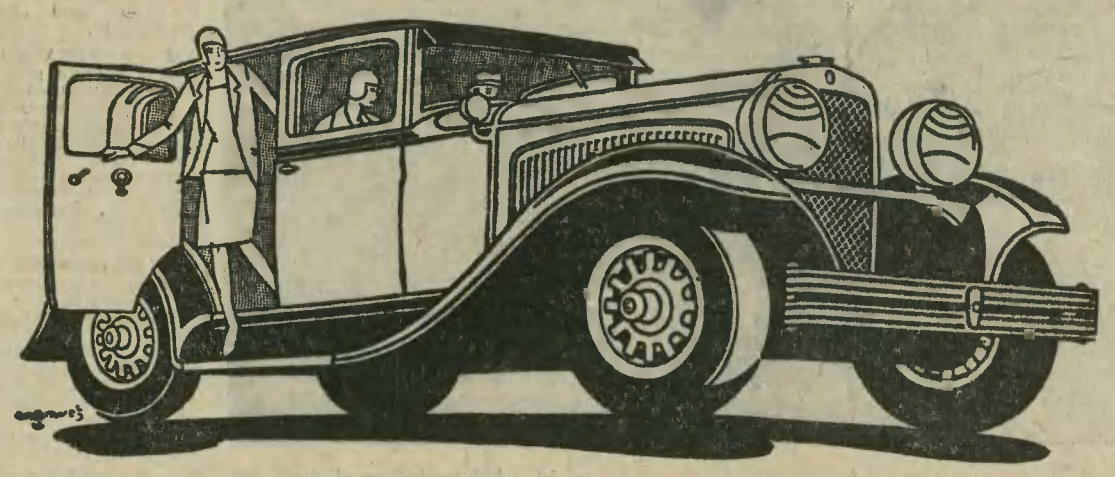

PIĘKNY KSZTAŁT CHRYSLER'A — chromowana wąska chłodnica — wydłużone i estetyczne linje karoserji — nowoczesne kolory błyszczącego lakieru Duco.

SZYBKOŚĆ CHRYSLER'A — z łatwością przekracza 100 klm. na godzinę — błyskawiczna akceleracja, w której nie dorówna mu żaden wóz — nadzwyczajne hamulce hydrauliczne gwarantują absolutne bezpieczeństwo przy każdej szybkości.

ELASTYCZNOŚĆ CHRYSLER'A — wał korbowy na siedmiu łożyskach zaopatrzony w przeciwwagi i antiwibrator, jest starannie oliwiony — wstrząśnienia w czasie jazdy amortyzują resory — sprzęgło zaopatrzone w sprężyny.

KOMFORT CHRYSLER'A — długie resory osadzone w gumie, hydrauliczne amortyzatory — obszerne karoserje z wygodnemi siedzeniami — dobrze dostosowane siedzenia i oparcia.

CHRYSLER 65 — jest wozem zbudowanym w celu odbywania dalekich podróży z dużą przeciętną szybkością — zapewnia komfort i wygodę jadącym, tak że każda podróż tym wozem sprawia zawsze przyjemność.

Ceny od Zł. 21800.—

Zażądajcie dziś jeszcze próbnej jazdy, aby poznać zalety

CHRYSLER'A '65'

'AUTOSPORT', KRAKÓW, UL. BRACKA 2

Chrysler Motors Detroit Michigan

6456k

CAŁKOWITA wysprzedaż gołębi pocztowych podróżowanych rasy belgijskiej po cenie począwszy sztuka od 5 zł. Zgłoszenia przyjmuje Marja Ząbkowa, Zory, ul. Drzewna, Górny Śląsk. 8071g

ZIEMIA KIELECKA. Do sprzedania warsztat mechaniczno-rolniczy z narzędziami i różnemi dużemi zapasami, oraz 4 morgi placu z ogrodem owocowym, budynkami, a nawet z meblami. Wiadomość u Franciszka Nowackiego w Działoszycach. 8063g

SYPIALNIA mahoniowa szafa orzechowa „Biedermajer" umywalnia mebelki gabinetowe komoda lustra stoły pasiaki łowickie obrazy szale i chustki francuskie futra garderoba okazyjnie Gołębia 8 „Stefanja". 8024g

OKAZYJNIE do sprzedania stylizator z wężownicą miedziany na nóżkach żelaznych pojemności 80 litr nadający się do wszelkich celów, 1 kocioł miedziany, 1 brytwanna hermetyczna miedziana, 1 waga dziesiętna. Wiadomość Długa 38 biuro techniczne 8025g

PARCELA przy głównym gościńcu frontowa do sprzedania wraz domkiem parterowym w Prokocimie. Zgłoszenia Piotr Knapczyk przy piekarni. — 8031g

KROŚCIENKO n. Dunajcem. Sprzedam dom murowany, blachą kryty, 8 ubikacyj, w tem piekarnia i magazyn; z placem budynym około 3/4 morga. Zgłoszenia Nowy Sącz Długosza 49 Andrzej Twardowski. 7137k

APARATY DO CEROWANIA pończoch, skarpetek, bielizny na maszynie do szycia, cena 1.50 zł. odsprzedającym znaczny rabat. J. Nazarewicz Kraków. Wielopole 10. 8076g

WILLA murowana 40 ubikacyj, 3 sklepy, garaże — Chabówka - Rabka) dochód także zimą, okazja dla restauratora lub automechanika. Sprzeda za 75.000 zł. (spłaty możliwe). Szachowski Kraków Zacisze 4. 8041g

ZAKOPANE z powodu wyjazdu parcela do Białego 7 minut od parku 1.400 m². Domek tynkowany 2 ubikacje 25.000 zł. rata mi, gotówką mniej. Do Białego Tissarewska. — 7140k

WAŁACH gniady wierzchowy typ huntera, chodzi także w zaprzęgu do sprzedania. Wiadomość u stajennego Jana, Kraków, — Kochanowskiego 19. — 7138k

LEŚNICTWO Lubień Wielki koło Lwowa sprzeda wyrąb lasu 1929/30 około 800 kubików dęba, 800 brzozy, 600 olchy, 500 osiki, (duży procent materjału), około 700 kubików materjału świerkowego i modrzewiowego ponadto 500 sągów brzozowych łupanych zimowej wyrąbki. — Stacja załadowcza blisko zrębu. Oferty przesyłać do 20 paźdz. Informacje udzie la Leśnictwo Lubień Wielki. 8087g

FORTEPIAN „Schweighofer" okazyjnie sprzeda Szachowski Kraków, Zacisze 4. Biuro. 8043g

SAMOCHÓD pięcioosobowy, nowoczesny znakomicie ciągnący, sprzeda za 300 dolarów Szachowski. — Zacisze 4. 8044g

SKŁAD kolonjalny i delikatesów, dobrze zaprowadzony, w dużem mieście Wielkopolski, z powodu stosunków rodzinnych do sprzedania, do objęcia potrzeba 15.000 zł. Zgłoszenia do Kurjera, Kraków, pod „15.000". 8055g

PARCELE budowlane — Wola Duchacka sążeń 15 zł. na gotówkę i na raty do sprzedania. Wiadomość Sosenko Podgórze Rynek 9. 8057g

CAŁKIEM nowy motor ropny Diesel stojący 50 koni, fabrykat Ganz & Comp Danubius Budapeszt z powodu pęknięcia wału korbowego po 5 tygodniowem użyciu bardzo tanio sprzedam Izydor Stein, Lwów Karpińskiego 3. 7143k

KSIĘGI handlowe wszelkich rodzajów poleca najtaniej Ziembicki Kraków, Plac Marjacki 2. Nie zapomnijcie adresu. 5825k

SERWETKI, tacki papiery toaletowe, lampiony, sprzedaje najtaniej Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 2. Baczność adres. 5826k

ZAKOPANE. Biuro J. Kubińskiego ma do sprzedania kilka parcel budowlanych. 7602g

BROŃ i amunicję zakupuje się najtaniej i najkorzystniej we fabryce broni T. Jaruszewski. Poznań Woźna 6, telefon 32-66 — Cenniki na żądanie wysyłam bezpłatnie. 6670k

WILLA w Szczawnicy z całkowitym urządzeniem pensjonatowym o 18 pokojach i kuchni, ogródku 1/3 morgi, blisko źródeł sprzedam. Szczegóły na miejscu „Nałęczówka". — 7852g

FORTEPIANY - PIANINA od najtańszych w wielkim wyborze w najstarszym składzie fortepianów Władysława Bolońskiego, Kraków Rynek Gł. 34. Pałac Spiski. — 6497k

PASY brzuszne gumowe, przepuklinowe, mocznik, pończochy z gumą lub bez na żylaki, napierśniki, wszelkie artykuły gumowe oraz instrumenta lekarskie poleca najtaniej z pierwszorzędnych fabryk W Ornatowski, — Kraków, Mikołajska 10. 6800k

ZAKOPANE. Biuro J. Kubińskiego sprzeda pensjonat 18 pokoi za 65.000 zł. 7602g

POKOJE DZIECIĘCE I PANIEŃSKIE w najlepszem wykonaniu. Ceny umiarkowane. Dogodne warunki „Specjalność". — Skład mebli — Kraków Sławkowska 12 w pod worcu. 6621k

KOSOWSKIE POWIDŁA mieszane z cukrem oraz suszone jabłka w piastrach nieobierane — ma na sprzedaż Zarząd lecznicy Dra Tarnawskiego w Kosowie k. Kołomyi — 10 kg. posyłkach po 30 zł. z opłatą pocztową. Dla pensjonatów 5 proc. opustu i w hurcie od 100 kg. 7075k

SPRZEDAM okazyjnie — biurko amerykańskie zaluzjowe „Jerzy" Zgłoszenia Kurjer pod „Eswu". 7783g

PERFUMY francuskie — na wagę w 50 zapachach, poleca Perfumerja Leserkiewicz, Kraków, Rynek 17 (obok księgarni Friedleina) telefon 38-07. Uwaga na adres. 6894k

LUSTRA BELGIJSKIE. RAMY do obrazów najtaniej poleca Kornhauser — Kraków. Starowiślna 21 6937k

JUŻ nadeszły najnowsze swetry, kamizelki, pullowery wełniane. krajowe i zagraniczne po niskich cenach poleca Wachsmann. Kraków. Krakowska 7 6553k

RADIO 4 lampkowe — komplet sprzedam, Rajska 3, II. p. 101. 8018g

KILIMY artystyczne — dywany, pasiaki łowickie poleca najtaniej Wytwórnia „Kobierzec" Kraków, ulica Podwale 8, Telefon 8169. 6094k

PREZERWATYWY 3.80 — tuzin. Opaski hygieniczne dla pań 3.80. Wysyłka dyskretna. „Mars" Kraków Marka 23. 7113k

Z POWODU wyjazdu dobrze prosperujący pokój do śniadań restauracja do sprzedania. — Zgłoszenia Administracja Lwów pod „Miasto powiatowe". — 158L

KANAPA orzechowa 4 foteliki do sprzedania tapicer Starowiślna 36. — 7976g

INTROLIGATORNIA z wszelkiemi maszynami do sprzedania. Oferty „Par" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „40,210". — 7128k

ORGANY! Bardzo mało używane 5-cio głosowe z pedałem. Okazyjnie sprzedam. Zagórda Czernichów (ad Kraków). 7978g

MIESZKANIE w Podgórzu ul. Traugutta 2 pokoje, kuchnia łazienka, elektryka, gaz za czynszem rocznym z góry tylko dla chrześcijan. Zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „J. K." 7127k

SPRZEDAM budynek, stodołę, chlew murowany 3½ morga pola, wszystko w dobrem stanie z wolnej ręki. Jan Supik, Cieszyn — Bobrek 226. 7120k

KRAKOWSKA FABRYKA KAROSERJI

431k **Sp. z ogr. por.**

Kraków, Mazowiecka 35.

Wykonuje karoserje wszelkiego rodzaju

jak: autobusowe, osobowe (limuzyny) i ciężarowe

Naprawa samochodów i lakierowanie aparatem „DUCO". 6431k Oferty na żądanie odwrotnie.

Ogółowi P. T Zastępców do wiadomości!

Poważny instytut bankowy poszukuje dla sprzedaży pokupnego artykułu masowego na raty

Zastępców

za gwarantowaną wysoką prowizją, ew. stałą pensją.

Chętni pracy zechcą się zgłosić we własnym interesie u naszego inspektora p. H. Frischa w dniach:
8 bm. w Tarnobrzegu, hotel Wald,
9 bm. w Sandomierzu, hotel Polski.
10 bm. w Leżajsku, hotel Potascher,
11 bm. w Przeworsku, hotel Rosengarten,
12 bm. w Łańcucie, hotel Danilewicz
od godziny 1 do 4-tej. 6481k

PŁACHTY na wozy i płótna nieprzemakalne — zagraniczne kapy na łóżka, firanki — dywany i chodniki — poleca Skład cerat i linoleum A. Nussbaum, Kraków, Dietlowska 45. 6694k

GARNITUR klubowy — skóra wołowa okazyjnie sprzedam. Jana 13 Wesołowski. 7991g

GOSPODARSTWO 12 mrg dom murowany 4 pokoje przedpokój stajnia murowana 2 stodoły kuźnia. — Inwentarz żywy i martwy. Ze zbiorami i obsiewem. Miasto powiatowe gimnazjum okolica letnisko. Place budowlane. Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania na dogodne spłaty. Majątek bardzo ładny. Przyjazd konieczny na listy nie odpowiadam. Władysław Oskwarek Myślenice Tarnówka. 7992g

KAMIENICA ze składem i 8 pokojowem mieszkaniem i 1/4 ha ogrodu w mieście w województwie Poznańskiem korzystnie do nabycia. Zgłoszenia uprasza się skierować do Banku Ludowego w Wieleniu n. Notecią. 7461g

JUŻ NADESZŁY! Swetry męskie od 4.50, Pulovery od 9.75, Kamizelki damskie od 5.50. Puloverki dziecięce od 4.75 oraz wszelkiego rodzaju towary, zimowe po cenach zniżonych Anna Krumholz, Kraków, Krupnicza 7. — 7053k

PŁACHTY nieprzemakalne na wozy dostarcza A. Romer, Kraków, Pl. Matejki 5. 7234g

ABAŻURY artystyczne — Wytwórnia lamp elektrycznych „Fox". Sławkowska 30 — Tel. 2048. 6674k

MEBLE kuchenne i przedpokojowe poleca nowo założony specjalny skład — Jasna 8. 6722k

MUZYCZNE instrumenty pierwszorzędnych fabryk sprzedaje i naprawia Józef Nikiel, Kraków Szewska 2. Orkiestrom zawiązującym się udziela porady bezpłatnie. 6799k

POŃCZOCHY jedwabne, — fil'decosse, wełniane, skarpetki. rękawiczki glasse, renifery do prania, zimowe, reformy jedwab — wełna, szaliki, getry, w wielkim wyborze po cenach fabrycznych poleca Suchter, Grodzka 8 — (Sklep w sieni.) 7452g

GRAMOFONY i patefony ostatnie nowości płyt poleca w wielkim wyborze po najniższych cenach — Skład instrumentów muzycznych i rowerów MUZA Kraków. Grodzka 15. — 6751g

PRAWDZIWY wschodni dywan 3×4 w najlepszym stanie — okazała jadalnia stylowa okazyjnie do sprzedania. Dunajewskiego 5, I piętro lewo od 3—5. 7881g

DOM murowany w dobrym stanie z ogródkiem do sprzedania. Wiadomość we wtorek popołudniu ul. Szlachtowskiego 20 Łobzów. 7821g

SALON antyczny „Biedermayer" serwantka para łóżek bibljoteka sprzedam Plac Marjacki 3, I piętro prawo. 8002g

PIANINO Zimmermann Lipsk palisandrowe bardzo mało używane sprzeda okazyjnie Helena Smolarska Skład fortepianów Kraków, Szewska 9. — 7117k

Lokale

MIESZKANIA — POKOJE duży wybór, poleca Skowroński, Rynek 39. — **BEZPŁATNIE** zgłaszanie wolnych mieszkań. — 6917k

POKÓJ umeblowany — swobodny niekrępujące wejście możliwie okolica plant czynsz obojętny poszukiwany. „Tolerancja" 7614g

DAM 2 pokoje (małe) — kuchnię na III p. i 1 pokój wielki na II. p. b. dobry na biuro i t. p. — śródmieście Mały Rynek za czynszem miesięcznym umiarkowanym w zamian za mieszkanie 2 lub 3 pokoje komfort. dz. III do VII lub w pobliżu za czynszem miesięcznym umiarkowanym Wiadomość Potockiego 19, II. p. straż poż. Zapałowicz od 3—5 pop. 7843g

POKOJE — MIESZKANIA poleca biuro mieszkaniowe „POLONJA" Gołębia 16. 7946g

POSZUKUJE się lokalu 1—2 pokoi w VII lub VIII dzielnicy, może być w suterynach. Zgłoszenia pod „Lokal" do Biura — Stattera, Rynek 8. 7998g

POKÓJ dla dwóch osób z utrzymaniem i użyciem fortepianu oraz wspólny pokój dla panienki do wynajęcia od zaraz. Zwierzyniecka 22 parter na prawo. 6251k

MIESZKANIE w pałacu na Woli Justowskiej pod Krakowem na I piętrze składające się z siedmiu pokoi z przynależnościami, z prawem korzystania z obszernego parku zaraz do wynajęcia. Wiadomość Kanc. adw. Dr. Nitscha, Kraków, Rynek 44 w godz. 4—5 popołudniu. 7982g

DWA pokoje oddzielnie lub wspólnie do wynajęcia. Matejki 5, III lewo od 3—5. 7987g

POKÓJ frontowy umeblowany ładny dla dwu solidnych panów. Kremerowska 8 lewy parter. — 7990g

MIESZKANIE składające się z trzech pokoi kuchni, łazienki — przedpokoju na III piętrze przy ul. Lubomirskich 25 (naprzeciw ogród Lubomirskich) natychmiast do wynajęcia. Bliższa wiadomość u właścicielki Ireny Heiman zamieszkałej przy ul. Czystej 16. 8001g

DUŻY pokój z utrzymaniem dla akademiczek. — Łobzowska 26 II. prawo. 8004g

POKOJE umeblowane — komfort też dla przejezdnych do wynajęcia. Senacka 6, II. 8006g

POKOJE UMEBLOWANE mieszkania poleca najstarsze biuro mieszkaniowe — Szachowski, Zacisze 4 — Telef. 2248. 7065k

WIĘKSZY LOKAL może być podzielony jako sala zabaw zebrań jako restauracja lub dla celów przemysłowych nadto 2 sklepy do wynajęcia. Wiadomość Liszka Prokocim — Kraków Płaszów. 8019g

POŻYCZĘ 500—600 dolarów za odstąpienie pokoju z kuchnią. Zgłoszenia Skrytka pocztowa 33. — 8020g

W PROKOCIMIE do wynajęcia zaraz dwa pokoje i kuchnia za czynszem miesięcznym obok stacji autobusu a 10 minut do Płaszowa Kraków. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „M. R." 8027g

DO wynajęcia zaraz pokój frontowy umeblowany o 2-ch oknach dla starszego i solidnego pana. Wiadomość Marka 31 u dozorcy domu. 8074g

POKÓJ kuchnia zaraz do wynajęcia Dworska 11 Zabówek. 8036g

SKLEP z mieszkaniem — Chabówka — Rabka) — ruch zima lato, do wynajęcia za czynszem miesięcznym. Szachowski — Kraków, Zacisze 4. 8045g

Za masaż poszukuję mieszkania w śródmieściu od 15 października — 1 listopada. Zgłoszenia „Śródmieście 603". 8051g

ZAKOPANE. Biuro J. Kubińskiego ma do wynajęcia kilka lokali w centrum 8069g

Nauka i wychowanie

BUCHALTERYJNE Współczesne wykłady Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielność! Warszawa, Nowogrodzka 48, Zamiejscowi listownie. — 6428k

LEKCJI muzyki metodą szybką a dokładną także początkującym starszym rutynowana pianistka. — Wielopole 22. II piętro, 4 drzwi 6802g

STENOGRAFJI polsko-niemieckiej szybko najdoskonalej najnowszą metodą wyucza (zbiór listów handlowych) Zofja Schöngutówna, Kraków, Podbrzezie 2. 7725g

NOWO otworzoną koncesjonowaną **SZKOŁA MALARSTWA I RYSUNKU** art mal Alfreda Terleckiego ze współudziałem fachowych profesorów — rozpoczyna naukę 1 go października w lokalu przy ul Potockiego L 11 Program nauki: (akt, głowa, martwa natura, kompozycja croquis, grafika, anatomja), informacje i wpisy: Kraków Wybickiego 6. od 4—6 pop. 6836k

RODOWITA Francuzka — rutynowana nauczycielka ak każdego roku udziela lekcyj. Lecordier Dolnych Młynów 6, II p. 7465g

PRZYJMĘ kilka lekcyj gry na fortepianie, uczenica prof. Mikulego ze Lwowa. Św. Marka 31, I. p. Przyjmuje od 3—4. — 8075g

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja mbc.malopolska.pl

Najstarsze i najtańsze w Polsce
KRAKOWSKIE KURSY SZOFERSKIE
L. Hubickiego — Kraków ul. Pijarska L. 4.
Szkoła na najlepszych szoferów. — Opłata ratami.
Wolne mieszkania. Piszcie o prospekty. 62 8k

Wolne posady

STENOGRAFJI polskiej niemieckiej wyucza listownie Instytut Stenograficzny — Warszawa — Krucza 26. 7038k

KIEROWNIKA kominiarskiego kawalera z dobremi świadectwami poszukuje zaraz. Zgłoszenia listowne Zakład kominiarski, Bochnia. 7672g

MONTERÓW do centr. ogrzewania potrzebujemy zaraz Tow. Akc. Drzewiecki i Jeziorański. Poznań, Wały Zygmunta Augusta 2. 62P

100 TYGODNI opłacacie przodujące Kursy Samochodowe. Inżynier From, Warszawa, Hoża 35. — 7015k

POSADĘ OTRZYMAWSZY. opłacacie przodujące Kursy Samochodowe Inżynier From, Warszawa, Hoża 35. 7016k

ZDOLNI ZASTĘPCY
do sprzedaży obligacyj na raty poszukiwani Płacimy więcej niż dwie pełne raty i wolny przejazd kolejami
P. K. P.
Natychmiastowe zgłoszenia pod „Karta Kolejowa" do II. Kurjera Codz. Lwów, Kopernika 9. 153L

POSZUKUJEMY zdolnych zastępców do sprzedaży losów na raty! Nasi zastępcy zarabiają miesięcznie zł. 4.000 i więcej nie ponosząc żadnego ryzyka, gdyż wszelkie przez nas na raty sprzedane premjówki i dolarówki przechowujemy we własnym skarbcu i tresorze. Niskie ceny sprzedaży i najlepsze prowizje! Piszcie na tychmiast do Dom Bankowy Jakob Ulam. Wydział Losów — Lwów 3 Maja L. 12. Ponczamy również początkujących. — 6857k

POTRZEBA od zaraz — trzech panów do lat 30 — energicznych kawalerów chrześcijan z kaucją 3.000 zł. na posady inkasenta magazyniera i samodzielnego kierownika do sklepu kolonialno spożywczego. Oferty wysyłać do Admin. Kurjera pod „Zakopane 7804". 7804g

1.500—3.000 złotych miesięcznie zarobić może każdy. Wypłacamy natychmiast najwyższą prowizję gotówką i zaliczkujemy. Przy energicznej pracy wysoka pensja. Okazja dla agentów losowych i ubezpieczeniowych — Wszystkich ponczamy Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 83, Lwów. 6916k

DYREKCJA Teatru Miejskiego w Toruniu poszukuje zdolnego rutynowanego rekwizytora. Pierwszeństwo mają wypraktykowani na dużych scenach. — Zgłoszenia listowne wraz z podaniem warunków Toruń, Teatr Miejski. 7118k

INKASENTA, który jest również zdolnym agentem poszukujemy. Osoby z dobremi poleceniami i referencjami zgłoszą się pod „Asekuracja" do Admin. Kurjera. 7108k

PEWNY ZAROBEK w kwocie zł. 5.000 miesięcznie! Udzielamy zastępstwa sprzedaży obligacji państwowych na raty oraz towarzystwa asekuracyjnego wszystkich działów. Oferty: Powszechny Bank Gospodarczy, Stanisławów Szydłowskiego. Gmach Sokoła. 7029k

CHŁOPCA od lat 16-tu do nauki krawieckiej z utrzymaniem przyjmie „Louia" Kraków, Topolowa 19. — 7985g

POTRZEBNA pielęgniarka Kraków ulica Wenecja 2. 8008g

PANNA do prowadzenia ksiąg i kasy potrzebna zaraz. Kraków, Florjańska 19, restauracja. 7989g

PRACOWNIA kowalska Stanisława Jędrzejczyka Mazowiecka 20 przyjmie czeladnika zdolnego i dwóch praktykantów. — 7977g

STRÓŻA NOCNEGO z pierwszorzędnemi referencjami poszukuje poważna fabryka. Wysłużeni wojskowi lub policjanci mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pod „Stróż nocny" do Admin. Kurjera. 7974g

LEKARZ dobry praktyk poszukiwany na prowincję Zgłoszenia listowne pod „Dobry praktyk" do Adm. Kurjera Codz. — 7972g

UCZNIA z ukończ. 4 kl. gimn. przyjmie na praktykę Drogerja — Skład apteczny B. Piętowski Kraków Podgórze. 7880g

ZARZĄDZAJĄCEJ (go) jadłodalnią, energicznej, rutynowanej, poszukuje Związek Urzędników dużego ośrodka przemysłowego. Nadsyłać obszerne oferty z podaniem referencji praktyki odbytej i świadectwami pod adresem Domaniewska, Sekretarjat Państw. Fabryki Związków Azotowych w Mościcach pod Tarnowem. 7929g

DOBRY dochód przez przejęcie zastępstwa bardzo pokupnych artykułów na poszczególne powiaty woj. śląskiego i kieleckiego. Zgłoszenia natychmiastowe do Adm. „Poważne zastępstwo". — 7980g

FRYZJERA tylko zdolnego męsko - damskiego — przyjmie Firma Floeter, pl. Dominikański 1. — 7986g

POSZUKUJE się szofera kowala. Zarząd dóbr Polanka Wielka p. Oświęcim. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 8016g

EKSPEDJENTKĘ rutynowaną z działu męsko i damsko modnego poszukuje Mydlarski i Brzozowski Kraków Szewska 4. — 7774g

NAUCZYCIELKA potrzebna na wieś zaraz do dziewczynki 4 kl. powszechna do końca roku szkolnego, odpisy świadectw warunki podać nieuwzględnione bez odpowiedzi. — Inż. Zygmunt Mazurkiewicz, Polanowice p. Kocmyrzów. 7702g

APTEKA „Pod Gwiazdą" w Nowym Sączu poszukuje rutynowaną magistrę lub asystentkę katoliczkę 7103k

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza — Warszawa, Żórawia 42a. Kursy wyucza ją listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu — prawa, kaligrafji — pisania na maszynach — towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów 6429k

KUCHARKA w średnim wieku bardzo dobrze gotująca tylko z dobremi dłuższemi świadectwami potrzebna. Bliższa wiadomość Biuro Stattera, Rynek 8. 7999g

POTRZEBNY zarządzający restauracją skromnych wymagań. Kaucja wymagana. Wiadomość Będzin restauracja Czistal. 8911g

TYLKO zdolnej rutynowanej wychowawczyni do dwojga dzieci (dwa i półrocznego i dziewięciomiesięcznego) poszukuje — Schulzowa Marja Stryj — Zamkowa 1, Skład wędlin. 8013g

KAPUSTĘ
wagonowo — świeżą w każdej ilości
6304k **ZAKUPI**
MARTINI. Kraków. Florjańska 28.

Wystawa L. O. P. P. w Krakowie.

Ag. fot. „Światowida" na pl. kraj. Alfa.

Wnętrze urządzonej przez L. O. P. P. wystawy lotniczej w ujeżdżalni przy ul. *Zwierzynieckiej w Krakowie.* Wystawa mieści w sobie *niezwykle ciekawe eksponaty* z dziedziny lotnictwa, gazownictwa i obrony przeciwgazowej i będzie otwarta przez cały bieżący tydzień.

BUCHALTER - BILANSISTA do większej instytucji handlowej natychmiast potrzebny. Zgłoszenia z referencjami i warunkami pod „Beha" Adm Kurjera Kraków. 7975g

CHŁOPAKA starszego 18 letniego z handelku przyjmie restauracja Pawia 2. 8078g

WYDZIAŁ pryw. Seminarjum żeńskiego w Czortkowie przyjmie natychmiast siłę kwalifikowaną do nauk pedagogicznych. — Wynagrodzenie jak w zakładach państwowych + 15% dodatek. Zgłoszenia nadsyłać do Dyrekcji Zakładu. 8082g

POTRZEBNY KIEROWNIK TARTAKU z gruntowną znajomością języka niemieckiego, **BARDZO DOBRZE** obeznany z wszelką manipulacją dębiny (fryzy) i sosny. — Szczegółowe oferty z curriculum vitae nadsyłać **„Wołyński Przemysł Drzewny"** stacja Maniewicze. Wołyń). 7132k

DAM POSADĘ stałą buchaltera (ce), sekretarza (ce) w poważnej instytucji finansowej w mieście środkowej Małopolski, która pożyczy na 3 miesiące trzysta dolarów, ewentualnie 2.500 złotych. Pensja 300 złotych. Posada do objęcia zaraz. Reflektuje na siłę fachową, dystyngowaną, mogącą zastąpić dyrektora. Zgłoszenia, należycie udokumentowane, wraz z referencjami, do Administracji Kurjera — pod „Dyrekcja". 8037g

POSZUKUJĘ zastępców, agentów i t. d. na całą Polskę. Stała egzystencja, gdyż artykuł pierwszorzędny. Zgłoszenia: I. Godoj, Czernica, Woj. śl. 8061g

DO NIEMOWLĘCIA poszukuje się panienki obznajomionej pielęgnacją niemowląt. Zgłoszenia listownie z podaniem płacy, warunków, oraz odpisów świadectw, których nie zwraca się, do lekarza Dra Tigera w Jordanowie. 8068g

KANCELARJA adwokacka w Krakowie poszukuje koncypienta z rutyną ewentualnie z substytucją. Ogłoszenia „Prasa" Kraków, Karmelicka pod — „Koncypient". 8048g

ZASTĘPCÓW solidnych za wysoką prowizją na województwa krakowskie i śląskie poszukuje wytwórnia we Lwowie. Zgłoszenia pod „Przetłok" do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Lwów, Legjonów 1. 7141k

SKŁADNICA Kółek Rolniczych, Spółdzielnia w Żółkwi, ogłasza konkurs na posadę kierownika Składnicy z uposażeniem według umowy. Warunki: 1) Obywatelstwo polskie; 2) świadectwo zdrowja; 3) wykształcenie fachowe; 4) praktyka w dziale handlowym; 5) złożenie kaucji w papierach lub gotówce w wysokości zł. 10.000 — z dołączeniem życiorysu i odpisy świadectw. Podania składać należy do Kasy Komunalnej w Żółkwi. — Posada do objęcia zaraz. 8073g

POSZUKUJĘ dwie panienki do praktyki fryzjerskiej jedną początkującą. Zakład fryzjerski „Józia" Podgórze Rynek 9. 8077g

Posad poszukują

ENERGICZNY samodzielny ślusarz, monter maszynowy jako też majster ślusarski z dłuższą praktyką zagraniczną poszukuje posady jako samodzielny. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Energiczny 117" 7551g

ŚLĄZAK, nauczyciel znający język niemiecki w słowie i piśmie i stenografję poszukuje zajęcia — biurowego na popołudniu. Łaskawa wiadomość pod „Ślązak". 7872g

ENERGICZNY prof. przygotuje do matury, egzaminów. Zgłoszenia Adm. Kurjera pod „Niezawodna praca". 7868g

NAUCZYCIELKA z roczną praktyką geografji, — przyrody, fizyki poszuka je posady w szkole średniej lub kondycji. Zgłoszenia Kurjer Codz. Poznań pod „Nr. 20699". — 86P

BUCHALTER - bilansista z długoletnią praktyką w przemyśle i handlu poszukuje posady Reflektuje tylko na samodzielne stanowisko. Zgłoszenia pod „Energiczny" do „Ruchu" Kraków Szczepańska. — 7855g

MAGISTER praw po roku sądowym, obznajomiony z praktyką prowincjonalną poszukuje posady koncypienta. Zgłoszenia do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Lwów, Legjonów 1 pod „Aplikant". 7145k

PANI bardzo inteligentna wdowa posiadająca pensję bezwzględnie uczciwa poszukuje posady zarządu do mu zamożniejszego do 1—2 osób, bezpłatnie, tylko wikt i mieszkanie oraz dobre traktowanie. Zgłoszenia „Pani" Generalna Ekspedycja Ogłoszeń Lwów Legjonów 1. 7142k

OGRODNIK wykwalifikowany, dobry pszczelarz, posiadający długoletnią praktykę tak krajową, jak i zagraniczną, niemiecką i amerykańską, mając dobre świadectwa jako starszego ogrodnika, poszukuje posady w większych majątkach lub parkach od 1 października 1929 r., mając lat 37, rodzina 3 osoby. Łaskawe zgłoszenia: poczta Chmielnik, fol. Kościuszki Nr. 2. Ludwik Wawszczyk, — dla Wójcika. 8072g

PIELĘGNIARKA poszukuje pielęgnacji do chorych. Zgłoszenia pod „Siostra" do Adm. Kurjera. — 7857g

KRAWCOWA — znająca szycie, jako to suknie domowe i bieliznę męską i damską, chętnie zgodziłaby się na wyjazd możliwie do dworów. — Pod „Pracowita 7651". 7651g

Żądajcie ilustrowanych prospektów najlepszej i największej 6470k
SZKOŁY SZOFERSKIEJ
JÓZEFOWICZA, pod zarząd. Kosiurkiewicza
KRAKÓW, ul. Floriańska 28. — Tel. 1416.

Humor i satyra.

TURYSTYKA W SAMOCHODZIE.

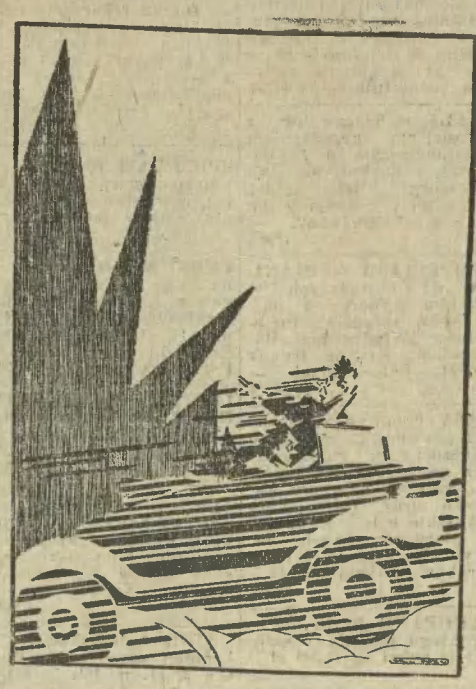

— A co to jest?...
— To są Tatry...

RZĄDCA rutynowany, energiczny i wzorowy gospodarz, specjalista uprawy buraków cukrowych, poszukuje posady w większym majątku od 1 stycznia 1930. Adres: Administracja Kurjera Codz., dla „Rządcy O. P.". 8080g

NIEMKA-pomorzanka, była nauczycielka szkół powszechnych, poszukuje posady w środowisku polskiem jako ekonomka gosp., względnie udziela konwersacji niemieckiej, by się wydoskonalić w polskiej mowie. — Oferty do Zilz, nauczyciel, Wiewiórki, powiat Grudziądz. 8081g

MANIPULANT DRZEWNY z 20-letnią praktyką w dużych przedsiębiorstwach przemysłowo-handlowych, poszukuje posady zaraz w tartaku lub na wyjazd. Najchętniej manipulacja dębu. Zgłoszenia: St. Fijałkowski — Orzechowo, pow. Września 8083g

ZLECENIA w ministerstwach, sądach, instytucjach państwowych, prywatnych załatwia, interwencje przeprowadza: A. Płakida, prawnik dyplomowany — Warszawa, Pańska 92. 62W

RUTYNOWANA starsza pielęgniarka szuka miejsca do niemowlęcia może się zająć gospodarstwem lub chorą osobą. Do Kurjera pod „Pielęgniarka". 8017g

MISTRZ cukierniczy wykwalifikowany wszystkich działach cukierniczych z długoletnią praktyką zagraniczną zmieni posadę zaraz. Zgłoszenia Kurjer „Mistrz". 8021g

WDOWA w średnim wieku umiejąca gotować znająca się na gospodarstwie howaniu drobiu bydła szuka posady najchętniej na probostwie. Wiadomość do Kurjera pod „Pracowita 591". 8022g

STUDENT fil. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w Krakowie, w godzinach po południowych lub wieczornych. Zgłoszenia do I. K. C. pod „100". 8026g

FRYZJERSKI pomocnik poszukuje posady od 15 października. Krzeszowice ul. Grunwaldzka Stefan Mikołajski. 8028g

OGRODNIK samodzielny z szeroką praktyką w każdem dziale ogrodnictwa poszukuje posady. — Zgłoszenia do Adm. pod „Zdobne ogrody". 8029g

PRAKTYKANT bufetowy poszukuje posady chętnie na wyjazd. Zgłoszenia Adm. Kurjera pod „Starszy". 8032g

CERAMIK praktycznie teoretycznie wyszkolony poszukuje posady. Zgłoszenia Adm. Kurjera pod „Organizator". 8033g

AKADEMIK buchalter korespondent poszukuje w Krakowie biurowego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod „Taylorvzm". 8056g

KONCYPIENT pracowity, skromny, praktyką sądową, poszukuje posady Zgłoszenia — „Prowincja 7583". 7583g

KANDYDAT ADWOKACKI, rutynowany, z prawem substytucji, poszukuje posady ewentualnie zaraz. Zgłoszenia Nowy Sącz Skrytka pocztowa 109. — 7136k

RYSOWNIK szuka posady Ma 14 miesięcy praktyki warsztat. 2 semestry Państwow. Szkoły Bud. Maszyn. Zgłoszenia „Par" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „56,265". 7139k

POMOCNIK szewski poszukuje posady najchętniej w fabryce obuwia lub we większej pracowni. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Dokładne warunki". 8066g

MUNDANTKA rutynowana z 2-letnią praktyką w kancelarji adwokackiej — poszukuje posady od 15-go października lub 1 listopada w Krakowie, lub na prowincji. Zgłoszenia uprasza nadsyłać pod adresem: Zofja Gablankowska, Rzeszów, Bartosza 6. 8061g

BIURALISTKA rutynowana, obznajomiona z księgowością i korespondencją, samodzielna, poszukuje posady od 1-go listopada w większej chrześcijańskiej instytucji lub przedsiębiorstwie w Krakowie lub na prowincji. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać pod adresem — Zofja Ziółkówna, Rzeszów, ul. Bartosza 6. 8062g

POMOCNIK aptekarski poszukuje posady w aptece prywatnej lub kasowej, chętnie w górskiej miejscowości. — Łaskawe zgłoszenia: Apteka p. Garbaczewskiego, Sosnowiec, Sielecka, dla F. H. 8060g

POMOCNIK handlowy z działu korzenno - delikatesowego paszukuje posady od 15-go października. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Sienna 12 pod „Pomocnik". 8050g

ABSOLWENT filozofji — szuka jakiejkolwiek posady. Administracja Kurjera pod „Praktyka - biurowa" 8052g

OSOBA w średnim wieku, energiczna, inteligentna, dobrze się prezentująca — poszukuje posady do zarządu w lepszym domu lub hotelu, jako bieliźniarka lub wychowawczyni. Zdolna w szyciu i hafcie bez kroju. Zgłoszenia pod „Urzędniczka L." Kurjer Codzienny. 7882g

RUTYNOWANY kasjer i buchalter z kilkunastoletnią praktyką we większych przedsiębiorstwach poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „S. G." do Adm. Kurjera. — 7842g

POMOCNIK handlowy z działu kolonialno - delikatesowego poszukuje posady poszukuje posady. — Zgłoszenia do Adm. K. C. pod „Pomocnik handlowy" 7899g

PRZYGOTOWUJE do egzaminów gimnazjalnych klasy I do V w Krakowie lub na prowincję może do jeżdżać. Listy Administracja Kurjera pod „Magistra". 7680g

BUCHALTER samodzielny, pierwszorzędny bilansista poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Bilansista 334" do Adm. Kurjera. 7747g

KUCHARZ kawaler młody szuka posady do pensjonatu restauracji kasyna wojskowego i dworu. Może się zająć kierownictwem u samotnych państwa interesem restauracją lub sklepem. Siła gwarantowana. Zgłoszenia pod „Elegancki" Kraków. — 7971g

URZĘDNIK poszukuje popołudniowego zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Kurjera pod „Godny zaufania". 7866g

SYMPATYCZNA, inteligentna osoba obejmie zarząd domu u kulturalnego zamożnego starszego pana. Pisemne zgłoszenia pod „Helios", Kraków, — Skrytka pocztowa 105 — 7960g

WIELKA OKAZJA! — Przyjmuję do cerowania pończochy, skarpetki na poczekaniu. Bez śladu cery. Cena bardzo niska. — Kraków, Wielopole 10. — 7979g

BONA rutynowana wiek średni, pięknie polecona, znająca szycie, gospodarstwo, poszukuje posady do dzieci od lat trzech — piętnastego lub pierwszego. Kraków, Szlak 35 — Kucielskiej. 7988g

EKSPEDJENTKA sprytna bardzo biegła w rachunkach jako zdolna siła nada się do każdego działu. Zgłoszenia Admin. Kurjera Kraków „Praco wita" 7997g

PANNA inteligentna — krawcowa, szuka posady do dworu. Ewentualnie pomoże w gospodarstwie lub zajmie się dziećmi. — Łaskawe zgłoszenia pod Dobre traktowanie" — Kraków, Kurjer. 7995g

PANIENKA inteligentna z praktyką biurową — umie pisać na maszynie — nadzwyczaj biegła w rachunkach — ładne pismo ręczne — prosi o jakąkolwiek posadę. Administracja Kurjera Kraków pod „Pilna 20" 7996g

GISER poszukuje pracy na robotę modelową szablonową. Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod „Giser". 8005g

ABSOLWENT Szkoły Ekonomiczno - Handlowej poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „Ekonomia". 8007g

MŁYNARZ egzaminowany i monter, kawaler — trzeźwy i sumienny z dobremi świadectwami większą praktyką w młynach handlowych i gospodarczych obznajmiony dokładnie w różnych przemiałach wysokich i niskich, kaszarniach planszichtrach i t. d. budujący nowe młyny poszukuje posady zaraz na dogodnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Gdzie olwiek K. K. Z.". 8015g

Kupno

KUPIĘ bilard normalny. Zgłoszenia: Administracja Kurjera Lwów „Bilard". 157L

KUPIĘ płaszcz lub kurtkę perską mało zniszczoną. Zgłoszenia pisemne pod „Płaszcz perski" do Adm. Ilustr. Kurjera. — 7832g

KUPIĘ. Morgę pola ilastego lub dwie tak zwanych nieużytków w promieniu do 10 kilometrów od Krakowa. Wiadomość Kraków, Ks. Józefa 14 Gogulski Jan. 7969g

DOLARÓWKI wczoraj 120, dziś 60 złotych, jutro... tylko pięć dolarów będzie kosztowała Wasza dolarówka. Termin upływa. — Płaci żądane ceny, jedyne źródło skupna dolarówek. Poczta Włodzimierzec Krasowski. 8058g

Matrymonialne

BACZNOŚĆ! Najskuteczniej kojarzy małżeństwo „Głos Serca" Stanisławów Słowackiego 20, podaj swe dane i wymagania, załącz złoty znaczkami, otrzymasz tysiące ofert do wyboru. 6765g

PIERWSZORZĘDNE biuro pośrednictwa małżeństw „Przyszłość", Warszawa, Jasna 15 poleca na tychmiast solidne i bogate partje. Podaj swe dane i wymagania, a bezwłocznie otrzymasz kilkadziesiąt odpowiednich ofert. 7114k

DWIE panienki poszukują towarzyszów życia — byłe studentki, niebiedne Zgłoszenia Dwór Radomyśl nad Sanem Brunetka 19 Szatynka 25. 7213g

WDOWIEC lat 45 samotny emeryt państw. oraz urzędnik w firmie prywat. pozna pannę lub wdowę bezdzietną w celu matrymonialnym. posag wymagany dla wspólnego dobra. Fotografja konieczna zwrot honorowy. — Wiadomość do Kurjera w Krakowie pod „Spokojny 10". 8003g

CHCESZ się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze, zgłoś się do największego biura matrymonialnego „Postęp" Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 7135k

BRUNET kawaler lat 35 na rządowej posadzie doktór nawiąże korespondencję matrymonialną. Oferty Warszawa I Skrzynka Nr. 637. 61W

KRESOWIANKA, niepospolitej inteligencji — sfer ziemiańskich, arystokratycznych, bezdzietna wdowa, lat 34, w zatargu o spadek z rodziną — prosi o zaopiekowanie się jej losem starszego, szlachetnego Pana, gdyż jest bez dachu nad głową. — Małżeństwo niewykluczone. Kuryer Codzienny — Łuck, Chrobrego 31. 8070g

KILIMY
artystyczne w wielkim wyborze w wytwórni „GROTT"
Kraków, Starowiślna 10.
5985k

Ceny ogłoszeń w dniach powszednich:

za 1 mm w 1 szp. przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego . . . . . zł. 3.— (str. IV-łamowa)
„ „ w kronice . . . . . zł. 2.50 (str. IV-łamowa)
„ „ w nadesłanem . . . . . zł. 1.60 (str. IV-łamowa)
„ „ w ogłosz. zw. po tekście . . . . . zł. 0.50 (str. VIII-łamowa)
„ „ zwyczajne między drobnemi . . . . . zł. 0.75 (str. VIII-łamowa)
Drobne za słowo . . . . . zł. 0.25 (str. VIII-łamowa)
„ „ treści matrymonialnej . . . . . zł. 0.30 (str. VIII-łamowa)
„ „ dla poszukujących pracy . . . . . zł. 0.10 (str. VIII-łamowa)
Każde ogłoszenie drobne w dzień powszedni, najmniej . . . . . zł. 2.50

Ceny ogłoszeń w niedziele i dnie świąteczne:

za 1 mm w 1 szp. przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego . . . . . zł. 3.75
„ „ w kronice . . . . . zł. 3.20
„ „ w nadesłanem . . . . . zł. 2.—
„ „ w ogłosz. zw. po tekście . . . . . zł. 0.62
„ „ zwyczajne między drobnemi . . . . . zł. 1.—
Drobne za słowo . . . . . zł. 0.32
„ „ treści matrymonjalnej . . . . . zł. 0.40
„ „ dla poszukujących pracy . . . . . zł. 0.12
Każde ogłoszenie drobne w niedzielę i dnie świąteczne, najmniej . . . . . zł. 3.20

Nekrologi do 60 mm. 60% taniej. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Za układ tabelaryczny 50%, za układ kolorowy 100% drożej. Ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę. Wyrazy wykonane tłustym drukiem liczy się podwójnie.

Redaktor naczelny i wydawca: Marjan Dąbrowski. — Redaktor odpowiedzialny: Jan Stankiewicz. — Zakłady graficzne „Ilustr. Kuryera Codz." — Zarządca Feliks Korczyński.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl